Pobili się na chrzcinach i poprawinach str. 2
Kiedy przyszli bolszewicy str. 12-13
Wójt Parysowa będzie walczyła z hejterami str. 16
Zginęło ponad milion pszczół str. 17
Kradzieży nie było, ostrzeżenie jest str. 21

Nr 33 (1985)
cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

12-18.08.2020

Mają silne urojenia, zachowują się w kompletnie niekontrolowany sposób...

Nowy narkotyk „Baba Jaga”

Na lokalnym rynku pojawił się niebezpieczny i tani narkotyk. Kupują go głównie młodzi ludzie. Mówią o nim „plastelina”. Na siedlecki SOR trafiają już jego ofiary. Lekarze ostrzegają: to groźna dla życia substancja.

Tylko w lipcu w Siedlcach i powiecie policjanci zatrzymali 11 osób, które miały przy sobie narkotyki.

– To dużo – szacuje rzecznik prasowa siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska.** – Narkotyki znajdują nie tylko policjanci pionu kryminalnego, ale również patrolowego i ruchu drogowego podczas rutynowych kontroli czy legitymowania osób.

Policjantka dodaje, że młodym ludziom narkotyki spowszedniały.

– Czasami wydaje się, że traktują je jak papierosy. Niektórzy nawet zbytnio nie ukrywają się z nimi. To bardzo niebezpieczne.

Ukrywają się za to hurtownicy i dilerzy. W ubiegłym tygodniu w Mordach na jednej z posesji policjanci znaleźli 11 krzaków marihuany i mefedron.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Henryk Brodowski: Promesa ciągle tylko na „tekturce”

Panie premierze, prosimy o kasę

fot. A. Król

CZYTAJ STR. 4

Starostwo mówi, że „ta pani zgłosiła się sama”.

Kandydatka z przeszłością

Nie milkną kontrowersje wokół konkursu na dyrektora ZSP w Łochowie. Pojawiła się nowa kandydatura...

CZYTAJ STR. 7

– Tam przeróżne lumpy załatwiają swoje potrzeby – opowiada jedna z sąsiadek.

Nie dam się wykurzyć

Zdaniem emerytki z Kosowa Lackiego, burmistrz chce ją wykurzyć z mieszkania, pozbawiając dostępu do działki z drewnianym wychodkiem.

CZYTAJ STR. 11

R E K L A M A

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

eprasa.pl 4383b65884

Nowy narkotyk „Baba Jaga”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Właściciel posesji odpowie teraz przed sądem. Z kolei w kamienicy w centrum Siedlec kryminalni znaleźli... 4,5 kilograma amfetaminy. Nietypowe było to, że jej właścicielem jest prawdopodobnie 64-letni mężczyzna.

– Zwykle handlem narkotykami zajmują się młodsi ludzie – mówi policjant z wydziału kryminalnego.

Siedlczanin, mieszkaniec kamienicy, schował narkotyki w komórce pod schodami. Nie przyznał się do ich posiadania, ale siedlecki sąd aresztował go na trzy miesiące. Kilka dni później policjanci Wydziału Kryminalnego znaleźli kolejną dużą porcję narkotyków. Tym razem w plastikowej beczce jak do kiszenia ogórków. Beczka była zakopana w lesie. Znajdowały się w niej 2 kilogramy narkotyku. W hurcie kilogram amfetaminy kosztuje 6 tysięcy złotych, ale już w detalu 4-5 razy więcej.

– To bardzo dobry biznes – przyznają policjanci.

Przestępcy szukają nowych metod ukrycia narkotyków i ich produkcji. Nie dziwią już plantacje marihuany w małych miejscowościach.

– Kiedyś ich tam nie było. Teraz przestępcy szukają małych wsi, lasów i pól kukurydzy. Często uprawy konopii indyjskich znajdują się blisko rzek czy stawów, tam, gdzie ziemia jest najbardziej żyzna.

Pola narkotyków w lasach często są obstawiane kamerami, aby zobaczyć każdego, kto się zbliża. Na szczęście policjanci też mają sposoby, by do nich dotrzeć. Ale zwracają uwagę, że coraz bardziej popularnym narkotykiem staje się mefedron. To kryształki, które kosztują 50-60 złotych za gram i mają mocne działanie psychotropowe. Jednak najbardziej niebezpieczna jest ostatnio „plastelina”, zwana również „Babą Jagą”.

To substancja o konsystencji plasteliny w brunatno-zielonym kolorze. Gram kosztuje ok. 15 złotych. Jest produktem syntetycznym, silnie działającym psychotropowo i bardzo silnie uzależniającym.

– Ci, którzy to palą, mają silne urojenia, zachowują się w kompletnie niekontrolowany sposób – zdradzają policjanci.

Młodzi ludzie często nie zdają sobie sprawy, jak mocny to jest narkotyk. Ordynator Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach **Robert Sowiński** przyznaje, że od kilku miesięcy na jego oddział trafią ludzie po zażyciu „plasteliny”.

– Są agresywni, wśród objawów występuje również splątanie. Problem dotyczy głównie młodych ludzi, ale ostatnio trafił do nas mężczyzna w wieku ponad 40 lat, który zażył ten narkotyk.

Policjanci apelują do rodziców, by zwracali uwagę na niepozorne kulki plasteliny w rzeczach dzieci...

JUSTYNA JANUSZ

Dwie biesiady, siniaki i otarcia

W minioną niedzielę w Sokołowie Podlaskim doszło do bójki kilkudziesięciu osób. Nie było wśród nich miejscowych.

zdjęcie poglądowe A. Król

Jak informuje asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy komendy powiatowej w Sokołowie Podlaskim, do zdarzenia doszło ok. godz. 19.30 w restauracji przy ul. Lipowej.

– Na miejscu funkcjonariusze ustalili, że w 2 różnych salach tego samego lokalu odbywały się jednocześnie poprawiny po weselu i chrzciny. W imprezach nie brali udziału mieszkańcy powiatu sokołowskiego, lecz siedleckiego i węgrowskiego. W pewnym momencie doszło do nieporozumień pomiędzy gośćmi, najprawdopodobniej będącymi pod wpływem alkoholu – relacjonuje rzecznik.

W trakcie awantury wywiązała się bójka, w której udział brało w sumie kilkadziesiąt osób. Ostatecznie piątka biesiadników – w tym także panie – z obrażeniami ciała, głównie siniakami i otarciami, została przewieziona do szpitali w Sokołowie Podlaskim oraz Węgrowie. Potwierdzono tam, że znajdują się one pod wpływem alkoholu.

Policjanci starają się wyjaśnić okoliczności zdarzenia. (**BS**)

Dziecko utknęło w kajaku

8 sierpnia strażacy zostali wezwani do Grodziska w gminie Grębków, by pomóc 4-letniemu dziecku, które utknęło w kajaku - weszło do schowka i nie mogło stamtąd wyjść.

Kierujący akcją podjął decyzję o częściowym rozcięciu schowka. Dziecko wyciągnięto na zewnątrz. Nie odniosło żadnych obrażeń, nie wymagało pomocy medycznej, więc przekazano je matce. **(sej)**

Burmistrz bez wirusa

Kilka dni na kwarantannie spędziła burmistrz Garwolina **Marzena Świeczak** wraz z rodziną. Szefową garwolińskiego samorządu objęto kwarantanną, gdyż jej syn miał kontakt z osobą zarażoną koronawirusem. Na szczęście okazało się, że rodzina pani burmistrz uniknęła zakażenia. Przeprowadzone po kilku dniach testy dały wynik negatywny.

Burmistrz wróciła do pracy. (**jj**)

Dni z Doradztwem w tym roku odwołane

Zaplanowane na 5 i 6 września Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym nie odbędą się.

– Z bólem serca musieliśmy odwołać imprezę – mówi dyrektor siedleckiego oddziału MODR **Jan Romańczuk**. – Po pierwsze zgłosiło się mniej wystawców niż w latach poprzednich, a po drugie i najważniejsze: nadal jest duże zagrożenie koronawirusem. Względy bezpieczeństwa przeważyły – dodaje.

Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym, które w tym roku miały się odbyć po raz 27., to największa impreza wystawienniczo-targowa w regionie. Każdego roku przyciągała setki wystawców i dziesiątki tysięcy zwiedzających. Organizatorzy, czyli siedlecki oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, długo rozważali argumenty „za” zorganizowaniem targów i „przeciw”, choć już na wiosnę było wiadomo, że nie będzie imprez towarzyszących, czyli: wystawy koni i wystawy zwierząt hodowlanych. Po podjęciu ostatecznej decyzji wydali komunikat.

Targi każdego roku przyciągały setki wystawców fot. sej

Jan Romańczuk fot. sej

Szanowni Państwo!

Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział Siedlce podjął prace nad organizacją Dni Siedlec – XXVII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym, które miały się odbyć 5 i 6 września 2020 r.

Na naszej stronie internetowej www.modr.mazowsze.pl opublikowaliśmy informację o tym wydarzeniu oraz zamieściliśmy wszystkie niezbędne dokumenty.

Zależało nam na podtrzymaniu tradycji tej imprezy. Byliśmy gotowi podjąć wyzwanie zorganizowania XXVII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym nawet w tak innych od dotychczasowych realiach, zachowując jak najwyższy poziom organizacyjny tego wydarzenia.

Podjęliśmy już kroki w celu zabezpieczenia środków na zobowiązania wobec współpracujących z nami firm.

Niestety, pierwsze odpowiedzi od naszych długoletnich wystawców dały nam jasny sygnał, że większość z nich, z powodu pandemii i obowiązujących ograniczeń, nie weźmie udziału w naszym wydarzeniu.

Dlatego też, mając na względzie bezpieczeństwo oraz najwyższe wartości, jakimi są zdrowie i życie wszystkich uczestników naszej imprezy, doszliśmy do smutnego stwierdzenia, że w tym roku musimy ją odwołać. (**sej**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Hulajnoga, nie hulaj dusza

Jak informuje „Echo Katolickie”, w Siedlcach można już wypożyczyć elektryczne hulajnogi. Urząd miasta apeluje o ostrożność przy korzystaniu z tego środka lokomocji.

– ***Jeżeli hulajnogi będą pozostawiane w miejscach, w których nie powinny, np. blokując przejście pieszym, to straż miejska czy policja będą interweniować. Prosimy także mieszkańców o zgłaszanie nieprawidłowości. Wyciągniemy konsekwencje wobec firmy*** – mówi naczelnik wydziału dróg UM, Wojciech Cylwik, dodając, że ***władze miasta nie mają podstaw prawnych do zakazania czy ograniczenia tego typu działalności***.

Władze podstaw nie mają... A chęć?

W czym problem

Z rozmowy „Echa Katolickiego” z wójtem gminy Siedlce, dr. Henrykiem Brodowskim:

– ***Z radą gminy nie zawsze się Pan zgadza. Ostatnie mocne spięcie było w kwestii funduszu sołeckiego...***

– ***To wynika z tego, że większość radnych to osoby z wyższym wykształceniem, potrafiące czytać uchwały przedstawiane na sesjach, a także ustawy, które są dokumentami wyższego rzędu niż uchwały rady***.

???

WGL, czyli Wielki Gościniec Litewski

„Życie Siedleckie” o atrakcjach sokołowskiego Muzeum Wielkiego Gościńca Litewskiego: ***Największym zainteresowaniem cieszy się oczywiście Georg Forster, podróżnik z XVIII wieku, który jadąc WGL do Wilna zatrzymał się w Sokołowie, a potem go opisał. Dzięki tej podróży goście Muzeum mogą utrwalić zdobytą wiedzę i poczuć prawdziwą XVII-wieczną atmosferę Szlaku WGL***.

Prawdziwa XVII-wieczna atmosfera opisana przez podróżnika, żyjącego 100 lat później. Nic dziwnego, że budzi zainteresowanie.

Górne „C”, czyli taka przykra literówka

Prawicowe portale miały uciechę. Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz chciała wręczyć ministrowi Ziobrze zwolnienie dyscyplinarne.

– ***Oto ono. To jest zwolnienie dyscyplinarne, które ja panu przekazuję w imieniu milionów Polaków*** – grzmiała z sejmowej mównicy. W ręku trzymała ręku kartkę z napisem: ***ZWOLNIENIE DYSYPLINARNE***.

Zawsze to podejrzewałem. Pani poseł nie tylko mówi szybciej niż myśli, ona nawet szybciej pisze.

Okulista Trzeci

Sprawy w urzędzie?
Zakupy w galerii handlowej?
Wizyta w salonie urody?
Film w kinie?
pamiętaj,
zasłaniaj usta i nos
gov.pl/koronawirus
KPRM
KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Promesa na razie ciągle tylko na „tekturce”

Panie premierze, prosimy o kasę

Przed samymi wyborami prezydenckimi premier **Mateusz Morawiecki** przyjechał do Korczewa, gdzie uroczyście wręczał samorządowcom promesy na wsparcie lokalnych inwestycji. W przypadku większości gmin były to kwoty około 500 tysięcy złotych. Gmina Siedlce, jako największa w regionie, otrzymała aż 1 milion 917 tysięcy złotych. Na razie jednak nie otrzymała tych pieniędzy. Złośliwi mówią już o nich, że to tekturowe pieniądze, które miały jedynie wesprzeć prezydencką kampanię.

– Niedawno wysłałem do premiera pismo, w którym proszę go o przesłanie pieniędzy na wsparcie gminnych inwestycji – mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. - Załączyłem do tego numer konta, na które obiecana kwota powinna być przelana. Czekam więc na faktyczną realizację promesy. To spora kwota, którą możemy spożytkować na wsparcie dowolnej inwestycji. Jest jednak warunek, że musi być ona wykorzystana w ciągu 2 lat. Tak więc uznałem, że już pora zaczynać wydawanie obiecanego wsparcia. (**Z.J.**)

fot. A. Król

Mateusz Morawiecki i wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski

XIV Aukcja Koni Małopolskich

Bez aukcji, ale z zabawą!

Stadnina Konik Polny w Żarnówce (gm. Grębków) zaprasza na tradycyjną imprezę integracyjną dla koniarzy i sympatyków koni oraz sportów konnych. W Koniku Polnym zawsze jest wesoło i kolorowo!

Początkowo spotkaniom towarzyszyła aukcja koni wyhodowanych w stadninie. Teraz nie ma już wierzchowców do sprzedania, jednak nazwa „aukcja” pozostała. Jak zwykle na gości czekają dobra zabawa, tradycyjna kuchnia i sportowe atrakcje (w tym roku wzbogacone o obowiązkową dezynfekcję rąk i noszenie maseczek). Impreza zacznie się **15 sierpnia o godz. 12** pokazami koni ze stadniny. **O godz. 13** odbędzie się VII Konkurs Elegancji o Puchar Wójta Gminy Grębków. Godzinę później „pierwsze podskoczki” zawalczą w pony games o Puchar Starosty Węgrowskiego. **O godz. 15** czekają nas zawody w skokach przez przeszkody o Puchar Stadniny Konik Polny (zwycięzca zgarnie 1000 zł). Imprezę zakończy ognisko **o godz. 18**.

– Tegoroczne spotkanie przebiegnie pod hasłem „Łączy nas Bajka” – mówi **Ewa Szadyn**, właścicielka stadniny. – A to oznacza, że będą barwne stroje.

Tego dnia w Koniku Polnym zostanie otwarta Knajpka Wieśniaczki i Czarowniczki pod wierzbą, gdzie będzie można się posilić i ugasić pragnienie. Warto dodać, że Ewa Szadyn jest autorką książek dla młodzieży o konnej pasji. (**MZ**)

Koncert patriotyczny

Patronat „TS”

15 sierpnia w Mordach odbędą się uroczystości, poświęcone 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej. **O godzinie 14** w lesie Choina Ostojska rozpocznie się msza polowa oraz akademia, a o godz. 17 uroczysta msza w kościele w Mordach. Na godzinę 18 zaplanowano przemarsz pocztów sztandarowych oraz złożenie kwiatów na rynku w centrum miasta, pod pomnikiem poległych w latach 1918-1920.

O godz. 19 rozpocznie się koncert w hołdzie obrońców ojczyzny, w wykonaniu: artystów Teatru Wielkiego, Opery Narodowej, Polskiej Opery Królewskiej, Filharmonii Narodowej, Warszawskiej Opery Kameralnej, Teatru Muzycznego w Łodzi oraz Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. (**Z.J.**)

Społeczny Komitet Upamiętnienia 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Siedlcach

ODBĘDZIE SIĘ UROCZYSTE ODSŁONIĘCIE UPAMIĘTNIAJĄCEJ OCZYNY Z BITWY WARSZAWSKIEJ

W 100-lecie „Cudu nad Wisłą” przedsiębiorcy Ziemi Siedleckiej ufundowali tablicę pamiątkową.

Patronat „TS”

W hołdzie dla męstwa i odwagi

Przedsiębiorcy Ziemi Siedleckiej pamiętają o rocznicy Bitwy Warszawskiej. Chcąc godnie upamiętnić bohaterów z 1920 roku, ufundowali tablicę pamiątkową, poświęconą Obrońcom Ojczyzny, zwycięzcom „nad komunistyczną i zbrodniczą ideologią sowiecką”.

Tablica powstała z inicjatywy właściciela Galerii Siedlce, **Konstantego Strusa**, a sfinansowali ją przedsiębiorcy z: Wschodniej Izby Gospodarczej, Siedleckiej Rady Biznesu oraz Towarzystwa Biznesowego Siedleckiego.

Siedleckie obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej rozpoczną się w niedzielę, **16 sierpnia** w południe mszą św. odprawioną w katedrze przez biskupa **Kazimierza Gurdę**. Po mszy uczestnicy uroczystości, razem z żołnierzami, przejdą na miejsce odsłonięcia tablicy, przy bocznym skrzydle przedwojennego budynku Narodowego Banku Polskiego (ul. Wojskowa 1).

Odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej zaplanowano **na godz. 13.15.** Na miejscu będzie Kompania Honorowa oraz Orkiestra Wojska Polskiego. W programie: apel pamięci, salwa honorowa, okolicznościowe przemówienia.

Później w zabytkowym, przedwojennym budynku będzie można obejrzeć wystawę malarstwa „Niepodległa Suwerenna” pod patronatem prezydenta **Andrzeja Dudy.**

– Serdecznie zapraszamy mieszkańców Siedlec do oddania hołdu bohaterom w dniu 16 sierpnia – apeluje Społeczny Komitet Upamiętnienia 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej, złożony z siedleckich przedsiębiorców. **(DK)**

O roku 1920 w naszym regionie czytaj str. 12-13

Projekt pamiątkowej tablicy wykonał artysta plastyk Andrzej Muszyński.

Jak mnie stać na taki samochód, to na wasz śmieszny mandacik też mnie stać.

Na parkingu jak co roku

Mieszkańcy bloków przy parkingu dwupoziomowym obok PKP skarżą się na nocne hałasy.

– Pisaliście o tym już rok temu. Wieczorami i nocami na parking zjeżdżają się młodzi ludzie, driftują tam i kręcą kółka, hałas niesie się po osiedlu. Czy policja nic z tym nie robi?

Jak się okazuje… robi.

– W ostatnim czasie policjanci interweniowali tam kilka razy – mówi rzecznik prasowa siedleckiej komendy **Agnieszka Świerczewska**. – Jeden z kierowców dostał mandat w wysokości 500 zł i 10 punktów karnych.

Tyle że, jak nam się udało nieoficjalnie dowiedzieć, ukarany kierowca BMW zbytnio się nie przejął mandatem.

– Jak mnie stać na taki samochód, to stać mnie i na ten wasz śmieszny mandacik – powiedział policjantom.

W ubiegłym roku siedleccy policjanci interweniowali na parkingu 8 razy. Połowa interwencji skończyła się ukaraniem kierowców. Na parkingu jest również monitoring. Jest możliwość przejrzenia zapisów i ustalenia tożsamości kierowców, łamiących przepisy. W zeszłym roku na monitoringu było widać m.in., jak kierowca kręci bączki samochodem, w którego otwartym bagażniku siedziały dwie dziewczyny. (**jj**)

Restauracyjne ogródki budzą kontrowersje.

Zarabiają właściciele lokali i miasto

fot. A. Król

– Czy restauracja, która ogrodziła część chodnika i postawiła stoliki na ulicy Kilińskiego, mogła to zrobić? Czy za to zapłaciła? A jeśli tak, to dlaczego miasto pozwala na ogródki, które utrudniają przejście po chodniku? – z takim pytaniem zwrócił się do nas jeden z Czytelników, mieszkaniec Siedlec.

O odpowiedź poprosiliśmy naczelnika wydziału dróg Urzędu Miasta w Siedlcach **Wojciecha Cylwika**.

– Właściciel restauracji przy ul. Kilińskiego ma zgodę na zajęcie części chodnika pod ogródek letni – potwierdza naczelnik. – Czasem jest w tym miejscu problem z zastawianiem chodnika przez kierowców. Wtedy rzeczywiście może być problem z przejściem. Za każdym razem powinno się wtedy wzywać policję lub straż miejską.

Naczelnik tłumaczy, że w Siedlcach jest pięć większych ogródków restauracyjnych i kilka mniejszych.

– Za każdym razem zgodę na ich powstanie musiał wyrazić prezydent na wniosek przedsiębiorcy. Jest to forma wsparcia właścicieli tych lokali.

Rzecz jasna, każdy właściciel ogródka musi płacić za zajęcia pasa drogowego do kasy miasta. Średnio za sezon jest to ok. 2 tys. zł od każdego ogródka. (**jj**)

Sonda „TS”

Czy 1 września uczniowie powinni wrócić do szkolnych ławek?

Oddano głosów: 276

W tym tygodniu pytamy:

Czy obawiasz się powrotu pandemii i ponownego wprowadzenia ograniczeń w poruszaniu się i prowadzeniu działalności gospodarczej?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A

Do tej pory to pani Agnieszka pomagała innym. – Życie spłatało mi figla – mówi, bo teraz jej mała córeczka potrzebuje pomocy.

Julka kontra HLH

Siedlczanka Agnieszka Jadczuk uczestniczyła w niemal każdej akcji charytatywnej na rzecz chorych dzieci z Siedlec i okolic. Na licytacje wystawiała swoje słynne ciastka – orzeszki z kremem. Teraz jej córka potrzebuje pilnej pomocy, zarówno pieniędzy na dalsze leczenie, jak i krwi oraz dawcy szpiku kostnego.

– Gdy ktoś mnie pytał, dlaczego angażuję się w pomoc chorym dzieciom, zarywam noce, lepiąc moje słynne orzeszki dla zwycięzców licytacji, zawsze mówiłam, że zachowuję się tak, jakbym chciała, żeby ktoś się zachował, gdybym to ja potrzebowała pomocy... No i sobie wykrakałam... – mówi mama 4-letniej Julii.

ZE SZPITALA DO SZPITALA

Początkowo nic nie zapowiadało, że mała Julia jest tak poważnie chora. Pod koniec maja zachorowała, miała gorączkę. Kilka dni później zrobiono jej badania krwi. Trafiła do szpitala w Siedlcach. Leczenie nie przynosiło jednak rezultatu. Przewieziono ją do szpitala w Warszawie. Tam po biopsji szpiku okazało się, że Julia choruje na zespół hemofagocytarny (HLH). Jest to rzadkie schorzenie hematologiczne. W skrócie można powiedzieć, że prowadzi do stanu zapalnego w całym organizmie. Nieleczone może doprowadzić do śmierci. Niestety, nie wystarczą zwykłe leki. Mała Julka potrzebuje krwi. Mama Julki apelowała o jej oddawanie.

Do siedleckiej stacji krwiodawstwa zgłosiło się dużo osób. Niestety, nawet po włączeniu leczenia stan Julki się nie poprawiał. Już wiadomo, że dziewczynka będzie potrzebowała przeszczepu szpiku kostnego. Jej mama apeluje do wszystkich, którzy nie są jeszcze zarejestrowani w bazie DKMS, by się zgłosili i zarejestrowali. To zwiększa szanse Julki na wyleczenie.

– Wierzę, że znajdzie się dawca i po przejściu tego trudnego czasu wrócimy do normalności – mówi pani Agnieszka.

PIENIĄDZE SZCZĘŚCIE... DAJĄ

Już teraz wiadomo, że życie całej rodziny będzie się musiało diametralnie zmienić.

– Musimy dostosować swoje mieszkanie do potrzeb Julki po przeszczepie, m.in. kupić oczyszczacz powietrza. Musimy zgromadzić środki finansowe na jej leczenie. Wiem już, że będzie musiała przez długi czas przyjmować lek przeciwgrzybiczy (posakonazol), który w przypadku choroby Julii nie jest niestety refundowany jak w przypadku np. białaczki czy chłoniaka.

Miesięczny koszt tylko tego jednego leku to kwota 5 tys. złotych.

– Jaki będzie koszt innych leków? – zastanawia się mama. – W tej chwili jeszcze nie wiem. Poza tym Julcia będzie też wymagała specjalnej pielęgnacji i diety, w tym wysoko odżywczych produktów dietetycznych. Czekają nas częste kontrole w szpitalach w Lublinie i w Warszawie i zapewne wiele kosztów z tym związanych, chociażby na same dojazdy. Nie mamy środków „na czarną godzinę". Podobno pieniądze szczęścia nie dają, ale bez nich nie mamy szansy walczyć o własne dziecko. Życie spłatało nam figla, i pomimo

fot. arch. domowe

że zawsze mając niewiele, wolałam się tym dzielić z innymi, niż prosić o pomoc, to tym razem ja muszę prosić o wsparcie finansowe i modlitwę za zdrowie Julci. Każda złotówka podarowana z dobrego serca pomoże nam w tej walce i w powrocie Juleczki do normalnego dzieciństwa, na które, jak każdy maluszek, zasługuje. Ona teraz powinna się cieszyć wakacjami i słońcem, jak większość jej rówieśników, ale niestety musi być dzielna i walczyć o swoje życie i zdrowie.

Rodzice Julii założyli zbiórkę w serwisie zrzutka.pl (wysłali tam dokumenty, potwierdzające chorobę córki).

JUSTYNA JANUSZ

Jeśli ktoś zechce wspomóc leczenie Julii, może to zrobić tutaj: Zrzutka.pl sp. z o.o. al. Karkonoska 59, 53-015 Wrocław 46175013126881537246498967, tytuł Julia Jadczuk

Koncert Wolnych Jak Motyle

13 sierpnia o godz. 19.00 na skwerze przy fontannie przy ul. Pułaskiego 6 w Siedlcach zaprezentują się „Wolni Jak Motyle". Wstęp bezpłatny. Ze względu na obostrzenia sanitarne, związane z pandemią, liczba miejsc jest ograniczona.

Wokalistką zespołu jest **Iwona Kobylińska**. Na flecie i instrumentach klawiszowych gra **Wioletta Skup**. Basistą jest przedsiębiorca **Jerzy Politowski**. Na gitarach zagrają **Piotr Franczuk** i **Mateusz Mazurek**, a na perkusji **Piotr Sidorowicz**.

„Wolni Jak Motyle" nie raz występowali na Siedleckiej Fali Bluesa i Gitariadzie. Wykonują autorskie aranżacje rockowych i bluesowych standardów muzyki polskiej i zagranicznej oraz kompozycje własne. (**Ana**)

R E K L A M A

Eltrix Wielgus Robert
OSZCZĘDNOŚCI W ENERGETYCE

WYDZIERŻAWIMY DZIAŁKI
pod farmy fotowoltaiczne PV

Proponujemy bardzo atrakcyjne warunki czynszu dzierżawnego

- Wymagana powierzchnia działki min 1,6 ha oraz brak Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego
- Działka powinna być niezacieniona, z linią średniego napięcia (15 kV) przebiegającą przez działkę lub w bezpośrednim jej sąsiedztwie
- Teren powinien być równy, bez rowów i miejsc zalewowych
- Gleby słabszych klas: IV, V, VI
- Poza obszarami wszelkiej ochrony krajobrazowo-przyrodniczej
- Dostęp do drogi publicznej (może być nieutwardzona)

Wszystkich zainteresowanych zapraszam do kontaktu i podania numeru działki i nazwy miejscowości:

e-mail: ofertypv@eltrix.biz
tel. 517 951 591

Gwarantujemy szybką reakcję.

R E K L A M A

UMCS
Wydział Filozofii i Socjologii
Zapisz się już dziś!
Europeistyka
Filozofia
Kognitywistyka
Kreatywność społeczna
Socjologia
Zarządzanie w politykach publicznych
wfis.umcs.pl • irk.umcs.pl • wfis@umcs.pl • +48 81 537 54 79

ZAKŁAD MIĘSNY Wierzejki
ROK ZAŁ. 1991
wierzejki.pl
GRILLUJ Z NAMI!
Zapraszamy do sklepów firmowych Wierzejki po świeże produkty na grilla

MOIM ZDANIEM...

Czy od 1 września uczniowie powinni wrócić do szkół?

JERZY KOPAŃSKI
dyrektor ZSP nr 1 w Siedlcach

– Minister ogłosił, że 1 września uczniowie wracają do szkół. Brak jest jednak rozporządzeń, dotyczących organizacji zajęć. Jako dyrektor muszę się opierać na aktach prawnych, a nie oświadczeniach z konferencji prasowych. W przypadku małych szkół zmiany da się wprowadzić bardzo szybko, ale w mojej placówce jest około 1,3 tys. uczniów. Trudno zorganizować życie szkoły w ciągu kilku dni, tym bardziej, że współpracujemy z Centrum Kształcenia Zawodowego i firmami, w których nasi uczniowie odbywają praktyczną naukę zawodu. Zajęcia w szkole muszą być skorelowane z zajęciami w tych firmach. Gdybym jako dyrektor mógł sam podejmować decyzje, nie byłoby takiego problemu. Brałem pod uwagę nauczanie hybrydowe, czyli każda klasa tydzień uczyłaby się w szkole, a kolejny tydzień zdalnie. Brak odpowiednich aktów prawnych nie pozwala jednak na taką decyzję. Powrotu do szkół obawiają się również nauczyciele, szczególnie ci w wieku powyżej 60 lat. Rozumiem ich obawy, ale jeśli szkoła zacznie normalną pracę, to oni też będą musieli wrócić.

OLGA SKRZEK
siedlczanka, dziennikarka, mama 12-letniego Kacpra i 4-letniego Aleksandra

– Bardzo cieszę się, że dzieci wrócą do szkół. Dla nas ostatnie miesiące były bardzo trudnym czasem. Dopilnowanie syna w trakcie zdalnego nauczania, zapewnienie opieki młodszemu dziecku, które też nie było w przedszkolu, w połączeniu z pracą zawodową? To było nie lada wyzwanie. Jak każda matka mam też obawy, czy szkoły będą odpowiednio przygotowane, by zapewnić bezpieczeństwo epidemiologiczne. Zalecane częste mycie rąk w szkolnych warunkach, gdzie są setki dzieci, i codzienna dezynfekcja klas to zbyt mało. Mam nadzieję, że w szkołach będą środki do dezynfekcji, a każda klasa będzie miała przydzieloną jedną klasopracownię, a nauczyciele dopilnują tego, by dzieci nie przesiadły się z ławki do ławki.

MARIUSZ MIODUSKI
lekarz, zastępca dyrektora ds. medycznych Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach

– W ostatnim czasie, mimo wzrostu liczby zakażonych covid-19, nie odnotowujemy wzrostu liczby zgonów z tego powodu i liczby osób z ciężkim jej przebiegiem. Ze statystyk wynika, że liczba zgonów i ciężkiego przebiegu zakażenia jest taka sama, jak w przypadku zakażenia wirusem grypy. Skoro nie zamykamy szkół z powodu możliwości zarażenia wirusem grypy, to tak samo powinniśmy postępować w przypadku covid-19. Oczywiście niezbędne jest zachowanie rygorów sanitarnych: mycia i dezynfekcji rąk, zachowania odpowiednich odległości. Kolejnym argumentem niech będą braki w personelu wielu firm. My sami, jako szpital, na początku epidemii mieliśmy problem z zapełnieniem wakatów po pracownikach, którzy musieli zająć się dziećmi, które zostały w domach.

JERZY DŁUGOSZ
wójt gminy Skórzec

– Dzieci powinny wrócić do szkół. Nie bez powodu to szkoła od dawna jest miejscem pobierania nauki. Z sygnałów, które docierały do mnie od mieszkańców, wynika, że nauka zdalna w wielu domach stanowiła poważny problem. I to mimo tego, że do naszych mieszkańców trafiło 50 laptopów i tabletów do zdalnej nauki. Zresztą dzieci chodzą do szkoły nie tylko po wiedzę. Równie ważne są kontakty społeczne i spotkania z rówieśnikami. Moje dzieci już same przyznają, że chętnie do szkoły wrócą, bo zwyczajnie tęsknią. Jako gmina na pewno zapewnimy szkołom środki do dezynfekcji, by nauka była bezpieczna. (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

Tylko w ciągu jednej niedzieli prom Bużyska-Korczew przewozi ponad pół tysiąca turystów i 70 samochodów!

No to odbijamy...

Pomimo że od tego sezonu przeprawa promowa pomiędzy Bużyskami w gminie Korczew a Drohiczynem jest już płatna, to bije ona rekordy popularności.

fot. ZJ

Ściąga turystów nawet z najodleglejszych rejonów Polski. I wszystkich zachwyca, bo Bug w tym miejscu jest wyjątkowo piękny. No i ta pocztówkowa panorama Drohiczyna, rozciągająca się od korczewskiej strony...

– Nasza przeprawa to idealne miejsce na weekendowy wypad – mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. – Stanowi wielką atrakcję, która przyczynia się do rozwoju turystyki w całej gminie. Bo trzeba przypomnieć, że ci, którzy nas odwiedzają, mają do dyspozycji wiele kilometrów doskonale przygotowanych ścieżek rowerowych, których część prowadzi nadbużańskimi ostępami. A już wkrótce do naszej oferty dołączy kilkudziesięciometrowa wieża widokowa, z której będzie można podziwiać rozległą panoramę Doliny Bugu. Wielkim magnesem jest oczywiście Pałac w Korczewie, który z każdym rokiem pięknieje i jest udostępniany turystom. A do tego w gminie jest już doskonała baza hotelowa i stale rozwijana działalność agroturystyczna.

Gmina Korczew wyrosła na regionalny ośrodek turystyczny, którego walory są doceniane szczególnie w dobie koronawirusa. Głównie w soboty i niedziele ciągną tu setki turystów.

NA PROMIE TŁOCZNO

Przewoźnik **Przemysław Florczuk** nie ma zbyt wiele czasu na rozmowę, bo za chwilę prom odbija na kolejną przeprawę. Tym razem w drogę powrotną z Drohiczyna do Bużysk. Na pokładzie bardzo tłoczno. Samochód osobowy i około 20 turystów wypełniają go niemal w całości.

– To dopiero początek dnia, a już jest taki tłok – mówi przewoźnik. – Tu naprawdę trzeba się napracować, ale ja się bardzo cieszę, że naszą piękną ziemię odwiedza tyle osób.

– Od miesiąca jestem we Fronołowie, ale trudno powiedzieć, że wypoczywam – mówi pan Adam z Siedlec. – Zajmuję się głównie budową domku letniskowego dla córki i wnuków. Ale w niedzielę nie mogłem sobie odmówić chwili relaksu i wybrałem się do Drohiczyna, oczywiście korzystając z przeprawy promowej. I jestem zaskoczony, że tak blisko od Siedlec jest takie cudowne miasteczko. Każdemu polecam taki wypad. Na pewno nie będzie rozczarowany.

Pan Alfred z małżonką i dwójką dzieci są na letnisku w pobliskich Kózkach. Przyjechali tu aż z Rudy Śląskiej.

– Zawsze chcieliśmy odwiedzić ten odległy dla nas rejon Polski – mówi turysta. – Jednym z głównych punktów, obok wizyty w Pałacu w Korczewie, była właśnie przeprawa promowa, która sama w sobie jest dla nas wielką atrakcją. Pływałem już promem, ale motorowym. To zupełnie co innego, niż przeprawa tradycyjnym promem linowym, napędzanym siłą ludzkich mięśni. Wrażenia są wspaniałe. Przyjedziemy tu także w przyszłym roku, może już ze znajomymi, których będziemy namawiali do odwiedzenia tego mało znanego, ale wyjątkowego rejonu Polski.

ŻEBY BYŁO NATURALNIE...

Prom przybija już do przyczółka w Bużyskach. A tam na przeprawę czeka już kilkunastu nowych turystów.

– Była akurat obiadowa przerwa w kursach, więc czekaliśmy na prom prawie dwie godziny – mówi pani Anna z Warszawy. – Ale czas nam się nie dłużył. Panoramę Drohiczyna można podziwiać bez znużenia. I ta dzika, wspaniała rzeka. Mam tylko jedną uwagę. To zadaszenie dla oczekujących na prom. Oczywiście bardzo potrzebne, szczególnie podczas deszczu. Tylko dlaczego wykonano je z takiej topornej, błyszczącej blachy falistej? To psuje krajobraz i naturalny charakter tego miejsca.

– Ale za to dojazd do przeprawy w Bużyskach jest taki, jaki być powinien – dodaje pan Piotr, który przyjechał tu na wakacje z Piotrkowa Trybunalskiego. – Prowadzi naturalnymi, szutrowymi drogami. Mam nadzieję, że nikomu nie przyjdzie do głowy, aby je wyasfaltować.

KAPRYŚNA WODA

Tegoroczny sezon przeprawowy zaczął się od maja i ma potrwać do końca października, jeśli oczywiście pozwoli na to natura. Prom może bowiem unieruchomić zarówno zbyt niski, jak i za wysoki poziom wody w Bugu. Na razie rzeka jest jednak łaskawa, choć kilka tygodni temu pokazała, że może być kapryśna.

– W tej chwili poziom wody spadł już o metr, więc możemy wykorzystać pełne możliwości promu – mówi przewoźnik. – Samochody i turystów wozimy w komplecie, ale wcześniej musieliśmy stosować ograniczenia. Na pokład zabieraliśmy 1 samochód i góra do 10 osób. Prąd rzeki, która znacznie wezbrała, był tak silny, że woda na przeciążonym promie stawiała zbyt duży opór. Ale teraz warunki są idealne.

Największy ruch jest w niedzielę. Wtedy prom przewozi w ciągu dnia do 70 samochodów i nawet ponad pół tysiąca turystów! Niewiele mniejsze zainteresowanie przeprawą jest także w soboty. Na podsumowanie sezonu jest jeszcze za wcześnie, ale wiadomo już, że będzie on rekordowy. Z romantycznej przeprawy Bużyska-Drohiczyn skorzystają dziesiątki tysięcy turystów.

– Mamy turystów dosłownie z całej Polski – mówi Przemysław Florczuk. – Najwięcej jest z Warszawy i ze Śląska. Wozimy też coraz więcej mieszkańców z okolicznych miejscowości, także pobliskich wsi. Jak mówią, chcą popłynąć z ciekawości, a przy okazji porozmawiać z tymi, którzy przyjechali tu z innych rejonów kraju. Można więc powiedzieć, że nasz prom jest swego rodzaju oknem na świat.

Prom przewozi także ciągniki, i to w promocyjnej cenie 1 zł.

– Najwięcej ciągników jest jesienią, kiedy ludzie jeżdżą po drzewo do nadbużańskich lasów – dodaje Przemysław Florczuk. – Ale także teraz rolnicy wozili bele słomy. Tyle że nie każdy traktor możemy wziąć na pokład. Duży nowoczesny ciągnik waży pewnie z 8 ton, a nośność naszego promu wynosi do 6 ton. Bezpieczeństwo przede wszystkim.

Choć prom jest już płatny, to stawki ustalono na bardzo przystępnym poziomie. Bilet za osobę wynosi 2 zł (dzieci do lat sześciu pływają za darmo). Opłata za jednoślad to 3 zł, a za samochód (wliczając w to już bilet kierowcy) 10 zł.

Od poniedziałku do piątku prom kursuje w godzinach: 10.00-13.00 i 15.00-18.00, a w soboty, niedziele i dni wolne od pracy w godzinach: 10.00-13.00 i 15.00-20.00. Przeprawa grup zorganizowanych powyżej 15 osób może się odbywać w innych godzinach, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z obsługą promu (663 034 088).

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Wierzba dla muzeum

Muzeum Regionalne w Siedlcach otrzymało I nagrodę i wyróżnienie w XIV edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba".

Sukces ten jest tym większy, że zgłoszono aż 65 wydarzeń z całego Mazowsza.

Muzeum pod Jackiem już po raz 13. zostało nagrodzone w tym cyklicznym konkursie, otrzymując 6 nagród i 7 wyróżnień.

Za najciekawszą wystawę uznano „Wielki świat małego człowieka. Dzieciństwo w kulturach pozaeuropejskich". Kuratorem wystawy była **Kamila Woźnica**, a komisarzami **Agnieszka Hyckowska** i **Mariusz Krasuski**. W kategorii najciekawsze wydawnictwo muzealne wyróżnienie otrzymała publikacja **Sławomira Kordaczuka** „Rakiety z latającymi bombami V-1 i rakietami V-2 we wschodniej Polsce w 1944 roku". (**Ana**)

W Łochowie mówi się, że kandydatka na nową dyrektor ZSP w Łochowie to osoba „z poręki" burmistrza Roberta Gołaszewskiego. Burmistrz zaprzecza, a starostwo mówi, że „ta pani zgłosiła się sama".

Kandydatka z przeszłością

- Kiedy jedna z osób startujących w konkursie zrezygnowała, a druga pozwała nas do sądu, ta kandydatura jest najlepszym rozwiązaniem – tak wicestarosta węgrowski **Marek Renik** mówi o **Agnieszce Ludwin**, urzędniczce Ministerstwa Edukacji Narodowej. To oficjalna kandydatka powiatu na dyrektora Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie.

Tej kandydatki nie chcą ani nauczyciele ZSP, ani rodzice. Nadal widzą na stanowisku dyrektora **Ewę Sulowską**. Ale gdy oświadczyli to na spotkaniu z władzami powiatu, rozmowy skończyły się po kilku minutach.

ZMIANA NIE ZASZŁA

Decyzja starostwa to pokłosie konkursu na dyrektora, w którym wzięli udział p.o. dyrektora Ewa Sulowska i nauczyciel historii z Wyszkowa **Jacek Niewiadomski**. Do towarzyszącej konkursowi demonstracji poparcia dla Ewy Sulowskiej włączyli się nauczyciele, rodzice i uczniowie. Ostatecznie komisja konkursowa nie wyłoniła zwycięzcy. Kandydaci otrzymali po 6 głosów. Można przypuszczać, że głosy Starostwa i Kuratorium (po 3) dostał Jacek Niewiadomski, a rady pedagogicznej, rady rodziców i związków zawodowych (po 2) Ewa Sulowska.

Po konkursie i nadzwyczajnej sesji (zwołanej na wniosek opozycji) 29 lipca władze powiatu spotkały się z przedstawicielami nauczycieli i rodziców. Spotkanie zakończyło się po 7 minutach, gdy władze usłyszały, że nauczyciele i rodzice nie zmienili zdania. Dzień później wicestarosta Marek Renik zwrócił się z prośbą o pilne zwołanie rady pedagogicznej ZSP z porządkiem obrad, obejmującym „wydanie opinii o kandydatce p. Agnieszce Ludwin".

Dlaczego właśnie o niej, a nie którymś ze startujących kandydatów? Wicestarosta tłumaczy, że Jacek Niewiadomski zrezygnował z ubiegania się o stanowisko dyrektora, a Ewa Sulowska zaskarżyła przebieg konkursu do sądu.

Pani Agnieszka Ludwin to kandydatka z dużą wiedzą i doświadczeniem, osoba z zewnątrz, niezwiązana z żadną ze stron – podkreśla.

SKARGI I ZWOLNIENIE

Agnieszka Ludwin przez wiele lat była nauczycielką w wołomińskich szkołach. W 2012 r. wygrała konkurs na dyrektora Zespołu Szkół nr 5. Pełniąc tę funkcję, popadła w konflikt zarówno z częścią grona pedagogicznego, jak i rodziców. Skargi na nią trafiały do magistratu, jednak dopóki burmistrzem Wołomina był **Ryszard Madziar** (dziś szef gabinetu politycznego wicepremiera **Jacka Sasina**), była bezpieczna.

W 2014 r. Ryszard Madziar przegrał wybory na burmistrza (w tych wyborach do rady powiatu wołomińskiego z listy PiS startowała również Agnieszka Ludwin), więc oponenci pani dyrektor ponowili skargi. Niektórymi ze skarg (m.in. lokalnej gazety „Wieści Podwarszawskie") zajmowały się komisja oświaty i rada miejska. Pod koniec 2015 r. nowa burmistrz Wołomina **Elżbieta Radwan** odwołała Agnieszkę Ludwin z funkcji dyrektora. Zwolniona dyrektor odwołała się do sądu, ale ostatecznie w 2016 r. sprawa zakończyła się ugodą. Agnieszka Ludwin znalazła pracę w Ministerstwie Edukacji Narodowej, jest obecnie zastępcą dyrektora Departamentu Wychowania i Kształcenia Integracyjnego.

SKĄD TA KANDYDATURA?

Jak władze powiatu znalazły kandydatkę na dyrektora ZSP w Łochowie? Wicestarosta Marek Renik tłumaczy, że Agnieszka Ludwin zgłosiła się sama.

Z kolei w Łochowie wielu ludzi twierdzi, że za projektowanymi zmianami w kierownictwie ZSP stoi burmistrz **Robert Gołaszewski**. Pytany o to na ostatniej sesji (jeszcze nie mówiło się głośno o Agnieszce Ludwin), odparł: - Nie zajmuję się konkursem, gdzie organem prowadzącym jest Starostwo.

Jednak ważną osobą w łochowskim magistracie jest **Krzysztof Szulim**, dyrektor Centrum Usług Wspólnych (gdy Agnieszka Ludwin kierowała ZS nr 5 w Wołominie, był jednym z jej zastępców). Ostatnio Krzysztof Szulim złożył rezygnację z pracy w Łochowie, podobno ma ofertę zatrudnienia bliżej domu. Ale jest namawiany, by pozostać. Niektórzy twierdzą, że czeka na nominację dla Agnieszki Ludwin, żeby zostać (tak jak przed laty) jej zastępcą.

CO ZROBI RADA

Pełniąca obowiązki dyrektora Ewa Sulowska zwołała radę pedagogiczną na poniedziałek 10 sierpnia w godzinach popołudniowych.

Jak mogą się potoczyć wydarzenia? (tekst pisany 10 sierpnia) Trudno przewidzieć. Jeśli rada pedagogiczna wyda opinię (pozytywną lub negatywną), zarząd powiatu ma otwartą drogę do mianowania Agnieszki Ludwin. Ale na radzie może nie być kworum. A nawet jeśli będzie, rada może nie zająć się tematem (w głosowaniu punkt zostanie zdjęty z porządku obrad). Wtedy sprawa będzie w zawieszeniu.

ZSP w Łochowie fot. sej

Ewa Sulowska potwierdza, że złożyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wniosek o unieważnienie lipcowego konkursu. O zbadanie prawidłowości przebiegu konkursu zwróciła się też do prokuratury w Węgrowie. Jak podkreśla, czuje duże poparcie ze strony środowiska szkolnego oraz ludzi zupełnie obcych (łochowskich przedsiębiorców), którzy motywują ją, żeby się nie poddawała.

- Wiem, że w takim układzie moje skargi mogą niewiele dać, ale nie można tego tak sobie zostawić – mówi Ewa Sulowska.

Nauczyciele łochowskiego ZSP nie chcą dyrektorki przywiezionej w teczce.

- Byłaby nieszczęściem dla naszej szkoły. Mam nadzieję, że moje koleżanki i koledzy nie zaopiniują kandydatury pani Ludwin. Liczę też, że władze powiatu opamiętają się i wybiorą najlepsze rozwiązanie dla szkoły, czyli panią Ewę Sulowską – mówi jedna z nauczycielek. Nie chce wypowiadać się pod nazwiskiem, bo, jak twierdzi, emisariusze „dobrej zmiany", chcąc rozmiękczyć jedność w gronie pedagogicznym, prowadzą z niektórymi tzw. indywidualne rozmowy.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

PS Posiedzenie rady pedagogicznej nie odbyło się. Przyszły tylko dwie osoby.

R E K L A M A

Ukradli ci samochód?

Może tam znajdziesz to, co z niego zostało.

Dziupla we wsi

W jednej z miejscowości gminy Wola Mysłowska łukowscy policjanci, współpracujący z Placówką Straży Granicznej w Terespolu, namierzyli dziuplę z kradzionymi częściami motoryzacyjnymi.

Policjanci dowiedzieli się, że na terenie jednej z posesji w gm. Wola Mysłowska są przechowywane akcesoria i części samochodowe, pochodzące najprawdopodobniej z kradzieży. Razem z funkcjonariuszami Straży Granicznej skontrolowali gospodarstwo. Wstępne ustalenia potwierdziły się. Podczas kontroli znaleziono części motoryzacyjne i elementy samochodowe, pochodzące z kilkunastu aut, skradzionych na terenie całej Polski w ciągu kilku ostatnich lat. Szacunkowa wartość odnalezionych przedmiotów to kilkadziesiąt tys. zł.

— Policjanci zatrzymali 19-latka z powiatu garwolińskiego i 29-latka z powiatu łukowskiego — informuje asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy łukowskiej KPP. — Prowadzący postępowanie ustalają, skąd pochodzą wszystkie zabezpieczone akcesoria i części samochodowe. Jest też wyjaśniane to, jaką rolę w wykrytym procederze pełnili zatrzymani mężczyźni. **(pgl)**

fot. arch. KPP w Łukowie

Części samochodowe i akcesoria motoryzacyjne, odnalezione w jednej z miejscowości w gm. Wola Mysłowska.

Mirosława Postrzygacz przepracowała 40 lat jako polonistka.
Niewątpliwie zasili szeregi tych pedagogów, którzy przechodzą do historii i do legendy.

Nie ma piękniejszego zawodu niż polonista

Na pudełku czekoladek uczniowie napisali: „Język polski bez pani Mirosławy Postrzygacz to jak „Pan Tadeusz" bez Adama Mickiewicza". A ona właśnie pożegnała się z „Królówką". Mówi, że zrobiła miejsce młodszym. I trochę ze zmęczenia...
Z Mirosławą Postrzygacz rozmawia Mariola Zaczyńska

Mirosława Postrzygacz fot. A. Król

■ **Czterdzieści lat pracy... Początek w szkole podstawowej w Wilanowie, a potem już szkoły średnie w Siedlcach: 20 lat w „Kolejówce" i 15 w „Królówce". Jak się zmieniała młodzież?**

– Młodzież? Wszyscy się zmienialiśmy. Ale, owszem, współczesna młodzież rzadko słucha radia i ogląda telewizję, żyje w świecie internetu, czasem się w nim gubiąc. Obecne pokolenie licealistów ma trochę mniej czasu, za to dużo rozpraszaczy.

■ **A książki?**

– Znakomita część królówkowych uczniów czyta, niektórzy tak ambitne lektury, że ja też czuję się zobowiązana do ich przeczytania. Koleżanka także zdradziła, że czyta na nowo lektury, bo ma ucznia z fenomenalną pamięcią, potrafiącego przytoczyć szczegół, który ją zaskakuje.

■ **O! Szczegóły to była kiedyś domena nauczycieli, chcących sprawdzić, czy lektury są przeczytane.**

– Profesor Kulczycka-Saloni pytała, na przykład: „Co Tadeusz zobaczył przez dziurkę od klucza?" albo „Co Zosia zobaczyła przez serduszko w drzwiach?"...

■ **Mówi się, że świat lektur jest skostniały...**

– ...A ich lista uboga. Jeśli polonista jej nie rozszerzy, młodzież jest gotowa czytać tylko obowiązkowe lektury, których spodziewają się na maturze. Reszta pokrywa się kurzem. Odnoszę wrażenie, że niegdyś w szkole średniej robiło się dużo więcej niż teraz. Analizowało się ambitniejsze teksty, więcej ich było. W ogóle więcej było języka polskiego.

■ **Rola polonisty jest szczególna, prawda?**

– To jest piękna rola. Nie ma w szkole lepszego przedmiotu do uczenia. Według mnie, nie jest ważne, czy uczeń wie, co to jest przydawka... dziś to błyskawicznie „wygoogla". Za to ważne jest, aby potrafił ocenić zachowanie np. Zenona Ziembiewicza i jego postawę... Żeby przeczytał „Granicę" i „przespał się" z tą lekturą, a być może będzie wiedział, jakich błędów w życiu unikać.

■ **Polonista pracuje w pewien sposób z wrażliwością młodych ludzi.**

– Język polski to emocje, polonista musi umieć te emocje wyzwolić. Ale to też odpowiedzialność za te emocje. Zanim pozna się uczniów, nie wiesz, kto z jakim balastem do szkoły przychodzi, jaki ma wewnętrzny konflikt... A młody człowiek jest jak miśnieńska porcelana: delikatny i półprzezroczysty. Dlatego w swoich klasach starałam się zorientować szybko, kto jest kim. Nie z babskiej ciekawości, tylko z potrzeby niezranienia kogoś... Idealne ku takim poznaniom były wycieczki, które chętnie organizowałam.

■ **„Granicy" Nałkowskiej nie ma już w kanonie lektur.**

– A ja uważam, że jest to lektura bardzo ważna. Bo jeśli się młodego człowieka wypuszcza w świat, nie pokazując mu dylematów moralnych, to w ten świat wchodzi kaleka, a nie odpowiedzialny człowiek.

■ **Co jeszcze warto umieścić?**

– Mnie brakuje „Nocy i dni". Wiem, że to jest ogromna powieść. Ale powiem tak: jeśli chcesz wiedzieć, jakiego męża szukać, to przeczytaj „Noce i dni", a jeśli chcesz wiedzieć, jakiej żony unikać, to też przeczytaj „Noce i dni". To takie zwierciadło życia. W kanonie brakuje też literatury współczesnej. A już mowa oświęcimska Mariana Turskiego powinna być omawiana obowiązkowo. Padają w niej słowa, których nie można zlekceważyć.

■ **Z kanonu wypadł też Orwell...**

– Nad czym ubolewam. Literatura służy zrozumieniu świata. Taki „Folwark zwierzęcy"... Maleńka książeczka, a pozwala zrozumieć, na przykład, czym jest totalitaryzm. Że to nie panowie idący w brunatnych koszulach, wrzeszczący hasła nacjonalistyczne, tylko że to jest tuż obok, za ścianą domu... Jeśli nie wprowadzimy takich tekstów, to nie będzie dobrze.

■ **No, ale za to ambitnie przesunięto omawianie „Pana Tadeusza" do szkoły podstawowej.**

– To jak dać pierścionek z brylantem szesnastolatce. Błyszczy, bo błyszczy... Dzieci nie są w stanie zrozumieć i docenić tej wyjątkowej książki. To przecież dowcipny tekst, jest w nim kawał historii, dużo erotyki, ale czy czternastolatek dostrzeże erotykę? Do tego trzeba dojrzeć. Kiedyś „Pana Tadeusza" analizowano pod koniec drugiej klasy liceum, co miało rację bytu. Drugą zmorą jest omawianie fragmentów książek. Co można zrobić z „Chłopami" na podstawie pierwszego tomu? Czy da się przeanalizować procesy, które w człowieku zachodzą? Nie. To tylko kadr z życia wsi uwłaszczeniowej. A co z relacją ojciec-syn? Co z zachowaniem Hanki?

■ **Czy po czterdziestu latach pracy polonisty pamięta się się pierwsze chwile w zawodzie?**

– Kiedy szłam po raz pierwszy do szkoły jako nauczycielka, mama powiedziała mi: Dziecko dbaj, żeby przez ciebie nikt nie płakał... Pamiętam pierwszego oblanego ucznia na maturze. Nawet to, z czego on oblał. Świetny chłopak, typowo techniczny, a trafiły mu się lektury, których nie znał. Musiałam mu postawić ocenę niedostateczną. Tego samego dnia wylądowałam w pogotowiu.

■ **Ktoś by powiedział, pocieszając: nie wolno być miękkim...**

– Kiedyś byłam bardziej drapieżna, z wiekiem złagodniałam, co zapewne mój mąż docenia. Moja drapieżność była zero-jedynkowa, teraz widzę odcienie szarości. Zdecydowanie bardziej cenię sobie kompromis, niż pójście na noże. Jestem przekonana, że da się zasypać podziały w państwie, w rodzinie, tam gdzie są. A zawód polonisty? Nie ma lepszego na świecie. Bywa, że uczniowie lub byli uczniowie dzwonią w środku nocy, bo muszą pogadać. Te rozmowy pamiętam w każdym szczególe, one nadają tej pracy inny sens. Bo polonista nie odstawia dziennika i nie mówi „do widzenia". Ta praca to coś więcej.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Czy ktoś ich rozpozna?

Ta inicjatywa z pewnością zainteresuje nie tylko regionalistów, ale też osoby, zajmujące się genealogią i historią swojej rodziny. Muzeum Regionalne w Siedlcach zdecydowało się zamieszczać co tydzień na swoim profilu na facebooku fotografie wykonane w atelier Adolfa Ganiewskiego (Gancwola) w Siedlcach. Ma nadzieję, że dzięki temu uda się rozpoznać osoby i budowle, uwiecznione na szklanych negatywach, oraz ustalić wydarzenia, które upamiętniono, zapraszając wówczas fotografa.

Przypomnijmy, że na początku lat 80. XX w. muzeum dostało od Ludmiły Rudeckiej (prowadziła z mężem zakład fotograficzny po śmierci jego właściciela Adolfa Ganiewskiego) blisko 950 szklanych negatywów. Zbiór ten jest nie tylko jednym z największych, ale i najcenniejszych skarbów muzeum. (**Ana**)

Republika i Latające Talerze

Na tym koncercie z pewnością nie zabraknie fanów **Grzegorza Ciechowskiego** i „Republiki". Nie zabraknie też: „Białej flagi", „Mamony", „Kombinatu", „Gadających głów" oraz „Nie pytaj (o Polskę)".

Zespół „Latające Talerze" wystąpi **16 sierpnia o godz. 19.00** na skwerze przy fontannie przy ul. Pułaskiego 6 w Siedlcach.

Warto ich posłuchać choćby dlatego, że „Latające Talerze" mają na swoim koncie m.in. I nagrodę Międzynarodowego Festiwalu Zespołów Coverowych za interpretację utworów Grzegorza Ciechowskiego i „Republiki".

Koncert „Republika Tribute" odbędzie się w ramach MOK Summer Music Festival. Wstęp bezpłatny. Ze względu na obostrzenia sanitarne, związane z pandemią, liczba osób, które mogą w nim uczestniczyć, jest ograniczona. (**Ana**)

Mały Picasso czy mały architekt? Czyli...

Bezpłatne kreatywne warsztaty

Z tej oferty musicie skorzystać! Zostało jeszcze 15 wolnych miejsc w Nowym Opolu i 7 w Strzale. Nie czekajcie, zapisujcie się!

Projekt „Rozwiń talent" jest skierowany do dzieci w wieku 9-13 lat, zamieszkujących w gminie Siedlce. Realizuje go Gminny Ośrodek Kultury z siedzibą w Chodowie z Fundacją Le Natiga. Co oferuje? Bezpłatne warsztaty taneczne, malarskie i architektoniczne.

W Bloku „Mali tancerze" uczestnicy zajęć poznają podstawowe kroki i figury tańca współczesnego, w bloku „Mały Picasso" nauczą się tworzyć abstrakcyjne obrazy, a w bloku „Mały architekt" poznają tajniki planowania i projektowania przestrzennego. Na wszystkich czeka 10 zajęć po 1 godzinie.

O przyjęciu na warsztaty decyduje kolejność zgłoszeń. A te można słać na e-mail: fundacja@lenatiga.pl lub telefonicznie 537 377 775 - **do 15 sierpnia!**

Nie straćcie tej okazji! (**MZ**)

Konkurs na wieniec dożynkowy

Dożynki to czas świętowania, ale i okazja do pochwalenia się wyjątkowymi dziełami, wykonanymi z tegorocznych plonów. Wójt Gminy Siedlce wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Siedlcach zs. w Chodowie zaprasza do udziału w konkursie na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy. Warto stanąć do tej rywalizacji, bo na zwycięzców czekają nagrody pieniężne (1500 zł, 1000 zł i 700 zł).

W konkursie mogą wziąć udział wieńce dożynkowe, przygotowane przez sołectwa, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, ochotnicze straże pożarne, organizacje pozarządowe i osoby prywatne z gminy Siedlce. Warunkiem uczestnictwa jest złożenie najpóźniej **do 17 sierpnia** specjalnej karty zgłoszeniowej, dostępnej na stronie www.gminasiedlce.pl. Wypełnioną kartę dostarczamy osobiście do Urzędu Gminy Siedlce (sekretariat I piętro) lub drogą elektroniczną na adres gmina@gminasiedlce.pl .

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się **30 sierpnia** na placu przy świetlicy wiejskiej w Żelkowie Kolonii. (**ed**)

Niemiecka kuracja bezinwazyjne likwiduje nawet najpoważniejsze wady słuchu.

Problemy ze słuchem miała od urodzenia. Teraz dzięki tej terapii słyszy doskonale

Pani Maria (49 lat) przez całe życie borykała się z wadą słuchu, która skutecznie uprzykrzała jej życie. Gdy okazało się, że może całkowicie ogłuchnąć, prawie się załamała. Na szczęście **trafiła na innowacyjną kurację** stworzoną przez niemieckiego naukowca, która w 21 dni **całkowicie przywróciła jej słuch.** A wszystko **bez operacji i innych nieskutecznych lub drogich metod.**

Urodziłam się z niedosłuchem, który ciągle się pogłębiał więc szybko zaczęłam nosić aparat słuchowy. Nie cierpiałam go, bo wżynał mi się w skórę za uszami, jednak bez niego nic bym nie słyszała. I tak nosiłam go przez 45 lat.

Przez swoją wadę miałam wiele problemów, także ze znalezieniem pracy. Kilka lat temu wraz z mężem i dziećmi przeprowadziliśmy się do Niemiec do Stuttgartu, bo brat męża załatwił nam tam pracę w fabryce. Początkowo radziłam sobie nieźle, szczególnie, że trochę znam niemiecki. Ale po roku wszystko się zmieniło.

Przez ciągły huk na hali, w której pracuję mój słuch zaczął się bardzo pogarszać. Nagle przestałam rozumieć co mówią do mnie dzieci, nie słyszałam dźwięków samochodów na ulicy, a co gorsza nie docierały do mnie polecenia szefa i przez to ciągle miałam jakieś problemy. Po kolejnej poważnej wpadce wściekł się i zagroził nawet, że mnie wyrzuci.

Załamana poszłam do laryngologa. Powiedział mi, że muszę natychmiast zwolnić się z pracy w fabryce, ale i tak nie ma gwarancji, że mi to pomoże. Radził, by przygotować się na to, że za niedługo zupełnie stracę słuch i zalecił zapisanie się na operację. Kiedyś o niej czytałam, jest bardzo ryzykowna i może się skończyć fatalnie. Byłam przerażona, bo nie mogłam sobie pozwolić ani na bezrobocie, ani na drogi i niepewny zabieg.

Innowacyjna terapia likwiduje każdą wadę słuchu

Po tym wszystkim wyżaliłam się żonie szwagra. Gdy Monika usłyszała o moim problemie wyjęła z torebki lokalną gazetę. Pokazała mi w niej ogłoszenie o naborze do testów jakiegoś nowego środka na słuch, który stworzył naukowiec z Monachium. Stwierdziłam, że gorzej już ze mną nie będzie i wysłałam swoje zgłoszenie.

Po kilku dniach kurier przywiózł mi paczkę od prof. Bielera. W środku była buteleczka z ulotką, w której było napisane, że mam zakraplać olejkiem z butelki uszy przez 21 dni i notować każdą zmianę. Ostrożnie wpuściłam krople do uszu. Zdziwiłam się, bo już **po kilku minutach poczułam, jakby mi się odetkały, a dzięki temu zauważyłam lekką poprawę.** Stwierdziłam, że jak już dostałam ten środek, to będę go stosować i zobaczę co z tego wyniknie.

Bezinwazyjna metoda odbudowuje zniszczone komórki

Po pierwszym tygodniu stosowania na zawsze pozbyłam się pisków i trzasków, które słyszałam nawet z aparatem. Przestała mnie też boleć głowa. **Po 10 dniach** już wyraźnie słyszałam to, co mówili do mnie inni ludzie, a **po 14 dniach** wyłapywałam wszystkie dźwięki z otoczenia i zauważyłam, że lepiej słyszę telewizor i radio. **Po 21 dniach terapii** słyszałam już dosłownie wszystko, nawet szepty! Mogłam na stałe porzucić aparat! Jeszcze nigdy nie było tak dobrze.

Gdy skończyłam kurację wysłałam swój raport do prof. Bielera. Dostałam potem wiadomość, że **ten środek pomógł jeszcze 561 osobom z różnymi wadami słuchu** i naukowiec ma zamiar udostępnić go wszystkim, którzy chcą raz na zawsze zwalczyć ten problem. Polecam go każdemu w podobnej sytuacji do mojej, bo to jedyny sposób, który daje takie efekty bez operacji. No i z tego co mi wiadomo, kuracja będzie bardzo przystępna cenowo, więc ma same plusy.

Prof. Simon Bieler z Uniwersytetu w Monachium: Moja kuracja to rewolucja w dziedzinie walki z wadami słuchu, zarówno tymi wrodzonymi, jak i nabytymi. Pomoże każdemu, bez względu na stopień niedosłuchu i jego powód. Stworzony przeze mnie olejek jest nie tylko w 100% skuteczny, ale przede wszystkim w pełni bezpieczny. Bazuje głównie na naturalnych olejkach leczniczych, których odpowiednie połączenie w **98%** regeneruje nerw słuchowy, **15-krotnie** wzmacnia odbiór ważnych dźwięków, **20-krotnie** poprawia mikrokrążenie w uszach i w **96%** regeneruje zniszczone komórki ucha wewnętrznego. Co ważne, stosowanie tego środka nie powoduje żadnych skutków ubocznych i nie obciąża organizmu. Nie da się ukryć, że to najskuteczniejsza i najbezpieczniejsza metoda, dzięki której można raz na zawsze zlikwidować nawet najbardziej zaawansowany ubytek słuchu.

Dzięki temu olejkowi wreszcie cieszę się życiem i nie jestem tak zahukana, jak byłam. Zaczęłam nawet uczyć się grać na pianinie – to moje niespełnione marzenie z dzieciństwa. Mówię wam, nie ma się nad czym zastanawiać, zamówcie ten olejek bo on odmienia życie!

Innowacyjna metoda leczenia wad słuchu powoduje:

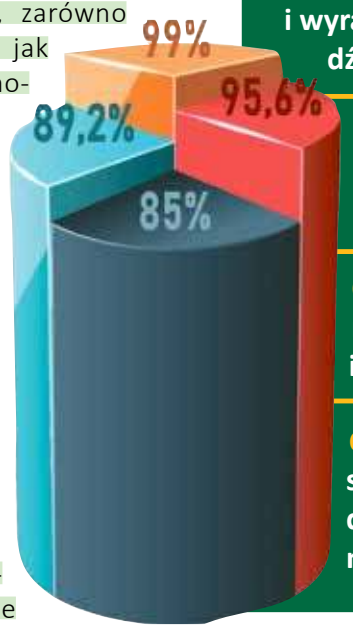

- **o 99%** - poprawę czystości i wyraźności rejestrowania dźwięków ludzkiej mowy,
- **o 95,6%** - redukcję szumów usznych, pisków i trzasków,
- **o 85%** - słyszalność nawet najbardziej cichych i niewyraźnych dźwięków,
- **o 89,2%** - wyostrzenie słuchu i wyodrębnianie dźwięków ważnych na tle mniej istotnych odgłosów.

Olejek na słuch prof. Bielera od niedawna dostępny jest w Polsce w sprzedaży telefonicznej. Więc jeśli i Ty cierpisz na wadę słuchu, wrodzoną lub nabytą, i chcesz zlikwidować ją raz na zawsze, bez operacji czy wydawania pieniędzy na drogi aparat słuchowy i jego ciągłe naprawy, koniecznie zadzwoń pod podany niżej numer.

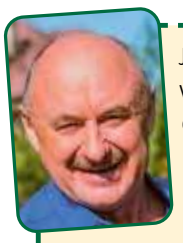

Jestem emerytowanym wuefistą. Pół życia słuchałem pisków i wrzasków dzieci na sali gimnastycznej i przez to na starość prawie całkiem ogłuchłem. Laryngolog straszył mnie operacją i aparatem słuchowym, ale mój brat przysłał mi z Niemiec ten olejek. Po 3 tygodniach kuracji słyszę lepiej, niż w młodości! Dzięki temu wreszcie mogę normalnie rozmawiać z wnukami i słuchać audycji w radiu, a bardzo mi tego brakowało. Polecam wszystkim ten olejek!

Adam (65 lat), Rzeszów

Olejek na słuch prof. Bielera **w 96% regeneruje** nawet najbardziej uszkodzone komórki ucha wewnętrznego, a tym samym **przywraca pełen zakres słuchu.**

ZADZWOŃ I OTRZYMAJ ZNIŻKĘ!

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 19.08.2020 r. przysługuje specjalna cena 87 zł dzięki 72% zniżce producenta.

81 300 33 15

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00 (opłata za 1 min. połączenia wg taryfy operatora)

Obrona barykady w Siennicy

Żołnierze armii brytyjskiej przyjeżdżają do Polski co roku. Odwiedzają powiat miński, poznają historię powstania warszawskiego, biorą udział w specjalnych szkoleniach wojskowych. W tym roku zostali zaproszeni do Siennicy. Tam w Zespole Szkół obejrzeli inscenizację ,,Obrony barykady powstańczej, atakowanej przez Niemców z wykorzystaniem czołgu-miny Goliat". Pomysłodawcą i organizatorem inscenizacji był **Zbigniew Nowosielski**, właściciel Biura Rekonstrukcyjno-Technologicznego Zabytkowej Inżynierii Pojazdowej. Pomagali mu członkowie grup rekonstrukcyjnych. (**T.MARK**)

Zdjęcia **Piotr Księżopolski**

W Krzywdzie
Absolutoryjnie i finansowo

Wójt **Krzysztof Warda** z gminy Krzywda jednogłośnie uzyskał absolutorium i wotum zaufania.

Zaplanowane w ubiegłorocznym budżecie dochody udało się uzyskać w 99,02%. Wydano za to nieco mniej, bo 94,54% zaplanowanej kwoty. Na inwestycje poszło ponad 5 100 000 zł.

Radni z Krzywdy wprowadzili nieco zmian do tegorocznego budżetu gminy. Przede wszystkim, w obawie o to, że kolejna fala epidemii koronowirusa uniemożliwi od września normalną naukę dzieci w szkołach, samorząd postarał się o kolejną dotację z rządowego programu „Zdalna szkoła+". Gmina otrzyma 115 tys. zł, czyli o 45 tys. zł więcej niż wczesną wiosną.

Poza tym przeznaczono 140 tys. zł na przebudowę dróg dojazdowych do pól we wsi Rozłąki, gdzie jest zabudowa kolonijna i poszczególne domostwa są rozrzucone w terenie.

— Kiedyś mieliśmy tam betonówkę, ale rozpadła się ze starości. Koniecznie trzeba było naprawić dojazdówki, bo z tych domów dojeżdżają dzieci do szkół, a autobusy nie chcą kursować po zniszczonej nawierzchni — stwierdził wójt Krzysztof Warda.

Inwestycja ma być współfinansowana z pieniędzy Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, skąd gmina pozyskała 80 tys. zł. (**PGL**)

Na razie nie ma formalnych decyzji, ale Urząd Marszałkowski...
Prosi o wyceny dworku

Niestety, jak dotychczas w sprawie remontu zabytkowego dworku w Iganiach nie zapadły żadne formalne decyzje. Wiadomo jedynie tyle, że Urząd Marszałkowski zadeklarował w rozmowach z wójtem gminy Siedlce **Henrykiem Brodowskim,** że jest zainteresowany wykupieniem i remontem tego wyjątkowego zabytku, by zorganizować w nim Muzeum Bitwy pod Iganiami. Henryk Brodowski jest jednak dobrej myśli. Uważa, że najważniejsze jest to, że urząd „podjął temat".

– Urząd marszałkowski wystąpił do nas z prośbą o przekazanie wycen dworku – mówi Henryk Brodowski. – I dzisiaj te wyceny będą wysłane. Wcześniej przekazaliśmy kopie wycen, ale poproszono nas o oryginały. To dla mnie wyraźny znak, że UM poważnie podchodzi do sprawy. Zresztą osobiście zaangażował się w nią marszałek Adam Struzik, który dobrze zna historię bitwy pod Iganiami.

Aby cokolwiek zrobić, czyli przystąpić do prac remontowych, i to zanim dojdzie do całkowitej destrukcji bardzo zniszczonego zabytku, UM musi wykupić dworek od prywatnego właściciela. Problemem może być tu ustalenie ceny. Na razie są dwie oficjalne wyceny dworku wraz z przyległym gruntem, w tym z resztkami zabytkowego parku. Jedna została zlecona przez Stowarzyszenie „Nasze Iganie" i opiewa na 850 tysięcy złotych. Z kolei wycena zlecona przez urząd gminy w Siedlcach mówi o kwocie nieco ponad miliona złotych.

Właściciel obiektu może jednak określić swoją kwotę, znacznie odbiegającą od tego, co wyliczyli rzeczoznawcy. I nikt nie zmusi go do sprzedaży. Wiadomo jednak, że są pewne możliwości „nacisku" na właściciela dworku. Konserwator zabytków nałożył na niego obowiązek wykonania prac zabezpieczających obiekt. Jeśli się z nich nie wywiąże, grożą mu wysokie kary finansowe. (**Z.J.**)

Gmina Łuków zaplanowała budowę 3 oczyszczalni ścieków. Pieniądze na pierwszą inwestycję już są.
Z unii na ścieki

— Na budowę gminnej oczyszczalni ścieków w Gołaszynie otrzymamy najwyższą kwotę dotacji, o jaką mogliśmy się ubiegać — cieszy się **Mariusz Osiak**, wójt gminy Łuków. — Wniosek o przyznanie 2 mln zł został pozytywnie zaopiniowany przez samorząd województwa lubelskiego.

Unijna dotacja na oczyszczalnię ścieków pochodzi z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jej wysokość nie może przekraczać połowy kosztów netto inwestycji. Te zaś sięgają 4 mln zł.

— Wydamy je na budowę obiektu, który na początku pozwoli skorzystać z kanalizacji sanitarnej mieszkańcom takich miejscowości, jak: Gołaszyn, Ławki, Grzęzówka, Wólka Świątkowa, Role i Krynka. W przyszłości będzie obsługiwać także Suleje i Karwacz — wyjaśnia wójt Mariusz Osiak.

Gmina ma już opracowaną dokumentację oczyszczalni i sieci kanalizacyjnej dla 6 pierwszych miejscowości. Łącznie ma ona mieć długość 40 km. O pieniądze na kanalizację sanitarną gmina stara się w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Wniosek o niskooprocentowaną pożyczkę opiewa na 12 mln zł. Szanse na te pieniądze są duże, ale ostatecznych decyzji jeszcze nie ma. Budowa ma się zacząć w przyszłym roku. Zakończenie I etapu inwestycji jest zaplanowane na rok 2023.

Oczyszczalnia ścieków w Gołaszynie, ze względu na duży obszar gminy i sporą liczbę mieszkańców, a także położenie poszczególnych wsi wokół miasta, nie wystarczy. W założeniach miała zapewnić bezpieczne pozbywanie się ścieków komunalnych w północnej części gminy. Dla południowych i wschodnich krańców będą potrzebne kolejne oczyszczalnie. W najbliższych latach planuje się budowę takiego obiektu w okolicach: Zalesia, Sięciaszki Pierwszej i Sięciaszki Drugiej. Zastąpi on wysłużoną już i mało wydajną oczyszczalnię kontenerową w Ryżkach, przetwarzającą na dobę 200 m^3 nieczystości. Wydajność nowej oczyszczalni powinna być trzy razy większa.

Wójt Mariusz Osiak fot. PGL

Trzecia oczyszczalnia ma powstać we wschodniej części gminy. Będzie obsługiwać: Turze Rogi, Strzyżew, Zarzecz Łukowski, Kownatki i Aleksandrów. Jeszcze nie wiadomo, w której z wymienionych miejscowości kolejny tego typu obiekt zostanie zbudowany. (**PGL**)

Słabo znany, ale chwalebny

– Walki na naszej lokalnej ziemi w sierpniu 1920 roku są nadal mało znanym epizodem Bitwy Warszawskiej. Jednak mamy swoją chwalebną kartę w tym wydarzeniu, niestety zapomnianą. To bój pod Mrozami 18 sierpnia 1920 r. – przypomina **Dariusz Jaszczuk**, wójt gminy Mrozy.

18 sierpnia 1920 roku pod Mrozami 65. pułk piechoty ppłka Franciszka Korewo stoczył zwycięską potyczkę z częścią sił rosyjskiej 8 dywizji strzelców.

Aby uczcić poległych i przybliżyć mieszkańcom wydarzenia sprzed 100 lat, Urząd Gminy w Mrozach organizuje uroczystości. Obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej odbędą **15 sierpnia** w Jeruzalu (w ramach Jarmarku Folkowego w Wilkowyjach) oraz **16 sierpnia** w Mrozach. (**T.MARK**)

Pamiętali o Gęsiance

5 sierpnia 1944 roku w Gęsiance (powiat miński) doszło do tragedii, która do dziś pozostaje żywa we wspomnieniach krewnych tych, którzy wtedy zginęli.

76 lat temu ktoś oddał strzał do przejeżdżających przez wieś hitlerowców. W odwecie wysadzili oni w powietrze piwnicę, w której znajdowało się 38 osób: mężczyzn, kobiet i dzieci. Nikt nie uszedł z życiem.

9 sierpnia przy pomniku poległych w Gęsiance odbyła się uroczystość, upamiętniająca to tragiczne wydarzenie. Po przemarszu pocztów sztandarowych straży pożarnych z gminy Dobre odbyła się część artystyczna w wykonaniu Orkiestry Dętej oraz zespołu „Tęcza", składającego się z członkiń Koła Gospodyń Wiejskich „Dobrzynianki". (**T.MARK**)

– Tam przeróżne lumpy załatwiają swoje potrzeby – opowiada jedna z sąsiadek.

Problem w kolorze butelkowym

Zdaniem emerytki z Kosowa Lackiego, burmistrz chce ją wykurzyć z mieszkania, pozbawiając dostępu do działki z drewnianym wychodkiem.
– Chce ją sprzedać pod pub – mówi. Jan Słomiak odpowiada, że to nieprawda.
– A pub to jest tam w tej chwili – dodaje.

– Tu nigdy nie było wysokiego standardu, ale dziś warunki są nieludzkie – mówi 77-letnia **Kazimiera Jakubik**, wpuszczając gości do mieszkania w jednym z przedwojennych budynków przy ul. Wolności. Zajmuje je razem z synem.

LITANIA ŻALÓW

Lokal ten władze gminy przydzieliły jej w 1978 r., po pożarze domu, w którym mieszkała, w Kolonii Albinów. – Wtedy byłam szczęśliwa, że dostałam dach nad głową – wspomina. Ale od razu wylicza: – Wilgoć tu była zawsze, a teraz ogromne połacie grzyba rosną na każdej ścianie i suficie. Przy oknie w pokoju zupełnie odpadł tynk, a ściana między pomieszczeniami się rusza. Nie ma kanalizacji, jest tylko założony 8 lat temu kran nad umywalką, pod którą stawiam wiadro. To mieszkanie nie nadaje się do życia i grozi zawaleniem. Zresztą cały budynek to rudera. Ze schodów przy wejściu niewiele zostało, a drzwi na klatkę schodową są dziurawe.

Jak dodaje, Urząd Miasta i Gminy kilkanaście lat temu dorzucił się do wymiany okien, ale tylko dlatego, że ona sfinansowała remont podłogi w kuchni.

STARANIA CZY ROSZCZENIA?

Pani Kazimiera od kilku lat stara się o zmianę mieszkania. – Od burmistrza słyszałam, że nie ma innych lokali, chociaż niedawno wystawił na licytację taki o wyższym standardzie, w budynku naprzeciwko. Jego zdaniem powinnam dziękować Bogu, że gmina gwarantuje mi mieszkanie, bo je zniszczyłam – relacjonuje z żalem.

Jan Słomiak, burmistrz Kosowa, potwierdza: Kazimiera Jakubik co jakiś czas wnioskuje o nowe lokum. Wyjaśnia też, iż on nigdy nie tłumaczył się brakiem mieszkań zastępczych. – Dysponujemy lokalami, tyle że nie są w centrum miasta, a ta osoba takiego właśnie żądała. Jest bardzo roszczeniowa. Nie chce słuchać odpowiedzi, krzyczy – opowiada.

I dodaje, że mieszkanie socjalne przy ul. Wolności miało służyć tej rodzinie tylko jakiś czas po pożarze, a nie ponad 40 lat. – Tymczasem oni nieszczególnie o nie dbają, choć my w tym czasie wymieniliśmy dach i okna – komentuje. – Dostarczyliśmy też drewno na opał, ale na wiosnę zarosło trawą. Jednak ta pani nie chce tego widzieć.

Burmistrz podkreśla również, że urząd miasta i gminy chciałby przeprowadzić remont lokalu, w którym mieszka kobieta. – Ale wtedy czynsz byłby na pewno znacznie wyższy niż obecne kilkadziesiąt złotych miesięcznie – zastrzega.

NA SIKU POD POMNIK?

22 lipca Kazimiera Jakubik otrzymała z urzędu miasta i gminy zawiadomienie o przetargu na położoną kilkadziesiąt metrów dalej działkę, która, jak mówi, jest przypisana do jej mieszkania. Kobieta korzysta z niej od lat, bo tam stoją wychodek i składzik na drewno. Z domu prowadzi do nich wąska dróżka. – Po deszczu robi się na niej błoto, a zimą jest bardzo ślisko, ale muszę tamtędy chodzić – żali się kosowianka.

Nie wyobraża sobie jednak życia bez korzystania z tej działki. Dlatego interweniowała u burmistrza. – Oznajmił, że nie interesuje go mój problem – twierdzi. – Kiedy zapytałam, czy teraz powinnam się załatwiać przy pobliskim pomniku, odpowiedział, że mam pięcioro dzieci, które mogą mnie zabrać do siebie, a poza tym dostaję na tyle dużą emeryturę, żeby na swój koszt doprowadzić kanalizację i wydzielić łazienkę. Kazał mi też naprawić schody.

SORRY, WINNETOU

– Działka, o której mówimy, nie jest przypisana do tego domu. Mimo to lokatorzy zachowują się, jakby tak było. Ale o nią nie dbają. Nie sprzątają jej i nie koszą trawy. Mówiąc ogólnie, panuje tam bałagan – odpowiada Jan Słomiak.

Bardzo niechętnie dodaje, że to miejsce jest „źródłem wszystkiego, czego nie powinno być w centrum miasta": – Nazwałbym to gorzej, ale mi nie wypada. Dodam tylko, że miesiąc temu wywieźliśmy stamtąd 18 worków butelek. Dziś pewnie znalazłoby się kolejne 10.

Bardziej dosłowna jest jedna z sąsiadek, która prosi o anonimowość. – Tam spotkają się przeróżne lumpy – tłumaczy. – Prawie codziennie widzę, jak sikają albo wymiotują. No i oczywiście piją na potęgę, przy okazji zaśmiecając działkę. Z tego, co wiem, to ktoś z tego elementu pomieszkuje na klatce schodowej. Często boję się wyjść, żeby się nie natknąć na kogoś takiego. A czy pani Jakubikowa na to reaguje? Nie. Moim zdaniem dlatego, że zna tych ludzi.

Grzyb rośnie na każdej ścianie i suficie.

Sąsiedzi narzekają na to, co dzieje się na działce z toaletą.

Sąsiadka była jedną z osób, które kilkakrotnie zgłaszały sprawę do sanepidu, na policję i do gminy. – Ta pani ma kłopot? Sorry, Winnetou, inni też mają kłopot – komentuje.

– Wiem, że tam melinują się pijacy. Ale co mogę na to poradzić? Mam po nich sprzątać i ich stamtąd wyganiać? – wzdycha w odpowiedzi Kazimiera Jakubik.

NIE DAM SIĘ WYKURZYĆ

Kosowianka ma pewność co do jednego. – Afera z działką jest po to, żeby mnie stąd wykurzyć. Kiedy burmistrz zabierze mi toaletę i miejsce na opał, mam zrezygnować i oddać gminie mieszkanie, żeby można je było sprzedać – uważa. Z tego powodu postanowiła zainterweniować w: Głównym Inspektoracie Budowlanym, Państwowej Inspekcji Budowlanej, Inspekcji Sanitarnej oraz u Rzecznika Praw Obywatelskich. A urząd miasta i gminy wezwała do zapewnienia jej lokalu o godziwych warunkach.

Burmistrza zarzut „wykurzania" lokatorki dziwi i bulwersuje. – To nieprawda. Poza tym dla pani Jakubik, a także lokatorów drugiego mieszkania socjalnego w tym budynku zostanie wydzielona powierzchnia na drewutnię i toaletę. Nie będą ich pozbawieni – odpowiada.

Jak dodaje, resztą działki jest zainteresowany kupiec, który zamierza ją „pięknie zagospodarować". To bardzo cieszy sąsiadkę Jakubików. – Teraz to trunkowe towarzystwo przeniesie się gdzie indziej – ocenia.

Kazimiera Jakubik twierdzi jednak, że burmistrz zdradził jej, iż w miejscu działki z wychodkiem ma powstać pub albo bar. – Pierwsze słyszę. Nic takiego nie mówiłem. Ta pani musiała sobie coś wymyślić. Pub to tam jest teraz i dlatego sąsiedzi prosili mnie, żebym coś z tym zrobił – kończy.

Tekst i zdjęcia:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Mała książka – wielki człowiek

Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach zakwalifikowała się do kolejnej edycji projektu „Mała książka – wielki człowiek" dla dzieci w wieku przedszkolnym. Jest jedną z blisko 6 tys. bibliotek, które wezmą w nim udział.

Jesienią mali czytelnicy będą mogli odebrać wyprawki czytelnicze. Do tej pory takie wyprawki otrzymało blisko 300 tys. przedszkolaków. W tym roku do projektu zgłosiło się 5861 bibliotek, mających oddziały dziecięce – to o ponad 700 placówek więcej niż w roku ubiegłym i aż 75% wszystkich bibliotek publicznych w Polsce.

Każdy przedszkolak, który odwiedzi bibliotekę, otrzymuje w prezencie wyprawkę czytelniczą. Znajdzie w niej książkę „Pierwsze czytanki dla…" oraz Kartę Małego Czytelnika. Każda kolejna wizyta w bibliotece, zakończona wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, będzie nagradzana naklejką, którą przykleja się na Karcie Małego Czytelnika. Kiedy na karcie uzbiera się 10 naklejek, jej właściciel otrzymuje imienny dyplom.

Autorami tekstów, które znalazły się w „Pierwszych czytankach dla…", są m.in.: Joanna Papuzińska, Wanda Chotomska, Czesław Janczarski, Adam Bahdaj, Michał Rusinek, Agnieszka Frączek, Joanna Kulmowa, Marcin Brykczyński, Jan Twardowski i Grzegorz Kasdepke.

(**Ana**)

R E K L A M A

Informacja Zarządu Powiatu Łukowskiego

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU 2020, poz. 65 z późn. zm.) Zarząd Powiatu Łukowskiego informuje, że na stronie internetowej http://splukow.bip4.e-zeto.eu został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Powiatu Łukowskiego, przeznaczonej do sprzedaży.

Przedmiotowa nieruchomość jest położona w Łukowie w centralnej części miasta – przy ul. Piłsudskiego 22. Działka oznaczona nr 8450/6 o powierzchni 0,0351 ha o kształcie regularnym, zabudowana wolno stojącym, dwukondygnacyjnym budynkiem o konstrukcji drewnianej, częściowo ogrodzona. Urządzenia techniczne i komunalne w ulicy to: woda, energia elektryczna, kanalizacja, gaz, telefon. Sąsiedztwo stanowią nieruchomości zabudowane budynkami handlowo-usługowymi. Nieruchomość jest wpisana do Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Łuków – Nr karty 155/1766.

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni, począwszy od 31 lipca 2020 r.

Osoby, którym przysługuje roszczenie o nabycie nieruchomości, mogą składać wnioski o sprzedaż w drodze bezprzetargowej w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Łukowie, w terminie nie dłuższym niż 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277.

618-1p

„Tu i ówdzie spotyka się gromady młodzieży żydowskiej z czerwonymi kokardami u boku,

Kiedy w sierpniu 1920

10 sierpnia 1920 roku Siedlce wyglądały jak wymarłe: urzędy ewakuowane, zabarykadowane bramy kamienic, sklepy zamknięte na głucho. Porządku na pustych ulicach (policja również wyjechała) pilnowali świeżo powołani członkowie Straży Obywatelskiej z biało-czerwonymi opaskami na rękawach.

Od północy i wschodu słychać było odgłosy wybuchów i wystrzałów. Odwrót polskich oddziałów osłaniały salwy pociągu pancernego, stojącego w pobliżu siedleckiego dworca. Ale wkrótce również on odjechał.

U schyłku dnia nad Siedlce nadciągnęła potężna burza, z grzmotami i piorunami. Nim chodniki obeschły, nastała noc. Niezwykle ciemna, bo w mieście nie paliły się żadne światła.

GDZIE UCIEKŁ LACH?

– Godzina 11.30 w nocy z mroków ulicy Świętojańskiej do rogu Sienkiewicza, gdzie zajmowałem posterunek jako członek Straży Obywatelskiej, zbliżył się do mnie konno zdyszany porucznik Wojsk Polskich w uniformie jazdy płk. Jaworskiego, prosząc o wskazanie mu bezpiecznego miejsca, by mógł się ukryć przed ścigającym go podjazdem bolszewickim – wspominał po latach siedlczanin **A. Wyrzykowski**. Schronienie dla porucznika błyskawicznie znaleziono.

– W kilka minut w ślad za nim cwałowało trzech krasnoarmiejców pytając: „Skaži, towaryszcz, kuda udrał Lach”?

Ponieważ o „Lachu” niczego się sowieci nie dowiedzieli, dowódca ich patrolu, „usadowiony na kraciastej poduszce na koniu” zapytał: – „No tak skaži, gdzie zdies kirpicznyj zawod Cukra na Roskoszy?”.

Skąd miał takie informacje? Jaki interes miał do Cukra, właściciela cegielni? Nie było wiadomo tego ani wtedy, ani dzisiaj.

Nie minęło pół godziny, a do miasta weszli bolszewicy. Z orkiestrą i śpiewając „Internacjonała”, czyli „Międzynarodówkę”.

DO KIJOWA I Z POWROTEM

Szybko rozwiała się majowa euforia, spowodowana „wzięciem” Kijowa. W lipcu już nie było po niej śladu. Polskie wojska od tygodni znajdowały się w odwrocie.

1 lipca Sejm uchwalił utworzenie Rady Obrony Państwa z Piłsudskim jako przewodniczącym. ROP wydał odezwę wzywającą naród do współdziałania w obliczu bolszewickiego zagrożenia.

2 lipca biskup **Henryk Przeździecki** w liście do wiernych i duchowieństwa diecezji podlaskiej ostrzegał przed agresją bolszewików: *Hordy te wyparłszy się Boga, ze świątyń domy rozpusty czynią. Nie tylko bogatym, lecz i biednym wszystko zabierają, nawet ostatni snopek ze stodoły. W straszliwy sposób pastwią się nad ludem. Wsie całe w perzynę obracają. Rodzicom dzieci odbierają. Dziewczęta i kobiety za wspólną własność wszystkich mężczyzn uznają.*

Kto broń dźwigać może, niech zapisuje się w gminie… Kto bronią nie może władać, niechaj zobowiąże się uprawiać rolę tego, kto wstąpił w szeregi walczących – pisał biskup. Apelował do kobiet: *Zapisujcie się w gminie na pielęgniarki do wojska*, i do księży: *Zapisujcie się na kapelanów*”.

Wszyscy bez wyjątku niechaj niosą grosz, i to jak najwięcej, ziarno, odzież, płótno do gmin dla żołnierza polskiego – apelował biskup. Sam dał przykład i oddał połowę tego, co miał.

ZBIÓRKA NARODOWA

W terenie zaczęły powstawać lokalne Komitety Obrony Narodowej. Z siedleckiego KON wyłączono przedstawicieli lokalnej PPS, uznając, że „nie stoją dość mocno na gruncie państwowości polskiej”. W Węgrowie powołano, podporządkowany komitetowi warszawskiemu, Obywatelski

Komitet Obrony Państwa. Wydawano odezwy, organizowano zbiórki. *Sypią się pieniądze, złote zegarki i dewizki, obrączki, srebrne papierośnice, kolczyki* – opisywał **Władysław Okulus** zbiórkę na klasztornym dziedzińcu w Węgrowie. Zebrano prawie kilogram złota oraz 6,5 kg srebra. Ponad milion marek wydano na zakup żywności i odzieży dla wojska. Żołnierzom przekazano też 36 koni, 7 byczków, 4 wieprze, 970 kg żyta, 298 koszul i 10 siodeł. Poseł Maria Holder-Eggerowa z Korytnicy zorganizowała na stacji w Małkini posterunek sanitarny.

Żyd Lubliner z powiatu mińskiego założył szpital dla kilkudziesięciu polskich rannych żołnierzy. Gmina żydowska w Garwolinie postanowiła kupić dla wojska – 1 konia, w Żelechowie – 2 konie.

7 lipca ministerstwo spraw wojskowych wydało rozkaz o werbunku do Armii Ochotniczej. Przyjmowano do niej obywateli, których nie obowiązywała służba wojskowa, ukończyli 17 rok życia i mieli nie więcej niż 42 lata.

W 30-tysięcznych Siedlcach do piechoty wstąpiło ok. 600 osób, do kawalerii około 150. Przytłaczającą większość – 90 procent – zgłaszających się stanowili przedstawiciele inteligencji, w tym młodzieży gimnazjalnej. Chłopi oraz Żydzi zgłaszali się niechętnie.

W gimnazjum „Żółkiewskiego” zorganizowano wiec uczniów najstarszych klas. Uchwalono na nim, że uczniowie natychmiast zaciągną się i ruszą na front. Harcerze z siedleckich drużyn zaciągnęli się do pułków piechoty ochotniczej w Warszawie.

14 lipca Armia Czerwona zajęła Wilno, 19 lipca padło Grodno.

23 lipca bolszewicy powołali dla Polski sowiecki rząd: Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski z przewodniczącym Julianem Marchlewskim. Zainstalował się w zajętym przez Rosjan Białymstoku, później przeniósł do Wyszkowa.

24 lipca powstał koalicyjny rząd obrony narodowej z Wincentym Witosem (PSL „Piast”) jako premierem.

NAD BUGIEM PO RAZ PIERWSZY

1 sierpnia wojska sowieckie wkroczyły do Brześcia. Obrona na linii Bugu nie do końca się powiodła. Rosjanie uchwycili przyczółek w rejonie Niemirowa, skąd nacierali na Białą Podlaską. Zostali odrzuceni kontratakiem, ale obronili przyczółki pod Terespolem i Pratulinem. Polskie dowództwo zarządziło odwrót pod Warszawę. Zwycięskie walki nad Bugiem, które trwały od końca lipca do 8 sierpnia, zatrzymały na dziesięć dni bolszewickie uderzenie. Przywróciły wiarę w możliwość zwycięstwa. Dały też sztabowi Józefa Piłsudskiego czas na przegrupowanie wojsk, przygotowanie obrony Warszawy i przygotowanie kontrofensywy.

KOLUMNY BOLSZEWIKÓW IDĄ NA WARSZAWĘ

Niezapomniany był widok na ulicy Warszawskiej w tym dniu. Jak przed kilku godzinami ciągnęły bez przerwy przez nią sznury wozów i najróżniej-

Tablica pamiątkowa 1920 roku w Bazylice Mniejszej w Węgrowie

Dni Węgrowa patriotycznie: honorowi i zasłużeni

W niedzielę, 9 sierpnia, świętowano nie tylko kolejną rocznicę wyzwolenia Węgrowa, ale też 30. rocznicę powstania Koła Obwodu „Smoła” Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

– Dni Węgrowa są obchodzone w rocznicę przejęcia miasta przez żołnierzy AK obwodu „Smoła”, które miało miejsce 9 sierpnia 1944 roku, w ramach akcji „Burza” – mówiła podczas uroczystej sesji senator **Maria Koc**. – W Warszawie, ale i w Węgrowie żołnierze chwycili za broń i przepędzili Niemców.

Pani senator wręczyła kombatantom – prezesowi węgrowskiego obwodu ŚZŻAK **Wiesławowi Ratajskiemu** i majorowi **Bogdanowi Ilczukowi** pamiątkowy ryngraf Orła Senatu RP.

Burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** zaznaczył: – To był sierpień 1944 roku. Jeżeli nie oczyma było widać płonącą Warszawę z Węgrowa, to na pewno w sercu wszyscy czuli, co się dzieje tak niedaleko, tu w Węgrowie również. Może ktoś powiedzieć, że mniejsza skala, ale to wymagało takiego samego bohaterstwa. Należało stanąć naprzeciw wroga, często mając garść naboi, a często nie mając ich w ogóle.

Po przemówieniach gości wręczono godności miejskie. Tytuł „Honorowy Obywatel Węgrowa” przyznano założycielowi Domu dla Niewidomych Mężczyzn im. Matki Elżbiety Czackiej w Niepołomicach księdzu **Jackowi Ponikowskiemu**. – Z biegiem czasu jesteśmy bardziej emocjonalnie związani z miejscami z lat młodości. I tak też jest i u mnie, dlatego wyróżnienie to jest dla mnie cenne. Dziękuję, że tak wiele tu słów padło o bohaterach Armii Krajowej, bo moi rodzice byli żołnierzami AK w Węgrowie, a dom moich dziadków Jabłonków na Grudziach był ostoją żołnierzy AK – mówił ks. Ponikowski.

Tytuł „Zasłużony Obywatel Węgrowa” otrzymał pośmiertnie **Tadeusz Ryczkowski** – nauczyciel wf i geografii w Korytnicy, trener i działacz sportowy, wieloletni radny, przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. W imieniu męża wyróżnienie odebrała **Jolanta Ryczkowska**.

Tytuły „Za zasługi dla Węgrowa” odebrali: **Jacek Tarapata** (prowadzi gospodarstwo rolne nastawione na produkcję zwierzęcą, mleczną), Janusz Laskowski (znany z działalności w budownictwie – instalatorstwo sanitarne i centralnego ogrzewania), **Sławomir Zarzycki** (mechanik maszyn i urządzeń rolniczych, wykonuje usługi naprawy sprzętu rolniczego, prowadzi gospodarstwo rolne), **Paweł Kuć** (nauczyciel, sportowiec, trener i społecznik, od lat związany z piłką ręczną i Uczniowskim Klubem Sportowym „Niedźwiadek”, w latach 2010-2018 radny RM), **Grzegorz Biernat** (radny przez 5 kadencji, zabiegał o poprawę infrastruktury w mieście, aktywny członek OSP w Węgrowie), doktor **Alicja Maria Jagodzińska** (lekarz chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej, aktywnie bierze udział w życiu parafii św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy w Węgrowie), **Henryk Giers** (nauczyciel wf, założyciel Uczniowskiego Klubu Sportowego „1” Węgrów, pomysłodawca Stowarzyszenia Rozwoju Sportu Dzieci i Młodzieży, organizator imprez sportowych o randze międzynarodowej i ogólnopolskiej), **Krystyna Świerczewska** (nauczycielka, wspiera akcje humanitarne w Afryce i miejskie parafie, z jej inicjatywy są odprawiane msze za dusze znanych postaci Węgrowa), **Stanisław Mielniczek** (radny RM przez 4 kadencje, pomysłodawca wielu inwestycji miejskich, powszechnie znany jako Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego).

Statuetki „Za zasługi dla Węgrowa” odebrali przedstawiciele węgrowskiego koła Ligi Kobiet Polskich oraz Fundacji By the Way (skupia się na ochronie i promocji zdrowia psychicznego, od 3 lat prowadzi punkt konsultacyjny „Psychosfera”, od 5 lat młodzież może się spotkać w Klubie Młodzieżowym „MDM”).

ANETA KORCZAK

fot. Aneta Korczak

Wyróżnieni z przedstawicielami władz miasta

witające entuzjastycznie przechodzące oddziały sowieckie”.

przyszli bolszewicy

szych zaprzęgów z uciekinierami, tak teraz przechodziły kolumny szarych żołnierzy sowieckich, wynędzniałych, niedostatecznie uzbrojonych, lecz z pieśnią rewolucyjną na ustach. A za wojskiem ciągnęły całe masy wozów naszych włościan z prowiantem, bronią, amunicją – opisywał 11 sierpnia 1920 roku siedlecki historyk **Antoni Winter**.

Sztab Armii Czerwonej ulokował się w hotelu „Wiktoria” przy ul. Pięknej (dziś Pułaskiego, niemal naprzeciwko obecnego MOK). Wojsko zajęło gmachy publiczne, odwach, pocztę, pałac Ogińskich.

ŻYDZI Z CZERWONYMI KOKARDAMI

Ruch na ulicach miasta ożywiony, prawie wszystkie, a zwłaszcza żydowskie, otwarte, wystawione stoły i stragany z żywnością i napojami. Towary ze sklepów idą w ruch, bolszewicy kupują wszystko i za wszystko płacą gotówką „bez zaprosa” – wspominał po latach A. Wyrzykowski. – *Tu i ówdzie spotyka się gromady młodzieży żydowskiej z czerwonymi kokardami u boku, witające entuzjastycznie przechodzące oddziały sowieckie. W różnych punktach miasta pod gołym niebem odbywają się mityngi, na których wygłaszają płomienne mowy agitatorzy bolszewiccy – namawiające do wstępowania w szeregi Armii Czerwonej, która niesie wolność i prawa dla ludu, i idzie, ażeby polskich panów i generałów „unicztożyć” i nadać ziemię chłopom, a robotnikom fabryki*.

Z chwilą wstąpienia bolszewików Żydzi witali ich radośnie, wskazywali kierunek odejścia Armii Polskiej – wspominał obserwator w Łukowie. *Powystawiali stoły zastawione lemoniadą chlebem bułkami ogórkami i papierosami (dla wojska polskiego nic nie było, sklepy były pozamykane). Wiwatowali na wiecach na cześć Trockiego i Lenina, rzucając czapkami w górę*.

Żydowskim kupcom, którzy pootwierali sklepy, płacono rosyjską walutą, „kierenkami”. Po odejściu bolszewików kupcy zostali bez towaru i z kieszeniami pełnymi bezwartościowych pieniędzy.

Obowiązek klasowej czujności obowiązywał nawet wobec Żydów, zwłaszcza tych najbogatszych. Wielu z nich, wiedząc, czym jest bolszewizm, zawczasu wyjechało. Ci, którzy pozostali, odczuli bolszewickie porządki na własnej skórze. Kupcy siedleccy Celnik i Rubinstein, którzy mimo nakazów sklepów nie otworzyli, zostali aresztowani przez bolszewików, a „po wypuszczeniu ich na wolność urządzono w sklepach ich przymusową sprzedaż, dopóki wszystek towar nie został wyprzedany”.

Przedstawiciele żydowskich partii w Siedlcach, **Bundu** i **Poalej Syjon** oświadczyli, że nie uznają innej władzy oprócz władzy robotników, którą będą popierali i bronili. Radykalni działacze miejscowej PPS uznali całą dotychczasową politykę ich partii za błędną.

SZYLDY ZNÓW PISANE CYRYLICĄ

Choć prezydent **Edmund Koślacz** pozostał w mieście, sowieci przywieźli własne władze. Składały się one przeważnie z Żydów oraz Polaków, którzy wcześniej wyemigrowali do Rosji, oraz z miejscowych komunistów. 13 sierpnia powstał w Siedlcach Komitet Rewolucyjny, tzw. rewkom. Na jego czele stanął **Alperowicz**, przechrzczony na prawosławie Żyd rosyjski, sekretarzem został **Abraham Grynszpan**, znany w Siedlcach działacz komunistyczny, rozstrzelany po wojnie z wyroku sądu wojskowego.

Komisarz powiatu był **Krasucki** (wg innej wersji – Krasuski), Polak, były urzędnik siedleckiego magistratu, przybyły wraz z bolszewikami. Choć podkreślał swoją polskość, przemawiał po rosyjsku. W Siedlcach, na znak sympatii do Armii Czerwonej, Żydzi na szyldach przemalowywali napisy w języku polskim na napisy rosyjskie.

Przez tydzień swego pobytu w mieście bolszewicy zachowywali się powściągliwie. Ze źródeł i wspomnień wynika, że atmosfera tamtych dni przypominała raczej święto ludowe. Z urzędów usuwano polskie godła i krzyże. Starano się też niszczyć dokumenty, świadczące o posiadaniu własności przez burżuazję i ziemiaństwo. Spalono hipotekę, której nie zdołały wywieźć władze powiatowe. Aresztowany prezydent Koślacz został wkrótce zwolniony, gdy wielu mieszkańców podpisało petycję w tej sprawie. Niewątpliwie pomógł fakt, iż zdaniem Żydów było to człowiek „bardzo rozsądny i taktowny”.

NA WSI BIEDNI I BOGACI

Lekarz ze Sterdyni, **Adam Jarosiński** zanotował: *Bodajże większa część włościańskiej ludności stanęła po stronie wroga, z niecierpliwością go oczekiwali, a gdy przybył obdarzają go uznaniem i troskliwością. W parę godzin po ustąpieniu polskich oddziałów, dla których brakowało koni, a często kropli mleka, bolszewicy znaleźli u nas i broń, i pożywienie, i troskę o swych rannych*.

Z sowietami niewątpliwie sympatyzowała najbiedniejsza część ludności wiejskiej, która nie miała nic do stracenia – bezrolni, służba dworska, robotnicy, zwłaszcza członkowie Związku Zawodowego Robotników Rolnych, który w 1919 i 1920 roku organizował strajki. Niektórzy po wejściu bolszewików wstępowali do gminnych rewkomów, a wcześniej sabotowali ewakuację majątków. W Międzylesiu służba nie chciała pozwolić na ewakuowanie się dzierżawcy, który wyjechał dopiero po interwencji wojska. W Jartyporach powywracano wozy, by uniemożliwić wywiezienie majątku z folwarku. W Turnie służba stawiła opór przy ewakuacji majątku.

W folwarkach Sulbiny Górne koło Garwolina oraz w Czekanowie (pow. sokołowski) robotnicy rolni witali wkraczające oddziały Armii Czerwonej chlebem i solą. W majątku Ząbków „służba bolszewików witała jak wybawicieli i przypuszczała, że rozpoczną zaraz realizowanie zapowiadanego wciąż przez ZSRR podziału ziemi”.

Pomnik na żołnierskiej mogile na cmentarzu w Kosowie Lackim

Ogół mieszkańców mazowieckich i podlaskich wsi zajął jednak wobec bolszewików postawę wyczekującą. Wpływy komunistów były tam znikome lub żadne. Gminne komitety powstawały opieszale i bez znaczącego poparcia. W Staninie pod Łukowem szefem rewkomu został kowal „człowiek mocno podejrzanej wartości, kilkakrotnie karany”. Inni członkowie tego rewkomu „znani byli jako ludzie nie bardzo pracowici”. Entuzjastami nowej władzy wśród chłopów byli m.in. dezerterzy z polskiego wojska, często dawni carscy żołnierze. Wołali: „Niech żyje bolszewizm!”, „Już Polskę diabli wzięli!”. Wspólny język z bolszewikami znaleźli także wójtowie i sołtysi, pozostający w konflikcie z polskimi władzami, np. wójt gminy Radoryż, który został prezesem miejscowego rewkomu.

CZY PRĘDKO NASI WRÓCĄ?

Jadący na rozmowy pokojowe z rządem sowieckim polscy delegaci widzieli w Kałuszynie, jak ludność żydowska odrzuciła kwiatami wkraczające wojska sowieckie. Poseł **Stanisław Grabski** wspominał: *w Siedlcach i Białej Podlaskiej tłumy ludności żydowskiej otaczały nasze samochody wznosząc wrogie Polsce okrzyki. Od czasu do czasu tylko przyciskał się ku nam jakiś polski chłop czy mieszczanin, by szeptem się pytać: „Czy prędko nasi wrócą?”*.

DARIUSZ KUZIAK

Dokończenie i wykaz publikacji, z których korzystałem – za tydzień.

R E K L A M A

Starosta Powiatu Łosickiego

informuje, że **4 sierpnia 2020 r.** na tablicy ogłoszeń Urzędu Starostwa Powiatowego w Łosicach ul. Narutowicza 6 oraz na stronie internetowej Starostwa i w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Łosickiego zostały zamieszczone decyzje o uznaniu za mienie gromadzkie nieruchomości, położonych w obrębach: **Wyrzyki**, **Koszelówka** i **Popławy** gm. **Stara Kornica**. Osoby zainteresowane mogą zapoznać się z wyżej wymienionymi decyzjami pod adresem:

http://www.e-bip.pl/Start/37/OfficialBulletinBoard/240672
http://www.e-bip.pl/Start/37/OfficialBulletinBoard/240673
http://www.e-bip.pl/Start/37/OfficialBulletinBoard/240674

/609-1p/

R E K L A M A

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY SKÓRZEC
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Skórzec

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Skórzec Uchwały Nr XXI/168/20 z 4 czerwca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Skórzec.

Obszar objęty zmianą Studium obejmuje działki o numerach ewidencyjnych: 757/2, 758/1, 759/1 we wsi Czerniejew; 378/17, 378/19 we wsi Dąbrówka-Ług; 440, 441/1, 441/2, 442/1, 442/9, 442/10, 444, 445/1, 445/2, 446/2, 446/3, 446/8, 447/3, 447/4, 447/5, 447/6, 447/11, 443 we wsi Dąbrówka-Stany; 518/32 we wsi Skórzec; 203, 204, 205, 207, 208 we wsi Wólka Kobyla; 188/1, 188/2 we wsi Gołąbek.

Zainteresowani mają możliwość zapoznania się z Uchwałą Rady Gminy Skórzec Nr XXI/168/20 z 4 czerwca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Skórzec, wyłożoną do wglądu w Urzędzie Gminy w Skórcu, ul. Siedlecka 3, pok. 18.

Zainteresowani mogą składać wnioski, dotyczące zmiany studium i uwagi, dotyczące strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, dotyczącej ww. studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski do zmiany studium i uwagi, dotyczące strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, dotyczącej ww. studium oraz prognozy oddziaływania na środowisko należy składać do Wójta Gminy Skórzec w siedzibie Urzędu Gminy w Skórcu, ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec, w nieprzekraczalnym terminie do **4.09.2020 r.**

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres (e-mail): urzad@gminaskorzec.pl.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Skórzec.

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest: Gmina Skórzec, reprezentowana przez Wójta Gminy Skórzec z siedzibą ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec, tel. 25 308 11 32.
2. Pani /Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Skórzec i związaną z tym procedurą planistyczną.
3. Szczegółowa informacja dot. zasad przetwarzania danych osobowych, wynikająca z ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 13 i 14 rozporządzenia parlamentu europejskiego i Rady UE 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, jest podana na stronie internetowej Gminy Skórzec www.gminaskorzec.pl /klauzule-rodo/.

Wójt Gminy Skórzec
Jerzy Długosz

OSP z Dąbia dostało promesę i czeka na pieniądze.

Kupują nowy wóz strażacki

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbiu w gm. Łuków dostanie 540 tys. zł dofinansowania na kupno nowego samochodu ratowniczego. Pieniądze mają pochodzić z budżetu państwa. Prezes OSP w Dąbiu, **Krzysztof Fornal** odebrał symboliczną promesę z rąk ministra **Jacka Sasina**, któremu towarzyszyli komendant główny PSP nadbryg. **Andrzej Bartkowiak** oraz prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej **Paweł Gilowsk**i.

Uroczystość wręczania promes odbyła się w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 Komendy Miejskiej PSP w Lublinie.

— To dla naszej jednostki duże wyróżnienie. Cieszymy się z otrzymanego dofinansowania — mówi Krzysztof Fornal. — Dzięki niemu już po wakacjach spełni się marzenie strażaków z Dąbia, a jest nim piękne, czerwone, dobrze wyposażone volvo.

Pieniądze na pojazd pochodzą z różnych źródeł - 9 537 zł udało się zebrać samym strażakom ze składek i akcji zarobkowych, a rada gminy Łuków wyasygnuje 240 tys. zł. Razem z 540 tys. zł dotacji ochotnicy z Dąbia będą dysponowali kwotą 789 537 zł.

— To pozwoliło nam na ogłoszenie przetargu. Wybraliśmy już dostawcę samochodu. Jest nią firma Bocar Sp. z o.o. z Korwinowa koło Częstochowy. Kontrahent umówił się z nami, że dostarczy wyposażony samochód do końca sierpnia tego roku. Niestety, z uwagi na wciąż panującą epidemię koronawirusa, uroczyste przekazanie nowego wozu ratowniczego wstępnie planujemy na wiosnę przyszłego roku — dodaje Krzysztof Fornal. (**pgl**)

fot. arch. OSP w Dąbiu

Prezes WFOSiGW w Lublinie Paweł Gilowski wręczył promesę prezesowi OSP w Dąbiu Krzysztofowi Fornalowi.

Omnibusy gminy Łuków

Fotki pełne radości

W dobie koronawirusa, gdy utrudnione jest organizowanie jakichkolwiek konkursów dla młodzieży, interesującym pomysłem wykazał się Gminny Ośrodek Kultury w gminie Łuków. Postanowiono zorganizować fotograficzny konkurs szkolnych świadectw z czerwonym paskiem.

Konkurs nazwano „Omnibus gminy Łuków". Fotografie oceniano w dwu kategoriach — szkół podstawowych i średnich. Zgłosiło się 88 osób, mieszkających w gminie Łuków.

Jury wybrało autorów 3 zdjęć, przyznając im nagrody główne. Były to bony towarowe na 500 zł każdy. Było też 10 wyróżnionych. Tym osobom organizatorzy konkursu przekazali zaproszenia do Centrum Rozrywki „Arkabos" w Łukowie na rodzinną pizzę i lody o wartości 100 zł.

Nagrody wygrali: I — **Maksymilian Gajda** z Ryżek, II — **Wiktor Piotrowski** z Ryżek oraz III — **Kinga Włoczewska** z Ławek.

Wyróżnienia otrzymali: **Jakub Prokop** z Wólki Świątkowej, **Zuzanna Góral** z Gołaszyna, **Aleksandra Żądełek** z Sięciaszki Pierwszej, **Bartosz Bekulard** z Sięciaszki Pierwszej, **Paulina Konieczna** z Aleksandrowa, **Dawid Stosio** z Grężówki Kolonii, **Aleksandra Bajdziak** z Kownatek, **Kacper Jurek** ze Strzyżewa, **Wiktoria Jastrzębska** ze Szczygłów Górnych i **Rafał Wierzchowski** z Suchocina.

Na zdjęciach widać, że pozy do fotografii są reżyserowane, ale radość z własnego świadectwa z czerwonym paskiem jest niepowtarzalna i nieudawana. Gratulujemy zdolnej i pracowitej młodzieży! (**pgl**)

„Niezapominajki" wróciły z Lublina...

Z niezapomnianymi wrażeniami

Zespół „Niezapominajki" z Dminina, jako jedyny z powiatu łukowskiego, wziął udział w eliminacjach wojewódzkich do 54. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą. Przy konkurencji 29 podobnych grup z Lubelszczyzny „Niezapominajkom" w tym roku nie udało się zakwalifikować do finału.

Koncert finałowy odbędzie się w Kazimierzu 28 i 29 sierpnia. Miłośnicy folkloru mogą więc zaplanować spędzenie czasu w tym malowniczym zakątku Lubelszczyzny. I choć nie będzie tam dminińskich „Niezapominajek", to można będzie porównać ten zespół z występami innych.

„Niezapominajkom" z Dminina w gm. Łuków i tak wielu niezapomnianych wrażeń dostarczyły przesłuchania eliminacyjne na szczeblu wojewódzkim. Odbywały się one w Muzeum Wsi Lubelskiej. Grupa wykonała trzy utwory: „Kosiarze", „Zielony domek" i „Rybeczki, rybeczki". Zespół zwykle występuje z akompaniamentem muzycznym, ale na eliminacjach wszystkie utwory zaprezentował a cappella. (**pgl**)

fot. arch. GOK Łuków

Zespół śpiewaczy „Niezapominajki" z Dminina w gm. Łuków w Muzeum Wsi Lubelskiej

Gmina Wola Mysłowska dołącza do słonecznych samorządów.

Solary i panele wylądują na dachach

W gminie Wola Mysłowska już wiosną przyszłego roku pojawiają się pierwsze instalacje solarne i fotowoltaiczne. Docelowo zostanie w nie wyposażonych 116 gospodarstw.

— Instalacje służące do pozyskiwania energii słonecznej to nowatorskie, ekologiczne i ekonomiczne rozwiązania. Mieszkańcy są bardzo nimi zainteresowani. Chcą je montować u siebie, ale na indywidualne zakupy ich nie stać. Jeszcze w ubiegłym roku złożyliśmy w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie wniosek o dotację — mówi wójt **Kinga Szerszeń**. — Pieniądze przyznano nam w ramach projektu „Wsparcia wykorzystania Odnawialnych Źródeł Energii" z RPO Województwa Lubelskiego.

Wartość całego projektu to 1 mln 759 tys. 622 zł i 84 gr. Gmina z Urzędu Marszałkowskiego otrzymała 635 tys. 889 zł i 12 gr. Pieniądze zostały przekazane tuż po podpisaniu umowy w maju tego roku. Na jesień jest zaplanowany przetarg, w którym ma być wyłoniona firma, zajmująca się dostawą i montażem urządzeń. Pierwsze roboty montażowe ruszą w kwietniu 2021 r.

W gminie Wola Mysłowska zostanie założonych 54 instalacji solarnych do podgrzewania wody oraz 67 instalacji fotowoltaicznych do pozyskiwania prądu (o różnej mocy — od 1,86 KW do 4,34 KW).

— Dofinansowanie do każdej instalacji pokryje 41,21 proc. kosztów netto urządzeń i montażu. Resztę beneficjenci muszą sfinansować sami. Ostatnie instalacje zostaną zamontowane do końca września 2022 r. Energię pozyskaną ze słońca mieszkańcy będą wykorzystywali na własne potrzeby. Ponieważ wciąż zgłaszają się nowe osoby zainteresowane fotowoltaiką, gmina będzie występować z wnioskami o kolejne dofinansowania jeśli tylko będą się pojawiały takowe projekty — dodaje pani wójt. (**PGL**)

„Zalesianki" z Zalesia...

Śpiewają już 10 lat

Folklorystycznemu Zespołowi „Zalesianki" z Zalesia w gm. Łuków w tym roku wybiło 10-lecie działalności artystycznej. Miano go uczcić koncertem, ale z powodu epidemii odbyła się tylko jubileuszowa kameralna kolacja.

„Zalesianki" zaprosiły wójta **Mariusza Osiaka** oraz **Henryka Wysockiego**, dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, radną **Stanisławę Matejuk** i **Kazimierza Karwowskiego**, sołtysa Zalesia.

„Zalesianki" założyła w 2010 r. **Janina Krasuska**. Przez 10 lat kierowała zespołem i nic na razie nie wskazuje, by doszło do zmian. Od początku wokalistkom akompaniuje na akordeonie **Przemysław Nurzyński**. Często też wspiera panie swoim głosem.

— „Zalesianki" uczestniczyły w licznych wydarzeniach kulturalnych na terenie gminy Łuków, powiatu łukowskiego i Lubelszczyzny — informuje **Edyta Kuć**, odpowiadająca za promocję gminy. — Na XV „Festiwalu Chleba — Rewii Folkloru i Darów Ziemi" w 2019 r. w Mińsku Mazowieckim zdobyły I miejsce za „stół chlebowy" oraz wyróżnienie za udział w koncercie galowym. (**pgl**)

fot. arch. UG Łuków

Wójt gminy Łuków, Mariusz Osiak i założycielka Zespołu Śpiewaczego „Zalesianki", Janina Krasuska.

Zuchy z łukowskiego hufca ZHP...

Na indiańskim biwaku

Zuchy z łukowskiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego wróciły z biwaku w otulinie Strzeleckiego Parku Krajobrazowego. Bawiły się tam w Indian.

Instruktorzy Hufca ZHP im. Bohaterów Ziemi Łukowskiej w Łukowie przygotowali w stanicy w Starosielu w powiecie chełmskim biwak pod nazwą „Indiańska Wioska". Wyjechały do niej dzieci z: Adamowa, Białej Podlaskiej i z Łukowa. Podczas trzydniowego pobytu w terenie zuchy zdobywały zespołowe sprawności „Indianina" oraz „Podróżnika śladami dawnych cywilizacji". W trakcie zajęć poznali zwyczaje, stroje i tajne znaki rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej.

Zorganizowano im też wycieczkę do podziemi kredowych w Chełmie oraz „Wioski Gotów" w Masłomęczu koło Hrubieszowa, a także zwiedzanie Dubienki. W stanicy odwiedzali ich przedstawiciele policji, straży pożarnej, inspekcji sanitarnej i kuratorium oświaty. Rozmawiano przede wszystkim o zasadach bezpieczeństwa w czasie letniego wypoczynku. W tym roku dodatkowo sporo informacji dotyczyło zasad zachowania zdrowia podczas epidemii koronawirusa.

W skład komendy zuchowego biwaku wchodzili: pwd. **Nina Dudzińska-Chruściel**, pwd. **Renata Niedziółka**, hm. **Michał Mojski, Sebastian Romańczyk, Michalina Barabaniec** i **Paulina Pilska**. Biwak był dofinansowywany z budżetów samorządowych: Łukowa, powiatu łukowskiego oraz Białej Podl. (**pgl**)

fot. arch. KH Łuków

- Zuchy z łukowskiego hufca z harcerzami i instruktorami podczas zajęć w bazie w Starosielu.

Śpiewali pieśni legionowe

Patronat „TS”

Uczniowie I LO im. B. Prusa w Siedlcach **Patrycja Niedziółka** (śpiew) i **Kacper Jastrzębski** (pianino) oraz **Dominika Kur** z Jakubowa koło Mińska Mazowieckiego znaleźli się w gronie laureatów IV Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Legionowej, który odbył się w niedzielę 9 sierpnia w Ząbkach koło Warszawy.

Kacper Jastrzębski, Patrycja Niedziółka i Dominika Kur fot. Sej

Tegoroczny festiwal, co podkreślali organizatorzy: prezes fundacji Kultura z Pasją **Wojciech Bardowski** oraz prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego Ziemi Węgrowskiej **Zofia Paczóska**, a także burmistrz Ząbek **Małgorzata Zyśk**, pięknie wpisał się w obchody 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej.

W tegorocznej edycji festiwalu wzięła udział rekordowa liczba uczestników. Mimo pandemii przedsięwzięcie udało się doprowadzić do finału. W eliminacjach, które odbyły się w kilkunastu miastach i miejscowościach, uczestniczyło ponad 200 osób. Do ścisłego finału przeszło 28 wykonawców. Na finałowe przesłuchania w Miejskim Ośrodku Kultury w Ząbkach przyjechało 24 artystów. Ich występy oceniało jury w składzie: **Jarosław Wróblewski** (przewodniczący), **Rafał Grząka**, **Dorota Curyłło** i **Wojciech Bardowski**.

Pierwsze miejsce i Grand Prix festiwalu (mosiężna statuetka autorstwa Stanisława Motyki i czek na 5 tys. zł) zdobyła **Aleksandra Wajda** z Przeworska. Druga nagroda (3 tys. zł) przypadła **Izabeli Karczewskiej** z Hajnówki, a trzecia (2 tys. zł) – **Zofii Sydor** z Krakowa. Dwa równorzędne wyróżnienia (po 1000 zł) otrzymali: uczniowie I LO im. B. Prusa w Siedlcach **Patrycja Niedziółka** (śpiew) i **Kacper Jastrzębski** (pianino) oraz **Joanna Polkowska** z Kobyłki. Wyróżnienie specjalne (1000 zł), ufundowane przez poseł **Bożenę Żelazowską** trafiło do **Elizy Graski** z Zaborowa. Nagrodę specjalną (profesjonalny mikrofon) ufundowaną przez burmistrz Ząbek Małgorzatę Zyśk, otrzymała Dominika Kur z Jakubowa. **(sej)**

Nasze nazwiska (357)

Patejko - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Nie ma tego nazwiska w pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” pod redakcją A. Cieślikowej. Wywodzi je Rymut od wschodniosłowiańskiego nazwania Patej. Powstało ono od cerkiewnego imienia Ipatij, które przyjęło się w tej formie we wschodniej Słowiańszczyźnie, a pochodzi od używanego w Kościele prawosławnym imienia Ipat (z greckiego „hypatos” – najwyższy). Nazwanie Patej z biegiem czasu stało się nazwiskiem. Zostało zapisane po raz pierwszy w źródłach w 1541 roku w Małopolsce. W tym samym roku odnotowano nazwania Pateja, Patejewicz, wcześniej (w 1521 r. także w Małopolsce) - Patoj. Jak pisze Rymut, nazwiska zakończone na „-ko” powstawały u nas pod wpływem języków białoruskiego i ukraińskiego. Duży wzrost ich liczby nastąpił po Unii Lubelskiej w 1569 roku i powstaniu Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Dalej Rymut podkreśla, że przyrostek „-ko” wprowadzał męskie nazwania (nazwiska) do rodzaju nijakiego, co nadawało im odcień spieszczenia (por. Owieczko „Nasze nazwiska 177”). Nazwania tego typu otrzymywały zwykle osoby lubiane w środowisku. Według SNWPU, nazwiskiem Patejko w 1990 roku posługiwały się w Polsce 93 osoby. Najwięcej w dawnym woj warszawskim - 36, gorzowskim - 12 i jeleniogórskim - 9. W siedleckim - 4 osoby. Nazwisko Patejka nosiło wówczas 8 osób, z czego w siedleckim - 2, Patej - 332 (w siedleckim – 1), Pateja - 2, Patejczuk - 55, Patejczyk - 7 (w siedleckim – 6) oraz Patejuk - 450.

Słomiany - zapisane zostało po raz pierwszy w 1567 roku w Wielkopolsce („Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślikowej). Wywodzi je K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” od przymiotnika słomiany. Różne mogą być powody, dla których kogoś dawniej nazywano Słomianym: Mógł mieć słomiane, czyli słabe, nogi („czuł, że ma nogi jak słomiane”) lub ręce („Trzymaj no lepiej, czy masz słomiane ręce?”). Mógł ktoś mieć słomiany - krótkotrwały - zapał do czegoś, zaniedbywał naukę, okazywał chwiejność i niezdecydowanie. Słomianym wdowcem był mąż, którego żona zostawiła i przeniosła się np. do miasta. Żartobliwie Słomianym zwano narzeczonego opuszczonego przez narzeczoną na dłuższy czas. Słomianym mógł zostać nazwany ten, kto miał słomiane (czyli jasnożółte, takie jak kolor słomy) włosy lub wąsy, potrafił dobrze robić różne rzeczy ze słomy np. pleść maty, kryć dachy słomą. Wreszcie Słomianym mógł być nazwany ten, kto pochodził z miejscowości o nazwach Słomiana (obecnie 5 w Polsce). Słowo słomiany w gwarze znaczyło dawniej nietrwały, kiepski, pozorny. Jak podaje SNWPU, w 1990 r. nazwisko Słomiany nosiło w Polsce 670 osób. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj katowickim - 115. W przemyskim - 38, rzeszowskim - 36 i warszawskim - 31. W siedleckim - brak danych.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń- 25 632 87 19.

CO W KINACH?

GARWOLIN, kino „Wilga”
14-18 sierpnia
godz. 13.00 i 15.00 „Samsam”
godz. 17.00 „Furie”
godz. 19.00 „Nędznicy”
ŁUKÓW
12-13.08, godz. 14.30, 16.30: „Scooby Doo!”, (USA, bo)
godz. 18.15: „Babyteeth”, (Australia-USA, 12)
godz. 20.30: „Liberte”, (Francja-Hiszpania-Portugalia, 18)
14-20.08, godz. 15, 16.30: „Samsam”, (Francja, bo)
godz. 18: „Arab Blues”, (Francja-Tunezja, 12)
godz. 20: „Zdrajca”, (Brazylia -Francja-Niemcy-Włochy, 12)
SIEDLCE
HELIOS 12-13 sierpnia
Pokazy specjalne:
Liga mistrzów UEFA - Atalanta BC - Paris Saint-Germain - helios sport (Śr. 20:50)
Liga mistrzów UEFA - RB Lipsk - Atletico Madryt - helios sport czw. 20:50 „Ukryta gra” - kultura dostępna - kultura dostępna czw. 13:00, 18:00
Premiery:
„Włoskie wakacje” 2D/napisy śr. 13:00, 19:30, 21:45 czw. 19:30, 21:45
„Samsam” 2D/dubbing śr., czw. 10:15, 14:45, 17:00
„Incepcja” - 10. rocznica premiery 2D/napisy śr., czw. 20:00
Filmy tygodnia:
„Nieobliczalny” 2D/napisy śr. 18:00, 21:00; czw. 17:30, 21:00
„Polowanie” 2D/napisy śr., czw. 15:30
„Furie” 2d/napisy śr., czw. 14:15
„Harry Potter i komnata tajemnic” 2D/dubbing śr., czw. 10:45
„Władca Pierścieni: drużyna pierścienia” 2D/napisy śr., czw. 19:00
Dla dzieci:
„Scooby-Doo!” 2D/dubbing czw. 10:00, 11:00, 12:30, 13:30, 15:00, 16:00, 18:30
Śr. 10:15, 11:00, 12:30, 13:30, 15:00, 16:00, 17:30, 18:30
„Sonic. Szybki jak błyskawica” 2D/dubbing czw. 12:15
„Turu. W pogoni za sławą” 2D/dubing (czw. 10:30)
NoveKino 14-20 sierpnia
Filmowe lato: „Król Lew” - dubbing 118’ 11:30 (wt.)
Letnie hity na bis za 12zł :
„Niewidzialny człowiek” - napisy 124’ 20:45
„Naprzód” - dubbing 103’ 11:45 (bez wt.)
„Sonic. Szybki jak błyskawica” - dubbing 99’ 13:45
„Swingersi” -dubbing 86’ 21:15
„Arab blues” - napisy 88’ 19:00
„Klub rozwodników” - napisy 108’ 16:00, 18:15, 20:30
„Incepcja” – napisy 148’ 20:00
„Włoskie wakacje” - napisy 94’17:15, 19:15
„Samsam” - dubbing 77’ 11:30, 15:00
„Jak być dobra żoną” - napisy 110’ 16:45
„Turu. W pogoni za sławą” -dubbing 80’ 13:15
„Scoobie doo!” - dubbing 94’ 12:00, 14:00, 15:15, 16:00, 18:00
„Wiking i magiczny miecz” - dubbing 84’ 11:20
„Czworo dzieci i Coś” - dubbing 110’ 13:00
SOKOŁÓW kino „Sokół”
13-16 sierpnia, 16.00: „ScoobyDoo!”
13-16 sierpnia, 18.00: „Tajemnica Ojca Pio”
13-16 sierpnia, 20.00: „Na topie”
WĘGRÓW
kino „Kongres”:
13, 14 i 16 sierpnia, godz. 16: „Scooby Doo!”, dubbing, (USA); 15 sierpnia seans o godz. 14} 13, 14 i 16 sierpnia, godz. 19: „#Tuiteraz” (Belgia, Francja)
kino Łochów
14-16 sierpnia, godz. 15: „Rocca zmienia świat” dubbing (Niemcy)
14-16 sierpnia, godz. 17.15: „Babyteeth” (Australia, USA)
14-16 sierpnia, godz. 20.00: „xABo Ksiądz Boniecki” (Polska)

ODESZLI...

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 7 sierpnia

Andrzej Zawadzki, 72 lata
Danuta Korniluk, 89 lat
Zbigniew Taras, 53 lata
Jerzy Raszuk, 85 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 4 do 7 sierpnia

Wiesław Bańkowski, 41 lat
Jerzy Dmowski, 84 lata
Jan Mościcki, 88 lat
Andrzej Nieroda, 50 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 7 sierpnia

Zbigniew Święch, 69 lat
Barbara Tarczyńska, 79 lat
Teresa Maria Bem, 86 lat
Stanisława Weronika Słowik, 98 lat
Krzysztof Radomyski, 30 minut
Stanisława Szostek, 78 lat
Aniela Wójcicka, 64 lata
Halina Placuk, 85 lat
Alfred Marian Wróbel, 70 lat
Genowefa Osińska, 90 lat
Jan Stefan Iwanowski, 78 lat
Jolanta Bokuniewicz, 58 lat
Mieczysława Janina Olszewska, 86 lat
Jan Stanisław Radzikowski, 73 lata
Tomasz Gawinkowski, 62 lata
Jerzy Aleksander Buńko, 81 lat
Alina Marianna Gadomska, 79 lat
Jadwiga Złoch, 80 lat
Elżbieta Komar, 76 lat
Józef Kołodziejek, 71 lat
Henryk Boruta, 77 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 31 lipca do 6 sierpnia

Janusz Witkowski, 72 lata
Adam Domański, 39 lat
Zdzisław Pogorzelski, 64 lata
Bogdan Świderski, 61 lat

Pragniemy wyrazić ogromną wdzięczność za pomoc w przygotowaniach i udział w uroczystości pogrzebowej, podczas której pożegnaliśmy

ŚP. Jerzego Aleksandra Buńko

Dziękujemy za modlitwę i komunie święte w intencji zmarłego i okazanie wielkiego serca życzliwości w trudnych dla nas chwilach

żona Wanda i córka Jowita

STYPY
• blisko cmentarza (300 m)
• duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

KRONIKA POLICYJNA

JECHAŁ PO PIJANEMU

3 sierpnia w **Lipówkach** na **ulicy Głównej** garwolińscy policjanci zatrzymali 48-letniego mężczyznę, który kierował fordem, mając w wydychanym powietrzu 2 promile alkoholu.

PIJANY WJECHAŁ W KAPLICZKĘ

4 sierpnia w **Starym Podolu** (**gmina Wilga**) 46-letni mężczyzna, kierując saabem, zjechał z drogi i uderzył w kapliczkę. Jak się okazało, w wydychanym powietrzu miał 3 promile alkoholu. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. Teraz stanie przed sądem.

I KOLEJNY PIJANY

7 sierpnia w **Izdebnie** (**gm. Łaskarzew**) 34-letni kierowca renaulta zderzył się z kierowcą peugeota. Jak się okazało, sprawca kolizji miał w wydychanym powietrzu 1 promil alkoholu.

I JESZCZE JEDNA

8 sierpnia w **Garwolinie** na **ulicy Studzińskiego** 20-letnia kobieta kierując volvo, straciła panowanie nad pojazdem i zderzyła się z kobietą, kierującą seatem. 20-latka miała w wydychanym powietrzu 1 promil alkoholu.

Z ZAKAZEM I NARKOTYKAMI

W ubiegłym tygodniu policjanci z garwolińskiej drogówki podczas patrolu w Woli Żelechowskiej próbowali zatrzymać 22-letniego kierowcę alfy, który w terenie zabudowanym jechał o 25 km/h za szybko. Mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli. W trakcie pościgu nie reagował również na sygnały, dawane przez policjantów. W pewnym momencie zjechał z drogi, dachował i zatrzymał się na łące. Wtedy został schwytany przez policjantów. Jak się okazało, miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, a samochód, którym kierował, nie był zarejestrowany ani ubezpieczony. Z kolei kierowca był pod wpływem narkotyków. Mężczyzna stanie teraz przed sądem. **(jj)**

W Mariańskim Porzeczu
Odsłonią obelisk

Duża uroczystość odbędzie się 15 sierpnia w Mariańskim Porzeczu (gmina Wilga). O godz. 11.00 zostanie tam odsłonięty i poświęcony obelisk, upamiętniający 100-lecie Bitwy Warszawskiej.

W zabytkowym Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej zostanie odprawiona msza święta, a okolicznościowy referat wygłosi znany historyk prof. **Marian Drozdowski**. Być może przywiezie on ze sobą książkę poświęconą gen. Józefowi Hallerowi, który podczas zmagań z bolszewikami dowodził północną grupą wojsk polskich. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2

Wójt Parysowa będzie walczyła z hejterami.

Stop mowie nienawiści!

Pogotowie dla Zwierząt ujawniło, jaki koszmar przeżywały psy w schronisku w Radysach. A ponieważ gmina Parysów oddawała tam bezpańskie zwierzęta, interanuci zaatakowali wójt Bożenę Kwiatkowską.

Na facebookowej grupie, dotyczącej psów ze schroniska w Radysach, pojawiły się archiwalne wykazy faktur za odławianie bezdomnych psów w gminie Parysów i wywożenie ich do Radys. Pod adresem wójt **Bożeny Kwiatkowskiej** padły mocne wyzwiska.

Tymczasem gmina Parysów podjęła współpracę ze schroniskiem w Radysach w 2018 r, ale półtora roku temu ją zerwała, a bezdomne psy trafiają do schroniska w Oleśnicy. Żaden z internautów tego nie sprawdził.

Bożena Kwiatkowska wydała oświadczenie, w którym poinformowała o zerwanej umowie ze schroniskiem w Radysach. Postanowiła też przeciwstawić się hejtowi.

- Przyszło mi się zmierzyć z wyzwiskami i innymi aktami nienawiści, które płyną ze strony nieznających mnie osób. Na własnej skórze miałam okazję odczuć falę nieuzasadnionego hejtu. Rosnąca agresja wobec mnie jest problemem, wymagającym podjęcia działań stosownych do jego skali – uznała Bożena Kwiatkowska.

Postanowiła sprawę zgłosić na policję. Jej zdaniem doszło do złamania prawa i naruszenia jej dobrego imienia jako wójta, i jako człowieka. Podkreśla jednak, że wydając oświadczenie i postanawiając walczyć o dobre imię, miała przede wszystkim jeden cel: powiedzieć „stop" mowie nienawiści.

- Owszem, każdy ma prawo do krytyki, ale jeśli jest to krytyka uzasadniona. Taką przyjmuję z pokorą i staram się następnym razem być lepszą osobą. Zawsze szanowałam drugiego człowieka, niezależnie od jego stanu majątkowego, pozycji zawodowej i sytuacji życiowej, w jakiej się znalazł. Uważam, że szacunek do drugiego człowieka wynosi się z domu. Tak właśnie mnie wychowano – zauważa Bożena Kwiatkowska.

Bożena Kwiatkowska fot. KW

– Po raz pierwszy padłam ofiarą przepełnionego jadem wpisu, którego głównym celem było zdyskredytowanie mnie jako wójta. Wszystko rozgrywało się w przestrzeni publicznej, w internecie, z użyciem perfidnych kłamstw i pomówień. O ile byłam i jestem w stanie zrozumieć i uszanować czyjeś przekonania, oparte na zdobytej wiedzy, abstrahując od faktu, czy pochodziła ona z wiarygodnych źródeł, czy też z domniemań i sugestii innych, o tyle nie potrafię zrozumieć i znaleźć usprawiedliwienia dla agresji, również tej słownej. Agresja słowna w internecie jest coraz częściej bezkarnie używana. Bo jest na nią przyzwolenie. Niewiele osób angażuje swój czas, by ścigać hejterów. Ja postanowiłam inaczej.

MILENA CELIŃSKA

Na turystycznym szlaku

Wiejska gmina Łaskarzew

Wiejska gmina Łaskarzew jest szczególnie atrakcyjna dla aktywnych turystów. Przez jej teren przebiegają dwa znane szlaki piesze „Szlak czterech pancernych i psa" i „Szlak narodowo-wyzwoleńczy". Pierwszy, oznakowany na niebiesko, zaczyna się w Woli Rowskiej i prowadzi przez stację PKP, Izdebno Kolonię, Dąbrowę, Wanaty, ośrodki wczasowe w Wildze do skansenu bojowego I Armii Wojska Polskiego. Szlakiem czerwonym, rozpoczynającym się w Dęblinie, wędrowcy przemierzają: Budy Krępskie, Leonów, Lipniki, Lewików, Wanaty, by zakończyć marsz w Wildze. Miłośnicy jazdy na rowerze mogą korzystać z coraz lepszej sieci tak zwanych „garwoszlaków". Swój raj znajdą tam miłośnicy rodzimej fauny i flory.

- Najcenniejsze walory przyrodniczo-krajobrazowe naszej gminy znajdują się przede wszystkim w jej zachodniej części – informuje zastępca wójta **Sylwia Szopa**. - Mamy ponadregionalny ciąg leśno-wydmowy, wchodzący w granice Nadwiślańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Piękna jest dolina Promnika z przylegającymi do niej traktami leśnymi, zachwycającymi bogactwem gatunkowym roślin i zwierząt. Spotkać tam można brodźca leśnego, czeczotkę, dzięcioła czarnego, czaplę białą, gąsiorka, skowronka borowego. Nad Promnikiem utrzymują się stanowiska bobrów i wydr. W okolicach Woli Rowskiej wykryto podlegającego całkowitej ochronie widłaka goździstego i bagno zwyczajne.

Na terenie gminy są też zabytki i miejsca pamięci narodowej. Warto zobaczyć zespół dworsko-parkowy w Izdebnie oraz pozostałości budownictwa ludowego w: Starym i Nowym Pilczynie, Melanowie, Izdebnie i Woli Łaskarzewskiej. Przebywając w tamtej okolicy koniecznie trzeba schylić głowę przed pomnikiem w Wanatach. Upamiętnia on pacyfikację wsi, przeprowadzoną przez Niemców 28 lutego 1944 roku. Zamordowano wtedy 108 mieszkańców, w tym 35 kobiet i 47 dzieci. Z kolei pomnik w Woli Rowskiej przypomina, że w czasie II wojny światowej było tam lotnisko polowe.

Dwór Zygmunty fot. arch.

- Na terenie naszej gminy można wiele zobaczyć, ale jest też gdzie odpocząć i zjeść – kontynuuje Sylwia Szopa. - Dwór Zygmunty, na przykład, zajął w 2016 roku pierwsze miejsce w konkursie na najlepsze gospodarstwo agroturystyczne na Mazowszu. Właściciele dworu sami przygotowują chleb na zakwasie, robią sery, gotują z ekologicznych produktów. Goście mają do dyspozycji grilla, rowery wodne, boisko do siatkówki i badmintona. Można tam też zobaczyć kolekcję aut z czasów PRL i stuletnią chałupę ze starym wyposażeniem. Tematycznie urządzone pokoje noclegowe z pewnością zachwycą odpoczywających wczasowiczów.

W tej samej miejscowości, czyli w Zygmuntach, w gospodarstwie „Konie za lasem" jest prowadzona nauka jazdy konnej. Ciekawą ofertę ma także gospodarstwo agroturystyczne w Lewikowie. Jest ono usytuowane na skraju wsi w sąsiedztwie lasu i rzeki Promnik. Na dużej działce z zapleczem rekreacyjnym są boiska, huśtawki, piaskownica, miejsce na ognisko i grillowanie. Gospodarze udostępniają rowery i łódkę. Na przyjezdnych czekają dwa pokoje czteroosobowe i jeden dwuosobowy, dwie łazienki i kuchnia z pełnym wyposażeniem. Amatorzy strzelectwa mogą zaś udać się do Kacprówka i skorzystać ze strzelnicy **Moniki Kaczkowskiej-Nizińskiej**. Nie trzeba więc daleko wyjeżdżać, by w spokoju odpocząć i zregenerować zmęczony organizm.

MIROSŁAW BUCZEK

ASF atakuje
Zapowietrzone i zagrożone

W Dębówce (gmina Trojanów) wykryto ognisko afrykańskiego pomoru świń. W związku z tym powiatowy lekarz weterynarii w Garwolinie ogłosił, że miejscowości: Dębówka, Wola Życka, Kruszyna, Jabłonowiec, Prandocin i Mościska w gminie Trojanów oraz Kobusy w gminie Sobolew są obszarem zapowietrzonym.

Ma to swoje konsekwencje. Hodowcy z tego obszaru nie mogą bez zgody lekarza przewozić zwierząt i materiału genetycznego, organizować targów, konkursów, pokazów.

Jeszcze więcej wsi znalazło się w strefie zagrożonej. Są to na zachód od drogi S17: Trojanów, Wola Korycka, Korytnica i Żabianka oraz Majdan Życzyn, Kozice, Piorówek, Więcków, Podebłocie i Damianów w gminie Trojanów, Sokół, Godzisz, Krępa, Sobolew, Kaleń Pierwszy i Drigi, Grabniak w gminie Sobolew, Kobylnica Kawęczyn, Uchacze, Malamówka, Podzamcze, Oronne i Polik w gminie Maciejowice. **(MB)**

Świętowali złote gody

Sześć par z gminy Wilga świętowało złote gody. Pięćdziesiąt lat w związku małżeńskim przeżyli: **Barbara** i **Walenty Gozdalikowie**, **Krystyna** i **Paweł Lewandowscy**, **Marianna** i **Henryk Osiadaczowie**, **Krystyna** i **Stanisław Piechotowie**, **Janina** i **Wojciech Płodowscy** oraz **Teresa** i **Edward Sławińscy**. Prezydent RP nagrodził jubilatów „Medalami za długoletnie pożycie małżeńskie". Wręczyła im je wójt **Bogumiła Głaszczka**. Nie zabrakło też upominków rzeczowych, dyplomów, kwiatów i lampki szampana. **(MB)**

APTEKI

10-16 sierpnia – ul. Kościuszki 23
17-23 sierpnia – ul. Nadwodna 13/2

BIURA OGŁOSZEŃ
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin (na terenie dworca PKS)

W pasiece w gminie Olszanka wytruto 80 rodzin pszczelich. Zginęło ponad milion owadów!

To była apokalipsa

Dorosły mężczyzna miał łzy w oczach. Bo obraz był apokaliptyczny. Dosłownie chodził po martwych pszczołach. W niektórych miejscach na podwórku tworzyły grubą warstwę.

Pszczelarz z gminy Olszanka w powiecie łosickim dosłownie w ciągu 2-3 godzin stracił to, na co pracował latami. Nie ulegało wątpliwości, że pszczoły zostały wytrute.

Straty w pasiece były porażające. Zginęło 80 rodzin pszczelich. W każdej jest średnio około 20 tysięcy tych pracowitych owadów. Można więc szacować, że zginęło grubo ponad milion pszczół. Padły przede wszystkim lotne robotnice. Owady, które pozostały w ulach, przeżyły, ale regeneracja rodzin, jeśli w ogóle się uda, potrwa wiele miesięcy. Straty dla środowiska naturalnego są niepowetowane.

CZŁOWIEK WRÓG

Z podobnymi sytuacjami, choć może nie w tak wielkiej skali, pszczelarze spotykają się niestety dość często. I zazwyczaj winowajcami okazują się ludzie. To rolnicy, sadownicy, czy też właściciele innych upraw w sposób niewłaściwy dokonują oprysków. Ich ofiarami są pszczoły. W podobnych sytuacjach bardzo trudno jednak udowodnić komuś winę. Takiego truciciela trzeba by złapać na gorącym uczynku czy też znaleźć świadków. W lokalnych środowiskach jest to jednak trudne.

W gminie Olszanka podjęto jednak formalne działania. Powołana została komisja do oszacowania strat, w skład której weszli pracownicy stacji ochrony roślin oraz przedstawiciele urzędu gminy. Wyliczyli, i tak skromnie, że pszczelarz stracił 42 tysiące złotych. Tych pieniędzy i tak nikt mu nie zwróci, chyba że uda się ustalić sprawcę wytrucia pszczelich rodzin. W takiej sytuacji trzeba występować do sądu na drodze cywilnej. A taka procedura sądowa może potrwać 2 lata. Jeśli nawet sąd zasądzi odszkodowanie, to potem trzeba je jeszcze od sprawcy wyegzekwować. A to oznacza kolejną batalię.

- W przypadku pasieki w gminie Olszanka szybko podjęto odpowiednie kroki - mówi prezes Regionalnego Związku Pszczelarzy w Siedlcach, **Zdzisław Olszewski**. - Sprawą zajęła się Powiatowa Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Łosicach, która pobrała próbki gleby z upraw okolicznych rolników i sadowników. Typowano tych, którzy w tym czasie mogli wykonywać opryski. Próbki zostały wysłane do specjalistycznego instytutu w Puławach, mam już raport. W podsumowaniu napisano: „Wykryte związki to substancje czynne środków ochrony roślin, wśród nich Cyperbentyna".

TAKA RZECZYWISTOŚĆ

Niestety, specjalistyczne badania praktycznie nic nie dały. W większości pobranych próbek stwierdzono bowiem podobny poziom niebezpiecznej substancji. Trudno było więc jednoznacznie typować sprawcę. Sprawa utknęła w martwym punkcie. Pszczelarz ma wprawdzie podejrzenia co do sprawcy, ale w praktyce nie sposób ich potwierdzić. A rzucenie na kogoś podejrzenia, jak twierdzi Zdzisław Olszewski, może się skończyć powywracaniem uli w pasiece, która zazwyczaj znajduje się gdzieś w terenie i nie sposób jej upilnować. To, niestety, nasza rzeczywistość.

fot. pyt

Przy dobrej pogodzie pszczoły pracują już od godziny 6 rano.

- Wykryty środek chemiczny jest bardzo toksyczny - wyjaśnia Zdzisław Olszewski. - Jest on dopuszczony do użycia, ale tylko w atestowanych preparatach i w odpowiednim stężeniu. Takie profesjonalne środki chemiczne są bardzo drogie. Wiadomo jednak, że można je kupić na bazarkach, na które trafiają zza wschodniej granicy. Nie spełniają one żadnych standardów, a stężenie szkodliwych substancji jest w nich bardzo wysokie. Przypuszczam, że taki właśnie środek spowodował zagładę pasieki. Wskazują na to pewne fakty. Pszczoły wyginęły w ciągu zaledwie 2-3 godzin. Stężenie zabójczej substancji musiało być więc bardzo duże.

Rolnicy muszą oczywiście wykonywać opryski, ale konieczne jest tu przestrzeganie określonych rygorów.

- Musi obowiązywać zasada, że opryski są wykonywane jedynie po oblocie pszczół, czyli po godzinie 19 - wyjaśniają pszczelarze. - Przy dobrej pogodzie pszczoły pracują już od godziny 6 rano. A dzisiaj opryski wykonuje się dosłownie na wszystko, łącznie ze zbożami. Dlatego tak ważne jest budowanie dobrych relacji między rolnikami i pszczelarzami. Bo przecież jedni są uzależnieni od drugich. Jeśli pszczoły nie zapylą jabłoni, to spadną także zyski sadownika.

Niektóre preparaty są reklamowane jako nieszkodliwe dla pszczół, ale to tylko teoria. Dlatego rygory czasowe muszą być zachowane przy wszystkich opryskach.

- Jeśli nawet pszczoła się nie zatruje, a tylko przeleci nad opryskiwaną uprawą, to jest skazana na śmierć - wyjaśnia Zdzisław Olszewski. - Pszczoły mają wyczulony węch, więc takiej towarzyszki już nie wpuszczą do ula. Pszczoła banitka przez jakiś czas błąka się po okolicy, a potem ginie. Natura nie toleruje chemii.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

KRONIKA POLICYJNA

NA GAZIE I Z ZAKAZEM

4 sierpnia w miejscowości **Myszkowice** (**gm. Platerów**) 42-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierujący audi, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z trasy i uderzył w garaż. Kierujący z obrażeniami ciała został przewieziony do łosickiego szpitala. Badanie stanu trzeźwości wykazało 1,8 promila alkoholu w organizmie. 42-latek ma także orzeczony sądownie zakaz prowadzenia samochodów.

PODPALENIE?

Trzy bele słomy spłonęły w wyniku pożaru, do którego doszło 4 sierpnia w miejscowości **Nowosielec** (**gm. Łosice**). Prawdopodobną przyczyną pożaru mogło być podpalenie. Wartość strat nie została ustalona.

POŻYCZYŁA 75 TYS. ZŁOTYCH

5 sierpnia do łosickiej KPP zgłosiła się 24-letnia mieszkanka Łosic, która złożyła zawiadomienie o przywłaszczeniu pieniędzy. Pokrzywdzona w październiku 2017 roku pożyczyła obywatelowi Czech ponad 75 tysięcy złotych. Wierzyciel do chwili obecnej nie zwrócił długu i nie ma z nim kontaktu.

ZATRZYMANY POSZUKIWANY

5 sierpnia w miejscowości Nowa Kornica łosiccy policjanci zatrzymali poszukiwanego przez Biuro Współpracy Międzynarodowej Komendy Głównej Policji, 24-letniego obywatela Mołdawii. Mężczyzna, po wykonaniu czynności służbowych, został zwolniony.

WŁAMANIE I KRADZIEŻ

6 sierpnia w **Łosicach** nieznany sprawca, po wyłamaniu części drzwi, dostał się do budynku, w którym mieści się apteka. Z kasy apteki ukradł 100 złotych. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP Łosice. **(ed)**

W Łosicach rusza wkrótce

Budowa mostu na Tocznej

12 sierpnia Urząd Miasta w Łosicach podpisał umowę na budowę mostu na rzece Toczna wraz z budową nowej drogi, która będzie stanowiła przedłużenie ulicy Myśliwskiej. Wykonawcą robot jest przedsiębiorstwo „MIKST" z Węgrowa. Nowy most i przeprawa mają być gotowe w sierpniu przyszłego roku.

- Most na Tocznej był bardzo potrzebny, bowiem w Łosicach jest tylko jedna taka przeprawa, nie licząc kładek dla pieszych - informują w UM w Łosicach. - Nie tylko bardzo usprawni on ruch, ale ma także duże znaczenie ze względów bezpieczeństwa. W sytuacji, kiedy przy jedynym moście dojdzie do jakiegoś wypadku, miasto natychmiast zostaje zablokowane i nie da się z niego wydostać w kierunku Siedlec.

Budowa nowego mostu nie spowoduje utrudnień w ruchu drogowym. Będą one natomiast dość poważne przy realizacji kolejnej „mostowej" inwestycji. Zarząd Dróg Wojewódzkich planuje bowiem remont mostu na Tocznej (przy wjeździe do Łosic od strony Siedlec) wraz z remontem drogi wojewódzkiej. **(Z.J.)**

W Łosicach

Kąpielisko nad zalewem do końca sierpnia

Wiele samorządów ma w tym sezonie problemy z zatrudnieniem ratowników, ale w Łosicach udało się ich znaleźć. Dzięki temu nad zalewem uruchomiono oficjalnie kąpielisko. Będzie ono czynne do końca sierpnia **w godzinach od 10.00 do 18.00**. Jego organizatorem jest, podobnie jak w latach ubiegłych, Łosicki Dom Kultury.

Przy kąpielisku znajduje się też ładnie zagospodarowana plaża. Jest także możliwość wypożyczenia kajaka czy roweru wodnego.

fot. MC

- Szczególnie w ostatnich upalnych dniach z kąpieliska korzystało bardzo wiele osób - informują w Urzędzie Miasta w Łosicach. - Przypominamy jednak o obowiązku zachowana dystansu społecznego, czyli odległości minimum 2 metrów, nie tylko na całym terenie rekreacyjnym, ale także w wodzie. Poza tym w budynku przy kąpielisku, w którym znajdują się bar i toalety, jest obowiązek noszenia maseczek. **(ZJ)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, **tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09**
Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70,**
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

APTEKI

12-16 sierpnia - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
17 sierpnia - Berka Joselewicza 13, tel. 83 357 35
18 sierpnia - ul. Kolejowa 1b, tel. 83 359 05 6911

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

OKRADZIONE AUTO

4 sierpnia doszło do kradzieży przy ul. Goplany w **Łukowie**. Z jednego z zaparkowanych samochodów nieznany sprawca ukradł portfel z pieniędzmi i dokumentami. Właściciel samochodu nie zadbał wystarczająco o bezpieczeństwo, ponieważ samochodu nie zamknął na klucz.

HASZYSZ W ŁUKOWIE

8 sierpnia 21-letni łukowianin miał przy sobie pewną ilość haszyszu. Policjanci sprawdzają, czy mężczyzna miał narkotyki na własny użytek, czy też zajmował się ich rozprowadzaniem.

ZNÓW OKRADZIONE AUTO

Tego samego dnia oficera dyżurnego łukowskiej KPP poinformowano o kradzieży przy **ul. Rolniczej** w **Łukowie**. Nieznany sprawca ukradł z niezamkniętego samochodu portfel z pieniędzmi i dokumentami.

WŁAMANIE I KRADZIEŻ W OGNIWIE

Do kradzieży doszło też 8 sierpnia we wsi Ogniwo (gm. Łuków). Tym razem złodziej włamał się do domu, a po jego splądrowaniu ukradł pieniądze i biżuterię. Tożsamość przestępcy nie jest znana.

KTO ZAJECHAŁ DROGĘ?

8 sierpnia w **Wilczyskach** (**gm. Wola Mysłowska**) doszło do wypadku drogowego. 45-latek z powiatu garwolińskiego, kierujący motocyklem suzuki, z niewiadomego powodu zjechał nagle z jezdni na pobocze i uderzył w metalowe bariery przy szosie. Motocyklista został ranny. Załoga wezwanej na pomoc karetki pogotowia zadecydowała o przetransportowaniu mężczyzny do szpitala. Przedtem jednak motocyklista powiedział policjantom, że chciał uniknąć zderzenia na łuku drogi, z jadącym z przeciwka fordem. Kierowca forda, którym był 32-letni mężczyzna, zeznał jednak, że to motocyklista ścinał zakręt i jechał jego pasem ruchu. Zdaniem kierowcy auta przyczyną wywrócenia się jednośladu było gwałtowne hamowanie motocyklisty, widzącego pojazd nadjeżdżający z przeciwka. Niejasności są wyjaśniane przez policję. Na szczęście motocykliście nie stało się nic poważnego, a odniesione urazy nie zagrażają jego życiu. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 7, 10, 14

Przedsiębiorca spod Wrocławia wybrał gminę Stoczek Łukowski.

Nowa firma w Jedlance

Miarą sukcesu samorządów lokalnych są nie tylko nowe drogi, szkoły, wodociągi. Bardzo ważny jest rozwój przedsiębiorczości. W ten sposób bowiem zwiększają się wpływy własne gmin bez konieczności podnoszenia podatków.

Dobrym tego przykładem jest wiejska gmina Stoczek Łukowski, która kilkakrotnie powiększyła swoje wpływy, a zanosi się, że niebawem jej budżet znów zasili potężny zastrzyk pieniędzy. W Jedlance ma bowiem powstać filia firmy Deftrans, producenta mebli łazienkowych i kuchennych.

- Kontur granic naszej gminy jest nietypowy – mówi wójt Marek Czub. - Na jej wschodniej rubieży jest bowiem kilkunastohektarowy cypel, na którym jest prowadzona działalność przemysłowa. Część tego obszaru zajmują „Silikaty", ale działkę o powierzchni 7,5 ha trzeba zagospodarować. Znajdują się na niej trzy magazyny o długości 100, szerokości 40 i wysokości 12 metrów. Duże ciężarówki mogą tam swobodnie manewrować. Pobudowano je w latach sześćdziesiątych. Sąsiedztwo linii kolejowej i otulina leśna wokół terenu pozwalają przypuszczać, że pierwotnie były one przeznaczone dla celów wojskowych. W tamtych czasach bowiem tą trasą regularnie przejeżdżały tabory z żołnierzami radzieckimi. Wojsko jednak chyba nie korzystało z tych obiektów. Do lat dziewięćdziesiątych były one w posiadaniu Państwowych Zakładów Zbożowych.

Gdy PZZ padły, próbowano tam ulokować składowisko odpadów. Na szczęście, jak podkreśla wójt, nic z tego nie wyszło. Później w Jedlance rozpoczęła działalność firma Amis, która jednak zbankrutowała. Majątek przejął wyznaczony przez sąd syndyk. Jego zadaniem było sprzedanie posiadłości w uzgodnieniu z radą wierzycieli, złożoną z przedstawicieli banków oraz gminy i spłacenie długów Amisu.

Marek Czub: Deftrans już rekrutuje pracowników. fot. MB

- Szukaliśmy takich rozwiązań, które nie byłby kontrowersyjne i uciążliwe dla mieszkańców – mówi wójt Stoczka Łukowskiego. - Mieliśmy ofertę firmy, zajmującej się utylizacją odpadów ściekowych. Były plany budowy kurników, ubojni. Cierpliwie czekaliśmy na taką propozycję, która będzie akceptowana przez społeczność. Firma Deftrans z Milicza koło Wrocławia spełnia te wymogi. Zatrudnia 500 osób, ma polski kapitał, produkuje około 100 tysięcy sztuk mebli miesięcznie, które eksportuje do ponad 30 krajów świata i Europy.

Wszyscy są zainteresowani szybką sprzedażą nieruchomości. Banki chcą odzyskać pieniądze, gmina zaległe podatki. Do wierzycieli trafi 6 mln 300 tys. zł. Gdy Deftrans rozwinie w Jedlance produkcję, do budżetu gminnego będzie wpływać ok. 500 tys. zł rocznie. To jest tyle samo, co od mieszkańców z podatku rolnego. Warunkiem pełnego rozwoju jest jednak pozyskanie kadry pracowniczej. Nabór na stanowiska magazynierów, pracowników produkcyjnych, gospodarczych i administracyjnych już trwa. Wielu ludzi z tego terenu jeździ do pracy w Warszawie. Zatrudnienie się w pobliżu miejsca zamieszkania za godne wynagrodzenie z pewnością ułatwi im życie.

MIROSŁAW BUCZEK

Na osiedlu letniskowym

Na kanalizację jeszcze poczekają

Jednym z punktów obrad ostatniej sesji łukowskiej rady miasta było przyjęcie wieloletniego planu budowy i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych. Nie wszyscy radni byli usatysfakcjonowaniu propozycjami Przedsiębiorstwa Usług i Inżynierii Komunalnej. Wielu zbulwersowała, na przykład, rezygnacja z budowy w najbliższych latach kanalizacji na planowanym osiedlu domków letniskowych.

- Sprzedaliśmy ludziom działki rekreacyjne pod budowę domków letniskowych – mówił **Leonard Baranowski**. - Jak oni będą z nich korzystać, gdy nie będzie tam kanalizacji?

- Kanalizacja kosztowałaby około miliona złotych – tłumaczył prezes PUIK **Marcin Mateńko**. - Wydalibyśmy sporo publicznych pieniędzy i nie mielibyśmy żadnych wpływów, bo domków na tych działkach jeszcze nie ma. Ba! Dokładalibyśmy po około 100 tysięcy złotych rocznie z tytułu podatków i amortyzacji. Nasz plan inwestycyjny uwzględnia najpotrzebniejsze zadnia w celu utrzymania dotychczasowej struktury wodno-kanalizacyjnej. Nie czas teraz na takie budowy, jak doprowadzenie kanalizacji do działek rekreacyjnych.

Do dyskusji włączył się **Przemysław Suchodolski**.

- W 2018 roku obiecywaliśmy nabywcom tych działek, że będą one uzbrojone – przypomniał. - Miało to być wykonane w 2019 roku. Teraz, gdy działki już sprzedaliśmy, wycofujemy się z obietnicy. To nie jest w porządku wobec tych, którzy je kupili.

Popierał go **Jarosław Okliński**, proponując nowe rozwiązanie:

- Ludziom trzeba zapewnić możliwość odprowadzania ścieków. Nie muszą tam jednak być urządzenia Przedsiębiorstwa Usług i Inżynierii Komunalnej. Właścicielom działek można zaproponować wybudowanie oczyszczalni przydomowych. Ma to tym większy sens, że postawione tam domki będą wykorzystywane sezonowo.

Radny Baranowski apelował do kolegów, by radni zastanawiali się nad obietnicami.

- Nie obiecujmy gruszek na wierzbie. Zapisać na papierze jest łatwo. Trudniej później wykonać zobowiązania. Sprawa inaczej by wyglądała, gdybyśmy nabywcom od razu powiedzieli, że w najbliższych latach kanalizacji tam nie wybudujemy.

Mateusz Popławski spuentował dyskusję:

- Uczmy się na błędach. Może trzeba było najpierw wybudować wodociągi i kanalizację, a dopiero później sprzedawać działki za większe pieniądze?

Radni mieli jeszcze szereg uwag i pytań. Nie wszystkie przecież ulice uwzględniono w planach budowy na lata 2020-2024. Ostatecznie jednak zgodzili się z argumentacją prezesa Mateńki, że priorytetem dla miasta jest modernizacja oczyszczalni ścieków i budowa kompostowni. Za przedstawionymi propozycjami zagłosowało 17 radnych. Przeciwny był tylko jeden.

MIROSŁAW BUCZEK

W Starych Kobiałkach

Jeden z dziesięciu

Działający od dwóch lat przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Starych Kobiałkach (gmina Stoczek Łukowski) Klub Seniora „Sami swoi" odzyskuje aktywność sprzed pandemii.

Wiesław Gajowniczek

Najpierw część klubowiczów wzięła udział w igrzyskach w Stężycy, by zaraz po tym spotkać się na konkursie „Jeden z dziesięciu". Pomysłodawcą konkursu był uczestniczący ongiś w telewizyjnym programie pod takim samym tytułem **Wiesław Gajowniczek**. On też wspólnie z Kazimierą Wołoszką poprowadził konkurs na scenie w Starych Kobiałkach. Jury tworzyli: wójt **Marek Czub**, dyrektor biblioteki **Iwona Brodzik** i kierownik GOPS **Paweł Lasota**.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody, ufundowane przez wójta, a główna trafiła do rąk **Władysława Figata**. Spotkanie zakończyło się występem grupy muzycznej oraz degustacją przygotowanych przez seniorki i seniorów pysznych potraw i ciast. **(MB)**

Muzeum i jego zbiory

Muzeum Regionalne w Łukowie i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej zorganizowały konkurs plastyczno-fotograficzny „Muzeum i jego zbiory".

Wpłynęło 21 prac, a najlepsze z nich nagrodzono. W grupie przedszkolaków i dzieci z klas I-III nagrodę otrzymała **Julia Kopeć**. Wśród nagrodzonych uczestników konkursu z klas IV-VIII znaleźli się: Wiktoria Skrzynecka, Alicja Aberska, Oliwia Kopeć, Greta Skolimowska i Roksana Ostrysz. W kategorii uczniów ze szkół ponadpodstawowych i osób dorosłych najwyżej oceniono prace: **Moniki Mościckiej**, **Marty Lendzion** i **Nikoli Włodarczyk**. Część wybranych prac zostanie wydana w formie pocztówek z okazji 60-lecia łukowskiej placówki muzealnej. **(MB)**

Inspirowani Naturą

Łuków bierze udział w konkursie fotograficznym „Plebiscyt Terra Flower Power 2020". Celem konkursu jest wybranie najbardziej ukwieconej miejscowości w Polsce. Łukowianie zgłosili fotografię Placu Solidarności i Wolności. Żeby oddać głos trzeba polubić to zdjęcie na facebookowym profilu „Inspirowani Naturą", a następnie udostępnić je na swoim profilu. Link znajdziecie na profilu Miasta Łuków. Głosowanie potrwa **do 17 sierpnia** bieżącego roku. **(MB)**

R E K L A M A

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

Boisko, sucha trawa i internet

Piłkarze i działacze klubu Płomień Dębe Wielkie nie zawsze są zadowoleni z tego, jak Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji zarządza boiskiem w Rudzie. W internecie poskarżyli się, że płyta główna jest w opłakanym stanie. O komentarz poprosiliśmy dyrektora Ośrodka. Dzień po naszej rozmowie z facebookowego profilu GOSiR zniknął krytyczny wpis.

W niedzielę 26 lipca Jakub Malesa z klubu Płomień Dębe Wielkie napisał na profilu Ośrodka: „Chyba najwyższy czas zająć się trochę boiskiem w Rudzie". Zasugerował też, że płyta główna jest w opłakanym stanie, trawa wypalona, a po wykonaniu odwodnienia zostały duże nierówności. „Boisko twarde, jakby się po asfalcie biegało" - podkreślił.

UPALNY WEEKEND

Dyrektor GOSiR **Rafał Wtulich** zareagował natychmiast: „Jakub, za nami upalny weekend, w trakcie którego nie spadła kropla wody. W poniedziałek, jeśli nie wyręczy nas pogoda, to na pewno zrosimy płytę boiska" - odpowiedział. Dodał też, że stwierdzenie: „Chyba najwyższy czas zająć się trochę boiskiem w Rudzie" jest nadużyciem.

Zaznaczył też, że w ciągu ostatnich tygodni zostały ułożone rury osłonowe pod przewód elektryczny do latarni. Wydłużono też nitkę nawadniającą boisko od strony zachodniej, a obecnie powstaje piłkochwyt wokół kompleksu szatni. „Przed rozpoczęciem kolejnej rundy płyta boiska zostanie uwałowana walcem. Po raz kolejny wykonamy dosiew w miejscach, gdzie nie ma trawy" - napisał.

Piłkarze i działacze Płomienia zauważają jednak, że na uporządkowanie boiska było dużo czasu, gdy obowiązywały zaostrzenia, związane z pandemią. „Zawsze myślałem, że utrzymanie boiska to długofalowe działania, ale widzę, że się myliłem. Oby w tydzień wam się udało" - zaznaczył Malesa.

ODDAĆ KLUBOWI

Sprawa powróciła na sesji rady gminy Dębe Wielkie. - Nie chcę być złośliwy, ale kiedy na sparing do nas przyjechała drużyna z woj. lubelskiego, trawa była nieskoszona - powiedział radny **Mirosław Garbecki**, prezes klubu Płomień.

Przytoczył też korespondencję trenera z dyrektorem GOSiR-u i zapewnienie tego ostatniego: „my to skosimy". - Przyjeżdżamy po południu a... trawa jest nieskoszona. Może trzeba pomyśleć, o czym kiedyś mówiłem, żeby płytę główną oddać w zarządzanie klubowi - zaproponował. - Zawodnicy wiedzą na bieżąco, kiedy trzeba podlać lub ściąć trawę, a osoby, które nie są na miejscu, niekoniecznie.

- Rozmawialiśmy o tym w ubiegłym roku. Klub miał zaproponować warunki - przypomniał wójt **Krzysztof Kalinowski**.

- Warunki były ustalone, tylko była cisza ze strony dyrektora GOSiR-u - odparł radny Garbecki.

- Poproszę na maila konkretną ofertę przejęcia boiska przez klub. Dobijemy targu - zakończył temat wójt.

WRÓCIŁO DO NORMY

Zadzwoniliśmy do dyrektora GOSiR Rafała Wtulicha.

- Nie zostaliśmy powiadomieni o meczu sparingowym, który się odbył, w związku z tym nie mieliśmy szansy przygotować boiska – powiedział nam. Tłumaczył, że był to okres, kiedy było bardzo sucho. I zapewnił: - Ostatnio w kilka dni wylaliśmy (na trawę) tyle wody, ile czteroosobowa rodzina zużywa w 4-6 miesięcy.

Dodał też: - Jestem przekonany, że murawa spełnia oczekiwania zarówno Związku Piłki Nożnej, jak i zawodników, którzy w ciągu najbliższych tygodni będą już rozgrywali na niej spotkania. Zajmujemy się obiektem, zarządzamy nim i dokładamy wszelkich starań, aby to boisko dobrze wyglądało i było chlubą naszej gminy.

Dzień po tej rozmowie z facebookowego profilu GOSiR-u zniknął wpis Jakuba Malesy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Zebrania pod znakiem zapytania

Burmistrz Kałuszyna Arkadiusz Czyżewski zebrania sołeckie organizuje zwykle na przełomie lutego i marca. - W tym roku zabrakło dwóch dni, żeby je dokończyć. Wybuchła epidemia - mówi. Ale w innych gminach zebrania dopiero ruszają. Czy sołectwa zdążą przed ustawowym terminem (30 września)?

Mieszkańcy czekają na te zebrania przez cały rok. Bo wtedy sami decydują, na co wydać pieniądze, zarezerwowane dla ich wsi. Jak zorganizować zebrania w tym roku? Przecież w Polsce przybywa chorych na koronawirusa.

O 2 DNI ZA MAŁO

Burmistrz **Arkadiusz Czyżewski** może być spokojniejszy, bo zebrania sołeckie w jego gminie często odbywają się już w marcu. - Dlaczego? Ludzie są ciekawi, jak wykonano inwestycje, a ja wiem to już w lutym. I mogę zaprezentować mieszkańcom nowy budżet.

Ale w tym roku cykl zebrań w gminie przerwała epidemia. - Zabrakło raptem 2 dni, żeby je dokończyć - mówi burmistrz. - 12 marca odnotowano w Polsce pierwszą ofiarę śmiertelną koronawirusa i wprowadzono obostrzenia. Tymczasem ostatnie zebranie sołeckie planowaliśmy na 14 marca.

Zachorowań przybywa, a w większości gmin zebrania sołeckie dopiero ruszają. Tymczasem - jak mówią przepisy - **do 30 września** należy złożyć do wójta wnioski mieszkanców, uchwałę zebrania, listę obecności i protokół.

NA ŚWIEŻYM POWIETRZU I W HALI SPORTOWEJ

W ustawie „covidowej" rząd wskazał, że kolegialne organy samorządowe mogą obradować zdalnie. Dotyczy to zarówno sesji gminnych, jak i zebrań sołeckich. Ale...

- Wydaje mi się, że we wsiach, gdzie są jeszcze osoby wykluczone cyfrowo, nie ma sensu robić spotkań on-line - mówi wójt Siennicy **Stanisław Duszczyk**.

Wójt Dębego Wielkiego, **Krzysztof Kalinowski**, będzie zachęcał, żeby zebrania odbywały się na świeżym powietrzu, z zachowaniem reżimu sanitarnego. Szczegóły omówi z sołtysami.

- Świeże powietrze dystans społeczny, środki dezynfekcji, maseczki. Wcześniej prośba o konsultację sołtysa z radą sołecką - tak do zebrań przygotowuje lokalną społeczność wójt **Kinga Sosińska**. Zebrania sołeckie w gminie Stanisławów rozpoczęły się w tym tygodniu.

- Mamy dość rozdrobnione sołectwa i na zebrania przychodzi po około 15 osób - tłumaczy wójt **Stanisław Duszczyk**. Natomiast w większych miejscowościach, gdzie frekwencja wynosi około 50 osób, spotkania odbędą śię w hali sportowej. - Tylko czy do września nie będą wprowadzone nowe restrykcje? - zastanawia się wójt.

SOŁTYS NIE MOŻE DECYDOWAĆ

Na ostatniej sesji gminy Dębe Wielkie radna z Kątów Goździejewskich przytoczyła paragraf ze statutu gminy: „W sprawach niecierpiących zwłoki, związanych z bezpośrednim zagrożeniem żywotnych interesów sołectwa i jego mieszkańców, sołtys podejmuje decyzje, należące do zebrania wiejskiego". Potem radna zapytała, czy w sytuacji zagrożenia koronawirusem, w miejscowości, gdzie kworum stanowi około 40 osób, decyzje o funduszu sołeckim może podjąć jednoosobowo sołtys.

Arkadiusz Czyżewski może być spokojny

- Moim zdaniem nie, bo rozstrzygnięcie sołtysa łatwo byłoby zaskarżyć. A wtedy byłyby kłopoty z wydawaniem pieniędzy z funduszu albo gmina nie dostałaby z budżetu państwa zwrotu części funduszu.

TOMASZ MARKIEWICZ

Piknik i wspólne zdjęcie

16 sierpnia w Mińsku Mazowieckim rozpoczną się uroczyste obchody 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej i 20. rocznicy Koronacji obrazu Matki Bożej Anielskiej zwanej Hallerową.

O godz. 12.30 przed Muzeum Ziemi Mińskiej rozpocznie się Rodzinny Piknik Historyczny. **O godz. 14** zobaczymy pokaz mody 20-lecia międzywojennego, a **o godz. 14.30** konkurs na najlepszy strój 20-lecia międzywojennego. **O godz. 20** organizatorzy zapraszają na projekcję filmu niemego „Cud nad Wisłą" z 1921 roku (z oprawą muzyczną Międzypokoleniowego Chóru Kameralnego KANON z Siennicy).

O godz. 15.45 przy Muzeum Ziemi Mińskiej rozpocznie się część główna obchodów: ceremonia wojskowa, odsłonięcie tablicy pamiątkowej, wręczenie medali, salwa honorowa i koncert orkiestry dętej.

17 sierpnia o godz. 16.30 zaplanowano „Spotkanie z gen. Hallerem" i wspólne zdjęcie (plac Kilińskiego). Natomiast o godz. 18.00 przy kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny rozpocznie się inscenizacja wjazdu gen. Hallera do Mińska Mazowieckiego oraz poświęcenie figury Matki Bożej.

18 sierpnia o godz. 14.00 zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa, poświęcona działaniom wojennym w Janowie. **(T.MARK)**

Krótko

KOROWÓD SMAKÓW

16 sierpnia o godz. 15 w pałacu Dernałowiczów odbędzie się Korowód Smaków Ziemi Mińskiej. Zaplanowano prezentację w trzech kategoriach: potrawa, muzykowanie, wystawca. **O godz. 18** organizatorzy zapraszają na ogłoszenie wyników.

BEZPŁATNE BADANIA DLA KOBIET

21 sierpnia przy strażnicy OSP w Latowiczu odbędą się bezpłatne badania mammograficzne. Zapisy są prowadzone pod nr. tel. 58 325 76 02. Rejestracja jest prowadzona od poniedziałku do piątku w **godz. 8.00-20.00**.

ŚWIĘTO INNE NIŻ ZWYKLE

W tym roku tradycyjne dożynki w gminie Dobre nie odbędą się z powodu pandemii. **16 sierpnia o godz. 12.30** w kościele pw. Świętego Mikołaja Biskupa w Dobrem zostanie odprawiona msza w intencji rolników. Tradycyjnym akcentem święta plonów będzie wieniec dożynkowy, wykonany przez Koło Gospodyń „Dobrzynianki" z Dobrego.

WAKACYJNE WTORKI

18 sierpnia o godz. 15.30 w Mińsku Mazowieckim odbędzie się kolejna impreza dla dzieci z cyklu „Wakacyjne wtorki w parku miejskim". Tym razem pod hasłem „Opowieści z teczki Profesora Książeczki". **(T.MARK)**

KRONIKA POLICYJNA

DACHOWANIE W MIKANOWIE

W **Mikanowie** kierujący samochodem volkswagen, najprawdopodobniej z powodu niedostosowania prędkości do warunków na drodze, stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z drogi i dachował. Pasażer volkswagena trafił do szpitala.

NIETRZEŹWY TRAKTORZYSTA

Policjanci z wydziału ruchu drogowego zatrzymali nietrzeźwego kierowcę ciągnika rolniczego. Mężczyzna jechał 9 sierpnia droga publiczną w miejscowości **Zimnowoda**, mając w organizmie niemal 2,6 promila alkoholu. Mężczyzna odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości, grozi mu nawet do 2 lat więzienia. **(T.MARK)**

Kolejne oszustwo internetowe

Policjanci wyjaśniają okoliczności oszustwa, do którego doszło przed kilkoma dniami w gminie Mińsk Mazowiecki.

- Jeden z mieszkańców otrzymał na swój telefon komórkowy wiadomość z informacją o konieczności uregulowania należności za zamówiona przesyłkę. Wiadomość zawierała link przekierowujący na stronę banku. Mężczyzna zalogował się i opłacił przesyłkę. Za chwilę otrzymał sms-a z informacją o wypłacie z jego konta 2000 zł metodą BLIK – informuje **Marcin Zagórski**, oficer prasowy mińskiej policji.

Policjanci kolejny raz apelują, aby nie dokonywać transakcji poprzez linki przesyłane na telefony komórkowe. **(T.MARK)**

Modernizacja boiska

Kompleks sportowy przy ul. Armii Krajowej w Stanisławowie czeka modernizacja. Planowane są konserwacja płyty boiska i budowa części ogrodzenia.

- Zadanie to zostanie dofinansowane kwotą 60 tys. zł w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej – informuje Urząd Gminy w Stanisławowie. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41

Mrozy - Kiosk „MROZER", ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

13 sierpnia – Cicha 12/55
14 sierpnia – Kościuszki 14/U-2
15 sierpnia – 11 Listopada 5
16 sierpnia – Stary Rynek 1
17 sierpnia – Warszawska 180
18 sierpnia – Konstytucji 3 Maja 7
19 sierpnia – Dąbrówki 30
20 sierpnia – 1 PLM Warszawa 5/4

O powiecie mińskim czytaj też na str. 10

KRONIKA POLICYJNA

WŁAMANIE DO PIWNICY

Pomiędzy 6 a 9 sierpnia nieznany sprawca włamał się do piwnicy jednego z bloków w Siedlcach. Złodziej ukradł rowerek dziecięcy, wędkę i grzejnik elektryczny. Łączną wartość strat oszacowano na 280 zł.

KRADZIEŻ NA RYNKU

7 sierpnia na rynku w **Siedlcach** nieznany sprawca okradł 71-letniego mężczyznę. Złodziej ukradł portfel z dokumentami i gotówką w kwocie 150 zł.

UKRADLI NIESPRAWNY SAMOCHÓD

Nieznani sprawcy ukradli samochód marki BMW, zaparkowany przed posesją w **Żelkowie Koloni**. Samochód nie miał ubezpieczenia i miał niesprawny silnik. Straty wynoszą 10 tys. zł.

POSIEDZI 5 DNI

Siedleccy policjanci zatrzymali 52-letniego mężczyznę, który był poszukiwany przez sąd, gdyż nie zapłacił grzywny w wysokości 100 zł i kolejnych 100 zł kosztów sądowych. Mężczyzna spędzi w areszcie 5 dni.

Cztery razy więcej, bo 20 dni, miał spędzić w zakładzie karnym 62-latek z gminy Wiśniew, który nie zapłacił grzywny w wysokości 400 zł. Niemal w ostatniej chwili pokazał policjantom dowód wpłaty z 7 sierpnia. W ręce policjantów wpadł również 20-latek, który spędzi w areszcie 15 dni za niezapłaconą grzywnę w kwocie 300 zł.

POSADZIŁ KRZACZEK NA BALKONIE

9 sierpnia w **Siedlcach** policjanci przeszukali mieszkanie i balkon na jednym z osiedli. Na balkonie znaleźli doniczkę z krzakiem konopi o wysokości 45 cm.

PIJANY W CIĄGNIKU

8 sierpnia policjanci ze Skórca zatrzymali 45-letniego mieszkańca gminy Wodynie, który kierował ciągnikiem, mając 2,33 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Sporo więcej, bo 2,9 promila, miał z 39-latek zatrzymany w miejscowości Dąbrowa. Mężczyzna kierował volkswagenem. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 4, 6, 8, 10

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05; **DomTel, ul. Chrobrego 9/3**, tel. 25 740 20 20, **Punkt przesyłek kurierskich E-paka**, **Zbuczyn, ul. Terespolska 64,** tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" MARGUS - Marzena Gustołek, tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

- Jeśli ta droga zostanie w obecnej formie, to będę mocno protestował, bo na taką robotę szkoda pieniędzy - deklaruje radny Grzegorz Prachnio.

Spokojnie, to tylko podbudowa

- Czy urzędnicy myślą, że ja mam skrzydła, żeby fruwać nad tą drogą? - pyta mieszkanka miejscowości Wyłazy, a mówiąc precyzyjnie kolonii tej wsi, nazywanej potocznie „Szerokie". - Nawieźli tam gruzu, po którym nie da się chodzić. Ja nie mam samochodu, więc na przystanek autobusowy muszę iść pieszo. Ale teraz to mnie już chyba całkiem uziemią. To, co oni zrobili, to totalna fuszerka i partanina, a nie normalna robota.

Droga do kolonii zawsze była gruntowa, a jej stan, szczególnie na bardziej podmokłych odcinkach, fatalny. Starsza pani twierdzi jednak, że mogła dość swobodnie iść udeptanym poboczem. A teraz nie przebrnie przez gruzowisko. Jednym słowem, przed remontem było lepiej niż teraz.

- Drugiego sierpnia przyjechała równiarka - opowiada kobieta. - Po obu stronach drogi powywalała skiby ziemi. Potem samochody zwiozły tu betonowe kruszywo, pewnie różne odpady z rozbiórek. Pytałam robotników, co będą z tym dalej robić. Usłyszałam, że rozsypią je na drodze, a potem walec wszystko ugniecie. I rzeczywiście, tak zrobili. Środkiem droga jest dość równa i twarda, ale na poboczach pełno jest sporych kawałków betonu. Ja nie jestem w stanie się takim poboczem poruszać, a środkiem drogi chodzić przecież nie będę.

Mieszkanka kolonii podkreśla niezadowolenie z takiego „rozwiązania" problemu.

- Tak to u nas jest, że zrobią byle, co i sobie pójdą, a my zostaniemy z wielkim kłopotem. Przecież tu nie mieszkają tylko młodzi ludzie z samochodami. Są też tacy jak ja, starsi, bez własnych pojazdów. Dlaczego ich spycha się na margines? Poza tym w kolonii jest kilkanaście domów i są budowane nowe.

Mieszkanka zadzwoniła z interwencją i pytaniami do wójt gminy Mokobody **Iwony Księżopolskiej**.

- Myślałam, że to kruszywo zostanie przynajmniej zalane betonem - dodaje mieszkanka kolonii „Szerokie". - Ale wójt powiedziała, że na razie wszystko zostanie tak, jak jest, a nawierzchnię utwardzoną gmina zrobi później. Kiedy? Jak będą pieniądze. Zapytałam też o oświetlenie przy drodze. Znowu usłyszałam coś o braku pieniędzy. Wójt się jeszcze bardziej zdenerwowała. I ja też, bo z tej rozmowy wynika, że tej drogi to nam chyba nigdy nie zrobią i będziemy się musieli męczyć z tą partaniną.

Radny **Grzegorz Prachnio**, który reprezentuje między innymi Wyłazy, także nie wyobraża sobie, aby droga wysypana kruszonym betonem pozostała w obecnym stanie.

- Na pewno nie zgodzę się, aby ta droga została w takiej formie - mówi radny. - Gdyby tak miało być, to będę mocno protestował, bo takie wykonanie nie spełnia dzisiejszych standardów. Po prostu szkoda roboty i pieniędzy. To, co do tej pory zrobiono, traktuję tylko jako wykonanie podbudowy pod normalną drogę asfaltową, albo utwardzenie jej destruktem asfaltowym. Jest on tańszy, ale sprawdza się w praktyce. Jeśli robotę wykona się dobrze, to nawierzchnia z destruktu też jest dobra. Widać to w gminie Siedlce, gdzie stosuje się taką właśnie technologię.

fot. arch.

Radny Grzegorz Prachnio dobrze zna tę drogę i jeździł tam, aby skontrolować jakość prowadzonych prac.

- Ostatnio byłem tam 5 sierpnia. Droga jest utwardzona dość dobrze - uważa radny. - Teraz na pewno lepiej nią przejechać, ale takie betonowe kruszywo musi być pokryte właściwą nawierzchnią. Nie wiem jednak, czy gmina ma takie plany i czy nie traktuje wykonanych już prac jako efekt finalny. Jeśli tak, to będę naciskał, aby drogę właściwie utwardzono.

Okazuje się, że droga została rzeczywiście wysypana kruszywem o różnej wielkości. Gmina zorganizowała zbiórkę gruzu, który zwozili sami mieszkańcy. Potem zamówiła kruszarkę i niewielkim kosztem pozyskała materiał budowlany na drogę. Pozostaje jednak podstawowe pytanie: to tylko podbudowa, czy koniec prac?

- Drogę zamierzamy pokryć asfaltem i to jak najszybciej - uspokaja wójt gminy Mokobody Iwona Księżopolska. - Obecna nawierzchnia może się zniszczyć, więc potem będzie jeszcze więcej pracy. Na obecnie wysypaną warstwę, która ma grubość 15-20 centymetrów, zamierzamy wysypać jeszcze kolejną, wyrównującą, i dopiero wtedy położyć asfalt. Chcemy zrobić porządną drogę, która nie będzie się rozpadała po roku, ale służyła całymi latami. Na razie kruszywo zostało rozplantowane przez specjalistyczną rozkładarkę i utwardzone wałem wibracyjnym. Byłam tam niedawno i prace wykonano dobrze, choć na poboczach widać rzeczywiście kawałki gruzu. Ta droga będzie się jeszcze stabilizować.

Kiedy wójt spełni deklaracje o położeniu na drodze asfaltu?

- Już na jesieni tego roku rada gminy zdecyduje, czy asfalt będzie można położyć jeszcze w tym roku - wyjaśnia Iwona Księżopolska. - Będzie to zależało od tego, czy w budżecie znajdą się oszczędności. Jeśli nie, to te inwestycję zaplanujemy w nowym budżecie i będzie ona wykonana w przyszłym roku. Jestem jednak optymistką i myślę, że asfalt, jeśli pozwolą na to także warunki atmosferyczne, położymy już jesienią. Przy tej drodze jest sporo zabudowań, a ludzie kupują tu kolejne działki budowlane i stawiają nowe domy. To bardzo atrakcyjne tereny i zależy mi, żeby się dobrze rozwijały. A do tego dobra droga jest niezbędna.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W gminie Siedlce nie będzie nauki na dwie zmiany.

Szkoły do rozbudowy

W niektórych szkołach podstawowych w gminie Siedlce nauka kończy się nawet po godzinie 17. Powodem jest oczywiście ciasnota, która z każdym rokiem się powiększa, bo w gminie przybywa mieszkańców. Aby uniknąć nauki na dwie zmiany, w gminie rozpoczęto program rozbudowy szkół podstawowych.

W szkołach w Żelkowie i Strzale są budowane nowe skrzydła budynków. W powstających tam klasach lekcyjnych znajdzie się miejsce dla 100 uczniów (w każdej placówce). Z kolei w Iganiach Nowych budowane jest skrzydło, w którym znajdą się kuchnia i duża stołówka.

- Każdemu uczniowi damy jeść, ile tylko zechce - mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. - Myślimy też o najmłodszych. W Stoku Lackim budowane jest nowe przedszkole, w którym znajdzie się miejsce dla 150 dzieci. Prace idą bardzo sprawnie. Mury są już tak wysokie, że wójt spokojnie może za nimi schować swój brzuch.

Rozbudowa szkół ma się zakończyć we wrześniu, ale przyszłego roku. To oznacza, że nauka w placówkach będzie prowadzona równolegle z ich rozbudową. Czy w tej sytuacji dzieci będą bezpieczne?

- Nie ma obaw, bo w istniejących budynkach prace budowlane nie będą prowadzone - uspokaja wójt. - Jesteśmy też przygotowani do tego, aby w nowym roku szkolnym zapewnić uczniom i pracownikom wystarczającą ilość środków dezynfekujących. A jak będzie trzeba, to także maseczek. **(Z.J.)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Może jeszcze w tym roku...

Gaz ziemny w gminie Mordy

Jest już nie tylko projekt, ale także pozwolenie na budowę sieci gazowej na terenie gminy Mordy. W pierwszym etapie inwestycja obejmie Mordy, Stok Ruski oraz Wyczółki.

Gaz ma zostać doprowadzony od strony Pruszyna, gdzie istnieje już sieć główna.

Część sieci gazowej w Mordach już została wykonana. Na razie jest ona zasilana z tymczasowego zbiornika, do którego gaz trzeba dowozić specjalistycznymi samochodami.

- Zdecydowaliśmy się na budowę sieci na kilku ulicach w Mordach, ponieważ były one właśnie remontowane - mówi burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. - W ten sposób chcieliśmy uniknąć ich późniejszego rozkopywania i niszczenia nowej nawierzchni. Podobnie postępujemy w przypadku planowanego remontu drogi wojewódzkiej, przebiegającej przez całe Mordy. Te prace, wykonywane przez zarząd dróg wojewódzkich, zgramy z wykonaniem instalacji gazowej. Potem stopniowo będziemy ją budować na kolejnych ulicach i w kolejnych miejscowościach.

Zainteresowanie mieszkańców dostępem do gazu ziemnego jest coraz większe. Na przykład na ulicy Glinianej w Mordach początkowo taką chęć zadeklarowało 10 właścicieli posesji, ale kiedy przyszło już do samej budowy, liczba ta wzrosła do 30.

- Dostęp do gazu ziemnego to nie tylko ochrona środowiska i wielka wygoda, ale także wymierne oszczędności finansowe - dodaje burmistrz. - Poza tym daje on możliwości szybszego rozwoju gminy i pozyskanie nowych inwestorów. Już teraz na gaz czekają istniejące u nas kurniki, pieczarkarnie czy wylęgarnia drobiu. Na gazie oszczędzi także gmina, bo do sieci mają zostać podłączone szkoły, urząd gminy czy też Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. **(Z.J.)**

Świadkowie zeznali, że podejrzana kobieta to zapewne Ukrainka lub Romka...

Profilaktyczna przesada?

Władze gminy Bielany przestrzegają przed grasującymi w tych okolicach rabusiami. Ale policja zaznacza, że do żadnych kradzieży nie doszło.

Kilka dni temu Urząd Gminy na swoim profilu facebookowym opublikował dość dramatyczny apel. „W związku z pojawiającymi się informacjami o przestępstwach związanych z kradzieżami zaistniałymi na terenie Gminy Bielany prosimy o czujność i ostrożność. Szanowni Mieszkańcy Gminy Bielany, zamykajcie swoje posesje na noc, nie pozostawiajcie wartościowych rzeczy na podwórkach" - pisali urzędnicy.

CO JEST PEWNE?

Skąd ten alarmujący ton? - Zaistniały okoliczności, które wskazywały, że po gminie przemieszcza się grupa, która próbuje się włamywać na posesje - informuje sekretarz gminy **Krystyna Długołęcka**.

Jak dodaje, urząd otrzymał sygnały, że grupa była widziana w 2 wsiach. - W Bielanach-Jarosławach podejrzane osoby weszły do domu i próbowały okraść naszych mieszkańców. Kiedy skonsultowaliśmy się z policją, potwierdziła, że zgłoszono próbę włamania, na całe szczęście nieskuteczną - relacjonuje pani sekretarz.

Do drugiego zdarzenia miało dojść w Kudelczynie, jednak Krystyna Długołęcka nie ma pewności, czy tam zagrożenie było realne. Jak mówi, mogło chodzić tylko o podejrzany samochód, widziany w tych okolicach.

Jest jednak coś, co ma być w tej sprawie pewne. - Dotarły do nas informacje, że w obu przypadkach chodziło o osoby innej narodowości niż polska - zdradza sekretarz gminy.

BO WARTO BYĆ CZUJNYM

I tłumaczy, że choć zgłoszeń nie było dużo, urzędnicy postanowili umieścić informację na Facebooku: - Kiedy podobne sytuacje zdarzały się w poprzednich latach, współorganizowaliśmy spotkania dzielnicowego z seniorami, a policja prosiła o apele miejscowych księży. W tym roku pandemia ograniczyła możliwości dotarcia do mieszkańców. Dlatego wybraliśmy nasz profil facebookowy. Śledzi go bardzo wielu mieszkańców.

rys. .pikist.com

Krystyna Długołęcka podkreśla też: - Trwają żniwa, rolnicy często pracują na polach nocami i czasem nie zamykają domów. W związku z tym postanowiliśmy przypomnieć, że złodzieje nie śpią i chcą wykorzystać nieobecność albo mniejszą czujność domowników. Warto pamiętać o tym, żeby zamknąć posesje oraz budynki, zarówno gospodarcze, jak i domy czy garaże.

- Jeśli nie dzieje się nic złego, czujność maleje i gdy przychodzi zagrożenie, jest za późno - dodaje. - A apele takie jak nasz sprawiają, że ludzie są uważniejsi.

WŁAMAŃ NIE BYŁO

O więcej szczegółów poprosiliśmy asp. **Jakuba Więsaka**, rzecznika prasowego komendy powiatowej w Sokołowie Podlaskim. - 31 lipca o godz. 2.50 na jednej z posesji w Bielanach-Jarosławach pojawiła się kobieta w wieku 40-50 lat. Zgłaszający mówili, że mogła to być osoba narodowości ukraińskiej lub romskiej. Zapukała do drzwi, obudziła domowników, a potem poprosiła ich o przenocowanie. Nie wpuścili jej i zadzwonili po policję. Kiedy na miejsce przybyli funkcjonariusze, nie zastali opisywanej kobiety. Miejscowi mogli wyciągnąć z tego wniosek, że ma ona nieczyste sumienie, bo schowała się przed mundurowymi - informuje rzecznik.

Jednocześnie podkreśla, że na temat drugiej z sytuacji, o których mówi sekretarz gminy, policja nie ma danych. I dodaje: - Posterunek, który obejmuje gminy Bielany i Repki, nie zanotował w ostatnim czasie ani jednego włamania lub próby kradzieży w gospodarstwach osób, które uczestniczą w pracach rolnych.

Co w takim razie sokołowska komenda sądzi o apelu bielańskiego urzędu? - Skoro gmina namawia do ostrożności, my jak najbardziej się do tego przyłączamy. Wzmożona czujność nigdy nie zaszkodzi - komentuje Jakub Więsak.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Z szacunkiem, ale bez rozmachu

Gmina Repki otrzymała od prezydenta **Andrzeja Dudy** tablicę „Miejsce Pamięci Bitwy Warszawskiej 1920 roku". Jej wmurowanie uświetni lokalne obchody rocznicy.

Okolicznościowe tablice przekazano w tym roku przedstawicielom 89 samorządów i instytucji z województw, na których terenie znajdują się miejsca, związane z Bitwą Warszawską.

WAŻNE MIEJSCE

30 lipca w Belwederze powędrowały one do reprezentantów 68 z nich. W gronie odbierających tablice samorządowców znalazła się wójt gminy Repki **Apolonia Stasiuk**. Tablica, którą otrzymała, ma upamiętnić wydarzenia, jakie rozegrały się 18 i 19 sierpnia 1920 r. w Skrzeszewie. Wtedy zwycięski bój stoczyła kawaleria mjr. Feliksa Jaworskiego, która zajęła wieś i pobliską przeprawę przez Bug.

Jak mówi pani wójt, Skrzeszew był ważnym miejscem na mapie wydarzeń, związanych z Bitwą Warszawską. Ich śladem są do dziś pomniki: na rozgałęzieniu dróg, na miejscowym cmentarzu i w pobliskim Frankopolu. - Mieszkańcy znają też tamten okres z opowieści dziadków - dodaje.

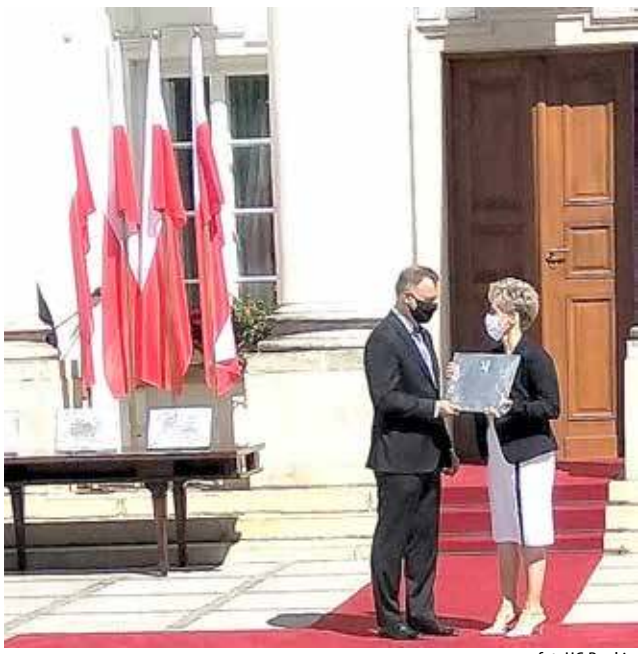

fot. UG Repki

Tablicę od prezydenta RP odebrała wójt Apolonia Stasiuk.

AKTYWNA PAMIĘĆ

Podczas uroczystości w Belwederze Andrzej Duda powtórzył swój apel, „by odzyskanie niepodległości świętować właśnie u siebie, lokalnie; by szukać lokalnych bohaterów - tych, którzy walczyli wtedy o niepodległość".

Zwrócił się też do samorządowców: - Proszę, by państwo do tych tablic dołączyli akcję przypominania i edukowania młodzieży, a także akcję przypominania o miejscach, w których dokładnie toczyły się te walki.

Pani wójt odpowiada, że w gminie Repki taka działalność jest prowadzona od lat. - Dążymy do tego, aby w naszych okolicach nie zaginęła pamięć o tej bitwie. Pielęgnuje ją Publiczna Szkoła Podstawowa im. 19 Pułku Ułanów Wołyńskich w Skrzeszewie. Organizuje ona apele, przybliżające wydarzenia z 1920 r., a uczniowie dbają o pomniki i 8 mogił z tamtego okresu - wylicza.

BYŁY PLANY

Jak dodaje, urząd gminy już od początku roku planował obchody 100-lecia Bitwy Warszawskiej. - Działania rozpoczęliśmy jeszcze nim dowiedzieliśmy się o tablicy od prezydenta. Zaplanowana na 16 sierpnia uroczystość miała być okazała i z rozmachem. W porozumieniu z burmistrzem Drohiczyna przygotowywaliśmy inscenizację - zdradza.

Te plany pokrzyżował jednak koronawirus. Gmina Repki będzie świętować rocznicę, ale z zachowaniem środków bezpieczeństwa, a więc także z mniejszą liczbą mieszkańców.

- Ograniczymy się do mszy o godz. 12.00 w kościele pw. św. Stanisława Biskupa w Skrzeszewie, koncertu „100-lecie Bitwy Warszawskiej" i przemarszu z udziałem jeźdźców w mundurach z epoki przed pomnik na cmentarzu. Na miejscu historyk przedstawi tło wydarzeń sprzed wieku i nastąpi uroczyste wmurowanie tablicy - zapowiada Apolonia Stasiuk. **(BS)**

Jest kasa, są drogi (i samochód)

Gmina Sterdyń chwali się zdobyciem prawie 1,5 mln zł dotacji.

Jak informuje urząd gminy, wójt **Grażyna Sikorska** podpisała w tym roku kilka umów na dofinansowanie różnych zadań. Pierwsze z nich to zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP Mursy Stare. 660 tys. zł na ten cel wpłynęło z: budżetu państwa i samorządu województwa, a także z Narodowego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z kolei na przebudowę drogi gminnej w Szwejkach gmina otrzymała prawie 598 tys. zł z Funduszu Dróg Samorządowych. Natomiast 100 tys. zł wyniosła pomoc finansowa województwa mazowieckiego dla jednostek OSP. Tyle samo zyskała Sterdyń w ramach programu „Zdalna Szkoła+". Z Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych udało jej się zdobyć 55 tys. zł na przebudowę drogi gminnej w Łazówku. Wreszcie w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw „Mazowsze 2020" do gminy spłynęło ponad 48 tys. zł.

Gmina Sterdyń cieszy się też wyłonieniem wykonawcy 2 inwestycji drogowych. Przebudowę dróg gminnych w Szwejkach i Łazówku poprowadzi przedsiębiorstwo Wikrusz z Miedzny. **(BS)**

KRONIKA POLICYJNA

WPADŁ NA ŹRÓDLANEJ

Kierujący pojazdem marki BMW 40-letni mężczyzna długo zapamięta niedzielę, 9 sierpnia. Tego dnia na **ul. Źródlanej** w **Sokołowie** policja zatrzymała go do kontroli drogowej. Kierowca był wyraźnie pod wpływem alkoholu. Potwierdziło to badanie alkomatem, które wykazało ponad 3 promile.

MAZDA GNAŁA

Aż 128 km/h jechała 8 sierpnia mazda, zatrzymana do policyjnej kontroli na drodze nr 63 w **Bielanach**. Za przekroczenie o 78 km/h prędkości w terenie zabudowanym 31-letni kierowca stracił prawo jazdy. Został ukarany mandatem i 10 punktami karnymi.

I PO PLANTACJI

6 sierpnia policjanci z wydziału kryminalnego odwiedzili jedną z posesji w powiecie. Znaleźli tam rosnące w tunelu foliowym rośliny ziela konopi i zabezpieczyli 3,26 g suszu roślinnego. Zarzuty w tej sprawie usłyszał 39-letni mężczyzna.

WYMUSZENIE I ZDERZENIE

5 sierpnia w **Bujałach-Mikoszach** (**gm. Jabłonna Lacka**) kierujący samochodem marki Volkswagen Bora obywatel Ukrainy, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie zachował należytej ostrożności i wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierującej mitsubishi. Samochody się zderzyły. Oboje kierujący byli trzeźwi.

CADDY W PIXO

Tego samego dnia w **Wyrozębach-Konatach** (**gm. Repki**) na zakręcie przed skrzyżowaniem volkswagen caddy wymijał nissana pixo. Doszło do zderzenia, a oboje kierujący zostali przewiezieni do szpitala. Jak ustalono, byli trzeźwi.

LAGUNA Z PROMILAMI

4 sierpnia na ul. **Węgrowskiej** w **Sokołowie** policjanci zatrzymali do kontroli renaulta lagunę. 23-letni kierowca znajdował się pod wyraźnym wpływem alkoholu, przeprowadzili więc badanie, które wykazało ponad 2,5 promila. Na dodatek mężczyzna miał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Auto znalazło się na policyjnym parkingu. **(BS)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 2, 11

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail:
sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

KRONIKA POLICYJNA

ZATRZYMANY Z NARKOTYKAMI

W Węgrowie 2 sierpnia funkcjonariusze zwrócili uwagę na dwóch mężczyzn, którzy na widok radiowozu schowali się za baner reklamowy. Policjanci wylegitymowali ich. U jednego z mężczyzn, 28-latka, znaleźli torebkę foliową z suszem roślinnym. Jak się później okazało, było w niej ponad 11 gramów suszu roślinnego.

WYMUSIŁ PIERWSZEŃSTWO

4 sierpnia w **Węgrowie** mieszkaniec powiatu siedleckiego kierujący fiatem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu volvo. Pojazdy się zderzyły. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE W GRĘBKOWIE

7 sierpnia w **Grębkowie** mieszkanka powiatu bydgoskiego kierująca hyundai nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej toyotą. Doszło do zderzenia pojazdów. Nikt nie doznał obrażeń.

WYPADEK W BUDZISKACH

7 sierpnia w **Budziskach** (**gm. Łochów**) mieszkaniec powiatu garwolińskiego kierujący oplem nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go forda. Chcąc uniknąć zderzenia, zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka Iveco. Opel odbił się od Iveco i uderzył w forda. Kierujący oplem i jego pasażer trafili do szpitala.

POTRĄCIŁ PIESZĄ

8 sierpnia w **Łochowie** kierujący mitsubishi nie ustąpił pierwszeństwa pieszej będącej już na przejściu. Kobieta doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala.

998

POŻAR SAMOCHODU

6 sierpnia w **Tchórzowej** (**gm. Miedzna**) na prywatnej posesji zapalił się samochód osobowy. Gdy strażacy dotarli na miejsce, ogień obejmował cały pojazd. Strażacy ugasili auto i zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

APTEKI

12-16 sierpnia - ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38
17-23 sierpnia - ul. Żeromskiego 7, tel. 25 792 26 47

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 2, 4, 7, 12

Zbudujemy ZOL

Minimum 50 miejsc dla przewlekle chorych, gabinety zabiegowe i lekarskie, kuchnia, pokoje gościnne... W Węgrowie ma powstać Zakład Opiekuńczo-Leczniczy.

Do inwestycji już szykują się samorządy gminne z powiatu i węgrowski SP ZOZ.

- Jest potrzebna, bo przybywa ludzi starszych i schorowanych – mówi dyrektor szpitala w Węgrowie **Artur Skóra**.

TRZY KONDYGNACJE

W powiecie nie ma placówki, która mogłaby się zająć przewlekle chorymi. Istnieją prowadzone przez samorządy domy pomocy społecznej (m.in. w Ostrówku i w Starych Lipkach), ale zakres ich zadań jest ograniczony do działalności opiekuńczej. Na dodatek pobyt w DPS jest odpłatny. Nie każdego na to stać.

O budowie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego mówiło się już w poprzedniej kadencji samorządowej. Ale, jak mówi ówczesna wicestarosta, a dziś wiceburmistrz Węgrowa **Halina Ulińska**, wtedy nie było zielonego światła ze strony NFZ w sprawie finansowania placówki. Teraz to się zmieniło.

Wstępną koncepcję ZOL zaprezentował dyrektor Artur Skóra na jednym z lipcowych posiedzeń zarządu powiatu z udziałem wójtów i burmistrzów oraz senator **Marii Koc**. Placówka powstanie w pobliżu szpitala przy ul. Kościuszki. Budynek będzie miał trzy kondygnacje (parter, piętro i użytkowe poddasze). Przewidziano minimum 50 miejsc dla osób przewlekle chorych. Będą też pomieszczenia dla administracji, gabinety zabiegowe i lekarskie, do rehabilitacji i fizjoterapii, kuchnia, jadalnia, kaplica i szatnie. Będą pokoje gościnne dla osób, które przemierzają nieraz wiele kilometrów, by odwiedzić swoich bliskich. Nie zabraknie i dużego parkingu.

- W tym roku chcemy wykonać projekt, a w następnym roku rozpocząć budowę – mówi wicestarosta Marek Renik. Podkreśla, że ZOL jest inwestycją, na którą czeka wielu mieszkańców powiatu. Dlatego w sfinansowaniu projektu i budowy pomogą samorządy gminne.

PRZYBYWA STARSZYCH I SCHOROWANYCH

Dyrektor SPZOZ Artur Skóra podkreśla, że żaden z samorządowców obecnych na lipcowym posiedzeniu zarządu powiatu nie kwestionował propozycji budowy ZOL.

- Ten zakład będzie ważny dla szpitala, bo część pacjentów przebywa za długo na oddziałach, gdyż rodziny nie chcą ich odebrać. A niektórzy po prostu nie mają gdzie pójść, bo mieszkają sami. ZOL będzie ważny również dla gmin. Przecież osób starszych, schorowanych przybywa i często to samorządy muszą się nimi zajmować. A te osoby mogłyby znaleźć godne miejsce w ZOL – zaznacza dyrektor.

fot. arch. Starostwa w Węgrowie.

Wizualizacja planowanego ZOL w Węgrowie

I przypomina sytuację sprzed kilku lat, kiedy w węgrowskim szpitalu leczył się zimą samotny mężczyzna. - Na początku marca leczenie właściwie zostało zakończone, ale nie mogliśmy wypisać tego pacjenta, bo nie miał gdzie się podziać. Jego dom przypominał ziemiankę. Mężczyzna został w szpitalu, póki się nie ociepliło.

CAŁYM SERCEM

- Cieszę się, że ZOL powstanie w Węgrowie. Lokalizacja placówki obok szpitala jest dobra, bo w razie potrzeby pacjenci będą mogli skorzystać z fachowej pomocy. Poza tym otoczenie, w którym się znajdzie ośrodek, jest tak piękne, że pacjenci szybko będą wracali do zdrowia – mówi **Halina Ulińska**. I zaznacza, że placówka nie tylko zapewni opiekę starszym i schorowanym, ale też miejsca pracy dla młodszych mieszkańców miasta i powiatu.

- Społeczeństwo się starzeje, więc nikt nie ma wątpliwości, że ZOL jest potrzebny. Bardzo chętnie wesprzemy to przedsięwzięcie – mówi burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**.

A wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran** dodaje: – Coraz częściej w rodzinach nie ma kto zająć się ludźmi starszymi i chorymi. ZOL w jakimś zakresie pomoże rozwiązać ten problem. Dlatego całym sercem będę za tym, żeby ten ośrodek jak najszybciej powstał.

Deklaracje to jednak za mało. Żeby zbudować ZOL, są potrzebne pieniądze. Gminy wiedzą, że SPZOZ i powiat nie udźwigną przedsięwzięcia. Ustalono więc, że 1/3 kosztów dokumentacji projektowej (około 300 tys. zł) pokryje SPZOZ, 1/3 powiat, a pozostałą - gminy. Budowa też będzie kosztowna. Według wstępnych kalkulacji to ok. 15 mln zł. Samorządowcy liczą na wsparcie z funduszy rządowych. I na to, że w uzyskaniu pieniędzy pomoże senator Maria Koc. Bo dotychczas była bardzo skuteczna.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

W 100-lecie Bitwy Warszawskiej

Węgrów solidnie przygotował się do stulecia wielkiego zwycięstwa Polaków. Program jest bogaty. Obchody rocznicy odbędą się w sobotę **15 sierpnia**. Rozpoczną się o **godz. 10.30** mszą w Bazylice Mniejszej. Po mszy na cmentarzu przy ul. Kościuszki zostanie odsłonięta odrestaurowana (dzięki pieniądzom z IPN) mogiła żołnierzy, którzy polegli w 1920 r. w wojnie polsko-bolszewickiej. Na godz. 12.15 w Domu Gdańskim przewidziano otwarcie wystawy „Stulecie Bitwy Warszawskiej".

Od godz. 12.00 do godz. 17.00 w parku Armii Krajowej będzie trwał piknik historyczny. Chętni mogą odwiedzić stanowisko z zabytkowym uzbrojeniem i pamiątkami (m.in. będzie można zobaczyć armatę Schneider, wykorzystywaną w wojnie polsko-bolszewickiej), postrzelać (pod okiem instruktora), zwiedzić obozowisko wojskowe, obejrzeć pokazy, wziąć udział w zabawach i konkursach z nagrodami. Na zgłodniałych będzie czekała grochówka prosto z wojskowej kuchni polowej.

Imprezę zwieńczy koncert w Węgrowskim Ośrodku Kultury (początek **o godz. 19.00**). Wystąpią: **Barbara Żarnowiecka** (sopran), **Róża Lorenc** (skrzypce), **Wiktor Brzuchacz** (fortepian), **Łukasz Motyka** (prowadzenie koncertu). Wstęp wolny. **(sej)**

Dożynki w Sadownem

W najbliższą sobotę 15 sierpnia w Sadownem odbędą się dożynki gminno-parafialne. Ich organizatorami są wójt **Waldemar Cyran** i proboszcz ks. **Antoni Kunicki**.

Święto plonów przypada w dniu 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej. W związku z tym **o godz. 10.30** na miejscowym cmentarzu zostanie odsłonięty i poświęcony zrewitalizowany pomnik nieznanego żołnierza Wojska Polskiego, który poległ w wojnie obronnej 1920 r. i został pochowany w Sadownem. Odnowienie pomnika sfinansował Instytut Pamięci Narodowej.

Po odsłonięciu pomnika, o godz. 11, w kościele w Sadownem zostanie odprawiona msza, będąca podziękowaniem za tegoroczne plony. Po mszy dożynkowy korowód przejdzie na plac koło urzędu gminy. Tu przewidziano m.in. rozstrzygnięcie konkursów na najpiękniejszy wieniec dożynkowy i na najpiękniejszy ogród gminy Sadowne.

Ze względu na zagrożenie koronawirusem organizatorzy zrezygnowali w tym roku z tradycyjnego dożynkowego festynu. **(sej)**

Węgrów

Dotacja większa niż cena

Będzie powód do radości. Ulice Sikorskiego i Obrońców Westerplatte w Węgrowie niedługo będą miały utwardzoną nawierzchnię. Na ten remont mieszkańcy czekali długo.

To druga (po budowie ul. Zwycięstwa i Glinki) duża inwestycja drogowa, którą w tym roku prowadzi samorząd miejski. Miasto dostało na ten cel dotację (4 mln zł) od samorządu wojewódzkiego. Pierwotnie szacowano bowiem, że budowa dwóch ulic, które teraz mają żwirową nawierzchnię, będzie kosztowała ponad 6,8 mln. Okazało się jednak, że można taniej.

Do przetargu zgłosiło się 5 firm. Jedna z ofert została odrzucona z powodu błędów proceduralnych. Pozostałe wahały się od ponad 3,7 mln zł do 4,3 mln zł. Decydowała cena, więc wybrano ofertę firmy Wojciech Przyborowski „Garden-Bruk" z Lasek koło Łochowa (3 775 145 zł). 5 sierpnia burmistrz **Paweł Marchela** podpisał umowę z wykonawcą.

W ramach rozbudowy ulic gen. Władysława Sikorskiego i Obrońców Westerplatte firma zbuduje jezdnię o szerokości 5,5 m z kostki betonowej i chodniki (szerokości 2 m) z dojściami do furtek i zjazdami (4,5 m) do przylegających działek. Będą też przebudowane skrzyżowania z drogą krajową nr 62. Inwestycja obejmuje także: przebudowę sieci sanitarnej, teletechnicznej i budowę kanalizacji deszczowej. Wykonawca ma czas **do 30 listopada 2021 r**. **(sej)**

Żeby przybyło lekarzy

Studenci medycyny mogą ubiegać się o stypendia starosty węgrowskiego. Termin składania wniosków to **31 sierpnia**.

W powiecie węgrowskim brakuje lekarzy. Sytuację mają poprawić stypendia dla przyszłych medyków, którzy po ukończeniu studiów zdecydują się na staż podyplomowy i podjęcie pracy w SPZOZ w Węgrowie.

Stypendium (1,2 tys. zł brutto miesięcznie) starostwo będzie wypłacało przez 9 miesięcy (od 1 października 2020 r. do 30 czerwca 2021 r.) Może je otrzymać 2 studentów. Kandydat musi być studentem czwartego, piątego lub szóstego roku uczelni medycznej o kierunku lekarskim. Nie może powtarzać roku, w którym będzie dostawał stypendium, nie może też w tym czasie mieć przerwy w studiach (np. urlop dziekański). Stypendysta musi podpisać zobowiązanie o stażu i podjęciu pracy.

Dodatkowe informacje w starostwie (pokój nr 41, tel. 25 740 92 07 lub 25 740 92 04). Regulamin i druki wniosków są na stronie internetowej www.powiatwegrowski.pl. **(sej)**

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

12-18 sierpnia 2020 r. NR 33

NAJTANIEJ W REGIONIE

OKNA PCV

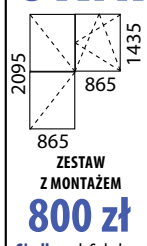

Z MONTAŻEM **599 zł**

ZESTAW Z MONTAŻEM **800 zł**

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12,
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

DOM-STYL

OLGROS

609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Łanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

LETNIE RABATY

27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien

Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel

kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

letnia obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-21.00

www.tank-ol.pl

EKOSED.PL

POMPY CIEPŁA Z DOTACJĄ DO 90%

DOTACJA 5 000 ZŁ
PROGRAM MÓJ PRĄD

FOTOWOLTAIKA

STOK LACKI
UL. SIEDLECKA 21
534 077 077
25 740 55 80

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”,
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
  tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych
  ul. Kościuszki 2,
  (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
  wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
  tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”,
  ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury,
  ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
  tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO,
  tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

P.H.U. węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
TEL. 25 644 17 02
DO KLIENTA
KOM. 601 09

kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
Transport z rozładunkiem

YTONG silka
SOLBET CEMEX
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Posezonowa obniżka cen na

PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WIŚNIEW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.) Wójt Gminy Wiśniew informuje, że od 19.08.2020 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wiśniew ul. Siedlecka 13 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości mienia gminnego, przeznaczonego do sprzedaży, oznaczonych działkami nr: 1232, 1233, 1235, 1238, 1240/1, 1130/2 obręb geodezyjny Stok Wiśniewski oraz wykaz nieruchomości mienia gminnego, przeznaczonego do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, tj. część działki nr 61/1, położonej w obrębie geodezyjnym Daćbogi.
Wykaz nieruchomości znajduje się na stronach: www.wisniew.e-bip.pl oraz www.wisniew.pl.

Wójt Gminy Wiśniew
Krzysztof Kryszczuk

621-1p

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY

SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE

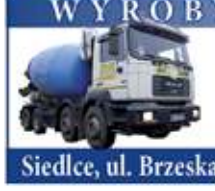

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

eprasa.pl 4383b65884

DAR-PLAST

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
25 644 07 16 wew. 12
www.czarnocki.pl
ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM

• MYCIE I MALOWANIE ELEWACJI
• MYCIE DACHÓW
• ŚCINKA DRZEW
• MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ PRZECIW PTAKOM
• PRACE WYSOKOŚCIOWE
• KOPARKO-ŁADOWARKA
• RĘBAK DO GAŁĘZI

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec
Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale
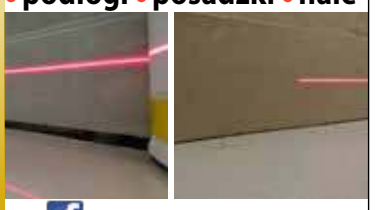
podnoszenie podłogi

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Węgrowie Dorota Litewnicka Kancelaria Komornicza nr II w Węgrowie ul. Zwycięstwa 2/5, na podstawie art. 953 k.p.c., art. 955 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, **że w dniu 20.08.2020 r. (czwartek) o godz. 13.00 w budynku Sądu Rejonowego w Węgrowie przy ul. Przemysłowej 20 odbędzie się**

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej położonej w obrębie miejscowości Trzebucza, gmina Grębków, powiat węgrowski, województwo mazowieckie, opisanej jako:

działka o nr. ewidencyjnym 599 o powierzchni 2,20 ha, stanowiąca lasy i grunty leśne klasy V, grunty orne klasy V i VI oraz pastwiska trwałe klasy V i VI
Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: 50 937,00 zł
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi: 38 202,75 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: 5 093,70 zł

działka o nr. ewidencyjnym 600 o powierzchni 0,98 ha, stanowiąca lasy i grunty leśne klasy V
Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: 41 134,00 zł
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi: 30 850,50 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: 4 113,40 zł

działka o nr. ewidencyjnym 601 o powierzchni 1,15 ha, stanowiąca lasy i grunty leśne klasy V, grunty orne klasy V i VI oraz pastwiska trwałe klasy V
Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: 21 785,00 zl
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi: 16 338,75 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: 2 178,50 zł

działka o nr. ewidencyjnym 602 o powierzchni 0,90 ha, stanowiąca lasy i grunty leśne klasy V oraz pastwiska trwałe klasy V
Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: 32 241,00 zł
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi: 24 180,75 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: 3 224,10 zł

działka o nr. ewidencyjnym 603 o powierzchni 1,18 ha, stanowiąca lasy i grunty leśne klasy V, grunty zadrzewione i zakrzewione na pastwiskach trwałych klasy V, pastwiska trwałe klasy V oraz grunty orne klasy V i VI
Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: 25 219,00 zł
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi: 18 914,25 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: 2 521,90 zł

działka o nr. ewidencyjnym 604 o powierzchni 0,91ha, stanowiąca lasy i grunty leśne klasy V
Suma oszacowania ww. nieruchomości wynosi: 30 912,00 zł
Cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi: 23 184,00 zł
Wysokość rękojmi wynosi 1/10 ceny oszacowania i wynosi: 3091,20 zł

Dla przedmiotowej nieruchomości gruntowej jest urządzona przez Sąd Rejonowy w Węgrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych, księga wieczysta KW nr **SI1W/00019065/2**

Zgodnie z art. 962 k.p.c. przystępujący do przetargu jest obowiązany złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce w Kancelarii Komornika lub na konto komornika: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA Oddział l w Siedlcach 40 10204476 0000 8102 0365 7400 albo w książeczce oszczędnościowej banków, uprawnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Na dowodzie wpłaty należy podać sygnaturę sprawy Km 1506/18.

W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość od godz. 10.00 do godz. 15.00 po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem. Odpis protokołu opisu i oszacowania nieruchomości oraz operat szacunkowy można przeglądać w siedzibie kancelarii w godzinach jej urzędowania, tj. pn.-pt. w godz. 8.00-16.00.

Szczegółowych informacji udziela Komornik.

Komornik Sądowy
Dorota Litewnicka

579-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Remont dwóch przepustów drogowych ϕ800 w pasie drogi gminnej Nr 360804W w m. Chodów"

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 6 sierpnia 2020 r.**
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 19.08.2020 r. do godziny 9.30.**
Otwarcie ofert nastąpi 19.08.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/607-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Projekt budowy chodnika przy ul. Topolowej w miejscowości Stare Iganie (s)"

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 6 sierpnia 2020 r.**
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 12.08.2020 r. do godziny 9.30.**
Otwarcie ofert nastąpi 12.08.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/608-1p/

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Modernizację placu sportowo-rekreacyjnego w miejscowości Chodów". Zadanie jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej MAZOWSZE 2020.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne **do 24 sierpnia 2020 r.**
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 24.08.2020 r. do godziny 9.30.**
Otwarcie ofert nastąpi 24.08.2020 r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

/613-1p/

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Sprzedam lampy oświetleniowe 70 cm na 2 świetlówki led, 508 133 363. /1503-2/

Sprzedam zamgławiacz Igeba, 508 133 363. /1503-2/

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-51/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0134-49/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /33a-48/

Kopalnia Kałuszyn - żwir, piach, kamień, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. /2342-30/

Sprzedaż żwiru, piasku, czarnej ziemi, telefon 601 248 829. /01412-32/

Ziemia ogrodowa może być z domieszką kurzego nawozu, żwir oraz piach - tanio, tel. 662 674 039. /955-10/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Drewno opałowe, 510 638 486. /1241-6/

Krajzegę, 509 592 045. /3660-3/

Drewno opałowe, kominkowe, stemple, 502 369 578. /01971-25/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /58-16p-16/

Drewno opałowe, kominkowe, 503 080 490. /3659-8/

Małe ilości: piach, żwir, ziemia ogrodowa. Wywóz: gruz, gałęzie, karpy, itp. Usługi transportowe samochód dostawczy 7-paletowy wywrotka, 518 467 176. /1307-6/

Sprzedam rębak 25 t nacisku, 608 323 807. /2370-2/

Piec c.o. węglowy 20 kW, używany, Unikesel z oprzyrządowaniem, tel. 609 747 450. /1343-3/

Sztachety, 662 699 081. /1347-1/

Sprzedam krajarkę taśmową Big Ocean DY-900 B, rok prod. 2013, posiada deklarację zgodność z normami (WE) (EC), kontakt 9.00-14.00, tel. 604 939 081. /1483-1/

Prasa ręczna, 606 270 188. /1499-1/

Kompresor WAN dwutłokowy, 606 270 188. /1499-3/

Sprzedam siatkę leśną tanio, 508 133 363. /1503-2/

ROLNICZE

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2362-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2363-12/

Sprzedam gospodarstwo, ziemia i budynki oraz maszyny rolnicze, tel. 516 134 400. /20200625224450-2/

Worki big-bag na zboże, gruz, 606 325 813. /233-12/

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /58-16p-16/

Grunty orne, łąka, 533 127 561. /3649-6/

Kupię siano ładne, potraw, 605 238 057. /3652-6/

Wapno nawozowe, magnezowe, wapniowe, węglanowe z dostawą, tel. 786 216 948. /1332-8/

Kupię zboże paszowe, 692 270 157. /02276-6/

Kupię grunty orne Modrzew, Pióry, Radzików Wielki i okolice, tel. 519 699 177. /20200802230843-2/

Sprzedam ziemię rolną 2.5 ha w Popielowie, ok. Liwa, 120 tys. do negocjacji, 500 481 230. /20200804131709-1/

Sprzedam 3 działki rolne, każda po 1,326 ha oraz 2 ha lasu, Hołubla, tel. 692 427 520. /20200804194604-1/

Dam do skoszenia 2 ha łąki, 661 734 950. /1348-1/

Sprzedam kukurydzę na kiszonkę, 505 332 939. /1472-2/

Sprzedam pole 3 h, okolice Krzeska, 696 564 528. /1486-1/

Sprzedam owies, zbiór 2020, 666 140 679. /1487-2/

Kupię pszenżyto, 797 959 310. /312-2/

Sprzedaż otrąb żytnich - Młyn Żelechów, tel. 604 522 985. /20200807230649-1/

Jałówki zacielone, przewracarka, słoma, przyczepa D-50, rozrzutnik, 887 601 559. /318-1/

Pługi 3 czterdziestki, 668 031 019. /3676-3/

Wywrotka jednoosiowa, 504 714 745. /39/LOCH/2020-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię C-330, glebogryzarkę, 507 105 719. /51-18/

Zakupię śrutownik + mieszalnik pasz + siewnik Poznaniak, 721 517 916. /pp-6-6/

Pilnie kupię ciągnik, 510 904 602. /97-6/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport lawety, 606 105 999. /0208-47/

Krajzega, dojarka, talerzówka, 733 940 202. /1007-10/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Sprzedam Ursus 912 i przyczepę D47B, stan bdb, nie do naprawy, 784 120 818. /1251-6/

Bizon Z056, 1988, sieczkarnia stan dobry, 667 196 587. /155-4/

Siewnik Poznaniak, 513 234 657. /294-2/

URSUS 360 3P, URSUS 330, 608 720 615. /37/LOCH/2020-3/

Sprzedam ciągnik Zetor Proxima 8441, I właściciel, zadbany, 510 724 104. /268-6/

Sprzedam maszyny konne, przystosowane do pracy z ciągnikiem: siewnik do zboża (szer. 1,5 m), rozsiewacz nawozów Kos, przetrząsacz widłowy do siana, zgrabiarka do siana, tel. 692 283 393. /1261-3/

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, siewnik zbożowy, kultywator, kopaczkę, 601 183 702. /283-3/

Belująca SIPMA 2011r., URSUS C-328, 660 913 597. /38/LOCH/2020-3/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
Ytong KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

EMPRO MARCIN RYTEL
08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495
WĘGIEL 600 zł
EKOGROSZEK WORKOWANY 700 zł
NAWOZY
WAPNA NAWOZOWE Z DOPŁATĄ

Notowania z jarmarków

3.08.-7.08.2020 r.

opr. Sławomir Roguski

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80	80	75-80	70-75	80	60-70	65-70
żyto	zł/dt	50	-	55-60	55-60	-	-	-
pszenżyto	zł/dt	60	60	55-60	60	60-70	50-60	55-60
jęczmień	zł/dt	70-80	-	70	70-75	70-80	60-65	60-65
owies	zł/dt	60	60	50-60	60-65	60	55-60	50-55
miesz. zbóż	zł/dt	60-70	65	60	65	60	60-65	60
kukurydza	zł/dt	80	90	80	90	-	70-80	-
ziemniaki	zł/kg	1	1	1,00-1,20	0,80-2,00	1,00-1,20	1,00-1,20	1,00-1,20
jaja	szt.	0,60-1,0	0,70-9,0	0,60-0,80	0,35-0,90	0,40-0,80	0,35-0,80	0,50-0,80

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Sprzedam prasę rolującą SIPMA z 2000 r., nr telefonu 668 425 046. /20200728092407-2/

Przyczepa objętościowa, prasa Z-224, żmijka do zboża, 797 122 866. /1327-4/

Agregat rozkładany hydrauliczny 3,60, 506 086 215. /96-2/

C-360 3P, zgrabiarka karuzelowa, wywrotka D45, silnik trójfazowy 7,5, 511 641 518. /3669-3/

Przyczepa wywrotka opona 20/900, 534 321 897. /289-3/

Ursus C355, bez rejstracji, 518 120 991. /292-3/

Pługi, agregaty pościerniskowe, siewniki, opryskiwacze 1000-3000 l, kosiarki, przewracarki, zgrabiarki, ścinacz zielonek, przyczepa do bel, 502 273 367. /964/V-2/

Sprzedam Zetor nowy 20 mth, 130 000 zł, przyczepy 6 t, 8 t, 12 t, pługi nowe 4 Akpil, 604 424 339. /panoramix-2/

Rozrzutnik obornika dwuosiowy, pług 5-skibowy, 798 065 924. /1341-2/

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565
AUTOTRANSPORTERY
Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny
PIASKOWANIE
PLAZMA CNC
PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
- chwytak - łyżka - krokodyl
- naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
- suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Sprzedam rozrzutnik 3,5 t, 880 998 016. /3677-2/

Sprzedam pług dwuskibowy - Grudziądz i kosiarka bębnowa, cena 1200 zł. Sprzedam kombajn Deutz Fahr 2680 - r.1982 w Polsce od 17 lat - pierwszy właściciel, szerokość hedera 3,80, cena 47.000 zł, 504 204 097. /20200809160543-1/

Prasa do słomy rolująca Koronę Fortima 1500, rok 2007, siatka, 518 923 001. /20200809203518-2/

Opony do ciągników, maszyn i przyczep rolniczych, 603 130 604. /1008/V-2/

Kombajn Anna C-330, 504 698 961. /189-1/

Rozrzutnik dwuosiowy, 506 380 861. /190-1/

Sprzedam jałówki mleczne wysoko cielne, 534 168 405. /3668-3/

Sprzedam krowę z cielakiem, 517 959 053. /299-2/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, gm. Repki, 724 051 790. /300-2/

Jałówki HF cielne, 691 056 282. /3670-2/

Sprzedam krowę mleczną, druga laktacja, 600 726 245. /1484-1/

Jałówka mleczna wysoko cielna, 727 243 209. /1490-2/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /1494-4/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /309-6/

Byczek jałówka 150-170 kg, 698 023 971. /316-1/

Sprzedam krowę, 509 938 114. /1508-1/

Jałoszka tygodniowa mięsna, 728 912 020. /1509-1/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, tel. 517 336 731. /1510-3/

Sprzedam cielaka, byczek brązowy, 511 097 225. /3672-1/

Sprzedam jałówki wysoko cielne MM i Angus, 537 877 744. /3674-1/

Sprzedam jałówkę cielną, 537 877 744. /3675-1/

Okazja cielęta tygodniowe, 506 385 510. /191-6/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Cane Corso szczeniak, mocnej budowy, 607 179 452. /159-3/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Kawalerkę 27 m², zamienię na 2 pokoje (32-50 m²), spłacę dług lub dopłacę, tel. 502 060 838. /1305-2/

Zamienię mieszkanie komunalne 26,5 m² (pokój, kuchnia, łazienka) na większe z dopłatą, 512 259 921. /panoramix-2/

Zamienię mieszkanie w Warszawie na mieszkanie - domek w okolicy Węgrowa tel. 986 789 022. /3671-6/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne Siedlce, i okolice, Sokołów, Łosice, tel. 692 248 990. /33-42p-42/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kupię działkę Złote Piaski, brama 1,2,3, Siedlce zachodnie, dobrze zapłacę, 601 090 679. /pp-1-9/

Kupię dom, siedlisko lub działkę w okolicy Siedlec (do 3 km), tel. 539 777 040. /20200803164828-1/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal handlowy 340 m², Brzeska 131, tel. 608 027 801, 505 055 377. /01445-12/

Lokale do wynajęcia centrum, 518 794 206. /01981-8/

Wynajmę lokal parter 207 m², piętro 589 m², Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /1203-6/

Lokale do wynajęcia 60,7 i 8,7 m², centrum Sterdyni, 600 408 154. /20200714125100-4/

Lokale do wynajęcia, tel. 781 284 980. /02072-6/

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ
512-724-557
SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl
CICHY NIERUCHOMOŚCI

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461
MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35
- indywidualne - gotowe, typowe 3000 projektów - zmiany, adaptacje do pozwolenia - świadectwa energetyczne - kierownik budowy - legalizacja samowoli budowlanych

HURTOWNIA OPON
agromal SPRZEDAŻ OPON
• rolniczych • przemysłowych • ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

C-360, 500 788 791. /1497-2/

Siewnik zbożowy, rozsiewacz nawozów „KOS", opryskiwacz 300 l, brony, 517 546 174. /308-2/

Siewnik Poznaniak, młyn 11 kW, ssący, mieszalnik, 602 707 968. /315-2/

Talerzówka, glebogryzarka, agregat uprawowy, kosiarka czeska, 602 803 729. /2372-2/

Kopaczka, śrutownik, kultywator, 516 281 394. /1504-1/

Wywrotka 6 ton, żmijka do zboża, 601 791 175. /98-1/

Wycinak do kukurydzy, śrutownik zboża, szambiarka, 533 422 009. /317-2/

Rozsiewacz RWC3, 516 576 333. /163-1/

Sprzedam ciągniki C-330, C-360, C-360 3P, Fergusona 255 MTZ, siewnik Piast, 503 112 069. /187-2/

Sprzedam prasę Famarol, 660 983 886. /188-2/

Kosiarka rotacyjna Samasz 1,85m, 603 494 903. /164-2/

Sprzedam pługi 4-skibowe, 511 097 225. /3673-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485. /pp-51-51/

Kurki, 510 145 688. /111-27/

Kupuję maciory, knury, tuczniki, gotówka lub faktura, auto z wagą, Tomek, 513 922 966. /20200518091454-15/

Rzeźnia kupi bydło do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20200522095647-20/

Kury nioski młode i dorosłe, 602 645 307. /1248-4/

Ciele, 507 627 580. /162-1/

Cielaki, byczki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /1271-6/

Sprzedam pawie, 509 764 955. /1297-2/

Jagnięta, 508 721 563. /157-2/

Jałówki hodowlane wysoko cielne, 3 sztuki, 661 442 038. /160-2/

Sprzedam jałówki, 509 454 371. /3666-2/

STRUS 1991
Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce: Ul. Piłsudskiego 70, Tel.: (25) 740-99-98, Kom.: 500-151-041, siedlce@kstrus.pl
Biura Warszawa:
Praga Południe Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303, Kom.: 516-437-008, chrzanowskiego@kstrus.pl
Białołęka Ul. Ku Rzece 5 lok. 171, Kom.: 730-660-660, mysliborska@kstrus.pl
Bielany Ul. Nocznickiego 29, Kom.: 508-384-500, nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 34m2

GOTOWE MIESZKANIA

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2

NOWA OFERTA!

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2

JUŻ WKRÓTCE!

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2

GOTOWE MIESZKANIA

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

GOTOWE MIESZKANIA

epresa.pl 4383b65384

Do wynajęcia
w atrakcyjnej cenie:

Świeżo wyremontowane lokale o pow. 22 m² i 11 m² na I piętrze (możliwość połączenia) oraz lokal 15 m² na parterze z parkingiem przy ul. Kazimierzowskiej idealne na gabinet, biuro lub zakład usługowy.

Oferty należy składać **do 31.08.2020 r.** w Sekretariacie Spółdzielni lub nadesłać na adres: **Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach, ul. Kazimierzowska 7, 08-110 Siedlce**

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: **695 188 870** lub **25 63 230 21** wew. **320 w godzinach 7.00-15.00.** Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert. 587-3p

3-pokojowe, 60 m², 519 133 646. /20200723213358-3/

Wynajmę pokój, 503 610 138. /02078-6/

Kawalerka do wynajęcia w Siedlcach, tel. 788 395 767. /20200728184517-3/

Wynajmę 56 m², ładne dwupokojowe w centrum Siedlec, nowe budownictwo, 602 795 390. /1340-1/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-72/

Stancja dla ucznia lub uczennicy oraz osoby pracującej mieszkanie w bloku w Sokołowie Podlaskim, 605 115 585. /311-1/

Do wynajęcia mieszkanie centrum Siedlec dwa pokoje, kuchnia, łazienka, wyposażone, media, internet, 506 800 490. /1298-5/

Wynajmę pokój, ul. 10 Lutego 15A, tel. 515 462 027. /1300-3/

Wynajmę lok. biurowo-usługowy centrum Siedlec, 35 m², 507 114 804. /64-6p-6/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /64-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /64-6p-6/

Mieszkanie 30 m, 666 379 071. /1501-1/

Do wynajęcia M2 nad zalewem, 25 631 78 84. /158-3/

Lokale na gastronomię, handel i inne usługi, tel. 500 850 933, 501 104 074. /02271-3/

Lokal 150 m², ul. Kilińskiego na gabinety lekarskie lub inne, 502 602 541. /65-2p-2/

Lokale usługowe: 94 m² Kilińskiego, 114 m² Wyszyńskiego, 504 102 544. /65-2p-2/

Do wynajęcia 2-pokojowe z kuchnią W-wa Żoliborz, 662 636 350. /2369-2/

Kawalerka, centrum, 503 131 101. /1336-2/

Do wynajęcia kawalerka z miejscem postojowym, ul. 3 Maja, 601 090 679. /45-2p-8/

Wynajmę mieszkanie 66 m², superwyposażone, 601 090 679. /pp-1-9/

Do wynajęcia 2-pokojowe, 503 311 296. /pp-3-3/

Do wynajęcia mieszkanie 50 m², umeblowane, 661 734 950. /1348-1/

Kawalerka umeblowana, 506 175 574. /1481-2/

Do wynajęcia kawalerka, centrum Siedlec, tel. 512 957 968. /1488-2/

Stancja 2 pokoje, Siedlce, ul. Jagiełły, tel. 506 115 234. /1489-2/

Samodzielna stancja, 783 661 571. /1495-6/

Do wynajęcia mieszkanie 36 m², Młynarska, 606 911 809. /1502-2/

Stancja dla 2 osób na Batorego, tel. 606 702 825. /1505-3/

Stancja, kom. 696 178 609, 797 809 211. /1511-3/

Wynajmę mieszkanie 40 m², 2 pokoje, tel. 517 236 629. /1512-2/

Wynajmę mieszkanie, 668 371 697. /1514-1/

Wynajmę kawalerkę 38 m², umeblowana pierwsze piętro, ul. Chrobrego, 604 227 225. /panoramix-2/

NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam

Dom w Siedlcach sprzedam, 604 465 589. /296-26/

Dom Siedlce, 420 000,- 600 855 609. /1113-6/

Sprzedam nieruchomość w centrum Mordów 160 m², mieszkalno-handlowy + 120 m², gospodarcze, tel. 505 777 407. /1193-6/

Sprzedam kawalerkę 27 m², Młynarska, I piętro, 669 822 058. /1197-6/

M-4, 60 m², os. Młynarska, blisko cerkiew, kościół, przychodnia, cena 200 tys. + not., mieszkanie do remontu, tel. +44 795 529 0313. /1221-4/

Dom wolno stojący 140 m², działka 1900 m², Ossówno, gm. Wierzbno, 695 650 138, 501 142 392. /1226-6/

Sprzedam mieszkanie na osiedlu Rozkosz, 84,5 m², 390 tys., tel. 604 176 888. /1246-4/

Dom drewniany, budynek gospodarczy murowany 16x7 m, działka 20 a Paprotnia, 601 299 398. /0472-12/

Sprzedam las 1,13 ha, 515 156 095. /314-1/

Sprzedam dom piętrowy, okolica Skórca, 200 tys., 660 714 257. /1281-6/

Mieszkanie 2-pokojowe 34 m², 514 151 074. /1296-3/

Sprzedam M2, 40 m², 604 977 875. /1315-2/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /1317-2/

Sprzedam las 2,35 ha, cena 48 000 zł, Polaki, 515 559 117. /1318-2/

Mieszkanie 30 m², niski parter, 509 714 879. /65-2p-2/

Sprzedam pole 5 ha, 506 086 215. /94-2/

Dom do remontu 5 km od Siedlec, 503 131 101. /1336-2/

Sprzedam działkę rolną 5 ha, gm. Przesmyki, Raczyny, przy drodze, uzbr. w prąd i wodę, kl. gleby: 3, cena do negocjacji: 250 tys., kontakt: 695 106 122. /20200804222034-2/

Sprzedam piękne mieszkanie 32 m², Generała Maczka 10, 504 289 312. /1345-1/

Sprzedam mieszkanie 69 m² w centrum Siedlec do częściowego remontu, 605 037 781. /1470-2/

Sprzedam działkę 738 m², Bema, Siedlce, dobra lokalizacja, 660 047 051. /1480-3/

Mieszkanie 2 pokoje 39 m², II piętro, ul. Chrobrego w Siedlcach - 190.000 zł, tel. 504 691 235. /1485-1/

Sprzedam mieszkanie 60 m², Siedlce, tel. 535 245 455. /66-1p-1/

Sprzedam 59 m², z garażem, Siedlce, centrum, tel. 508 074 019. /66-1p-1/

Sprzedam 1,5 ha + budynki, 885 468 828. /1491-1/

Działka z domem drewnianym i budynkiem murowanym. Powierzchnia 14005 m², dom drewniany 60 m². Media: prąd, woda, gaz, kanalizacja, droga asfaltowa, Pruszynek, tel. 516 390 189. /1492-2/

Dwupokojowe 44 m², Daszyńskiego, Siedlce, 506 558 406. /1496-2/

Sprzedam działkę budowlaną 445 m², ul. Garwolińska 31, tel. 606 767 258. /1498-2/

Sprzedam działki budowlane 40A, 90A z dojazdami z dwóch dróg są uzbrojone w św, wd pon 400 m od Zalewu w miejscowości Nieciecz z możliwością podzielenia na mniejsze działki, 505 873 646. /313-1/

Działka z domem Latowicz, 695 819 736. /2373-1/

Ciche, spokojne centrum 49.5 m², 2 pokoje z aneksem jadalnym, I piętro, miejsce postojowe w garażu, komórka na piętrze, dobra ekspozycja na strony świata, telefon 608 684 093. /1513-1/

Działka 2.500 m², Kotuń, tel. 695 210 257. /20200810032451-1/

Dom w Kodniu 80 m² z działką 1080 m², 603 803 857. /26000/A-1/

NAUKA

Niemiecki, angielski, francuski, 881 075 077. /1338-1/

MATRYMONIALNE

Poznam panią 18-31, tel. 513 653 876. /949-10/

531 661 147. /1144-6/

Poznam panią szczupłą 35-40, 730 235 231. /1308-3/

Wdowiec 52 lata, 692 813 721. /1349-1/

Poznam pana 65-70 lat, 787 654 407. /310-1/

Wdowiec sam mieszkający na wsi okolice Łukowa pozna panią, której dokucza samotność, nie palącą do 60 lat. Puszystym dziękuję, 691 467 765. /99-1/

TOWARZYSKIE

Mistrzyni doznań z analem zaprasza, 886 566 009. /1132-6/

Blondynka zaprasza, Siedlce, 881 622 619. /87-6/

Gorąca kobietka zaprasza na miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /1263-1/

TURYSTYKA

Władysławowo - tanie noclegi, tel. 605 065 607. /1303-6/

RÓŻNE

Wspólnik, 884 904 229. /1144-6/

Pożyczki firmy InkasoCity do 2000 zł. Szybka decyzja, minimum formalności, tel. 792 307 229. /20200727103834-4/

Oddam dużo gruzu betonowego, 508 999 714. /1313-3/

Kupię dąb, topola, 792 059 300. /3678-6/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-24/

Sprzątanie mieszkań, prasowanie, 578 614 997. /1127-6/

Bramy, ogrodzenia, automaty do bram, tel. 660 675 134. /01969-6/

Astrolog, 733 157 872. /02030-13/

Agencja TOP-WORK w Sokołowie Podlaskim oferuje usługi rekrutacji i wynajmu pracowników z zagranicy. Zapraszamy do współpracy: top-workbiuro@outlook.com, tel. 509 764 57. /20200803103144-1/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1500-1/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /02329-20/

USŁUGI Okolicznościowe

DJ wodzirej, wesela, 501 264 948. /146-6/

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH
- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI
K.M.J. KANCELARIA
Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

Wróżka - doradca duchowy w Siedlcach, tel. 600 924 356. /panoramix-2/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2337-53/

Esperal, 602 466 716. /01921-26/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-39-39/

Pogotowie Pielęgniarskie CORSAMED. Usługi: Detox, odtrucia, leczenie kaca. Usługi pielęgniarskie. Domowa opieka zdrowotna, 889 620 229, 24/7, www.corsamed.pl. /20200808002922-1/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-38/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /1860-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Busem towarowo-osobowym, 602 881 562. /0015-50/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /0133-49/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /1080-14/

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Hydraulika, 608 187 880. /6-51/

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508. /19-51/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0133-49/

Tapety natryskowe, 503 937 373. /314-26/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /351-45/

Architekt zaprojektuje dom, 666 096 888. /20200423114304-16/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU Laki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Budowa ogrodzeń, 698 995 753. /ariuh-14/

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /223-M-28/

Minikoparka + wywrotka, 720 730 199. /868-14/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /01498-31/

Usługi koparko-ładowarką, piasek, czarnoziem, 604 645 948. /01678-18/

Mycie kostki, elewacji, tel. 600 769 886. /20200611151922-10/

Ocieplenia, podbitki, 609 812 184. /1020-10/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, 515 518 272. /1100-6/

Układanie kostki brukowej z materiałem, tel. 509 296 240. /1120-6/

Usługi elektryczne solidnie, tanio, 507 876 687. /1124-6/

Układanie kostki brukowej posesje, 511 664 058. /236-M-6/

Hydrauliczne, 694 199 231. /1159-6/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1162-6/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /148-6/

Remonty, wykończenia, 513 684 610. /1214-6/

Usługi remontowe, 509 369 086. /1219-10/

Glazura, terakota, 675 033 450. /1245-10/

Szpachlowanie, malowanie, panele, 720 756 522. /1245-10/

Pokrycia dachowe, podbitki, więźby, 507 034 739. /1256-4/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1208-22/

Układanie kostki brukowej - tanio, 508 478 750. /1260-5/

Wykonam tynki tradycyjne cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049. /1264-6/

Łazienki profesjonalnie, 535 290 877. /1280-6/

Wykończenia mieszkań, 535 290 877. /1280-6/

Krycie dachów, rynny ciągnione, www.dachfalc.pl, tel. 693 263 172. /20200723135029-7/

Układanie kostki brukowej i odwodnienia, 504 929 236. /282-10/

Usługi remontowe, budowlane, wykończeniowe, 502 116 770. /20200724165204-3/

Elewacje, ocieplenia budynku, materiał, VAT 8%, tel. 608 410 646. /20200725132253-3/

Szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, tanio, solidnie, tel. 536 268 333. /1301-2/

Usługi ocieplania elewacji, układanie kostki brukowej, remont budynków wewnątrz kompleksowo, 500 175 720. /242-M-4/

Malowanie elewacji, dachów, docieplenia, 664 265 473. /1331-10/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony montaż, tel. 600 270 665. /1335-2/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /1339-5/

Budowlane, ścianki, przegrody, inne, hydraulika c.o., grzejniki, piece, instalacje, elektryka, ślusarstwo, ogrodzenia, koszenie, ścinka, uzgodnienia, projekty przyłącza, tanio, mikrofirma 20 lat na rynku, region Siedlce, Garwolin, Mińsk, tel. 539 206 782. /pp-1-1/

Posadzki, 505 912 435. /1001/V-18/

Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe mieszkań, biur, itp., 606 836 485. /1493-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 25 632 56 11, 601 534 093. /1507-1/

Tanio wykonam ogrodzenia działek i bram, 518 368 240. /161-2/

PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni panie do zbioru pieczarek. Praca jednozmianowa. Zapewniamy dowóz, 501 266 754. /20200416144112-19/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /807-33/

Zatrudnię dekarza, 502 658 225, 508 166 205. /951-12/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, wschód - plandeka + Polska i UE okolice Łukowa, 508 199 404. /85-6/

Zatrudnię brukarzy, Siedlce, 606 444 183. /02027-6/

Zatrudnię pracownika do stolarni, tel. 605 911 427. /02072-6/

Autoryzowany Dealer i Partner Serwisowy VW, Skoda, Seat CARSED.
Poszukuje osoby z doświadczeniem do pracy w myjni samochodowej
Oferty prosimy przesłać e-mailem: **rekrutacja@carsed.pl** (z dopiskiem myjnia) lub składać osobiście w siedzibie firmy CARSED, ul. Brzeska 181 A, 08-110 Siedlce.

Zatrudnimy pracowników do trybowania i klasowania mięsa wołowego.
Osoby pracujące przy: wieprzowinie, drobiu itp. szkolimy i przyuczamy do zawodu.
Oferujemy:
- bardzo atrakcyjne wynagrodzenie
- stabilną i unormowaną pracę od poniedziałku do piątku w systemie jednozmianowym.

Istnieje możliwość zakwaterowania.
Tel. 661 200 300
dariusz.kalisz@zmkamienczyk.com.pl

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym kat. C + E, tel. 604 310 148. /62-4p-4/

Zatrudnię sprzedawcę, może być emeryt, rencista itp. Książeczka sanepid, obsługa kasy fiskalnej, 570 207 127. /20200721203127-3/

Zatrudnię brukarzy, tylko i wyłącznie z doświadczeniem, wysokie płace, 519 878 583. /02124-3/

Przyjmę pracownika do prac ogólnobudowlanych, 785 542 362. /1293-3/

Zatrudnię w gospodarstwie koło Sokołowa Podlaskiego, 518 024 788. /286-4/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach budynków, chętnych przyuczę do zawodu, 600 203 007. /20200724221318-3/

Zatrudnię stolarza meblowego i osobę do przyuczenia, tel. 508 271 722. /20200727131345-2/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego. Zapewniamy dojazd, 516 122 637. /20200729122917-14/

Szukam pracownika do gospodarstwa, kom. 723 716 447. /1306-2/

Zatrudnimy:
TECHNOLOGA
OLAN
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność obsługi Autodesk Inventor będzie dodatkowym atutem

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt tel. **532 440 626**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o.
zatrudni pracownika na stanowisko:
Specjalista ds. gospodarki odpadami

Zadania:
- Prowadzenie dokumentacji, związanej z systemem BDO.
- Obsługa systemu wagowego.
- Bieżące śledzenie zagadnień, związanych z prawem ochrony środowiska oraz gospodarką odpadami.

Oczekiwania:
- Dyspozycyjność, odpowiedzialność, zaangażowanie.
- Umiejętność pracy w zespole.
- Mile widziane wykształcenie wyższe.

Praca dwuzmianowa w Punkcie Przyjęcia Odpadów w Zakładzie w Woli Suchożebrskiej.
CV prosimy wysłać na adres e-mail: **rparyla@zuo.siedlce.pl** lub złożyć w biurze **ZUO SP. Z O.O. ul. Błonie 3, 08-110 Siedlce** tel. **25 633 25 22**.

Firma Ruta Transport z Mińska Mazowieckiego
poszukuje pracownika na stanowisko

Mechanik pojazdów ciężarowych

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. **600 017 852** lub przesłanie CV na adres: **praca@ruta-transport.pl**.

Prosimy o umieszczenie w CV następującego zapisu: *Zgodnie z art. 6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (DzUrz UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w kwestionariuszu osobowym, zwanym CV, dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji.*

met-bud
HALE NAMIOTOWE • KONSTRUKCJE STALOWE
zatrudni
• **spawacza**
• **ślusarza**
tel. 505 219 677

Foldruk MEDIA
DOŁĄCZ DO ZESPOŁU FOLDRUK MEDIA!
Czekamy na:
PRACOWNIKA DO DZIAŁU PRODUKCJI REKLAM
oferujemy:
- zatrudnienie na umowę o pracę
- pakiet ubezpieczeń
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie o ugruntowanej pozycji na rynku

atutem kandydatów będzie:
- doświadczenie w oklejaniu tablic reklamowych, samochodów itp.
- uprawnienia operatora wózka widłowego

Jeśli **to jesteś TY**, wyślij CV na
praca@foldruk.media.pl
w tytule: „Oklejanie reklam"
www.foldruk.media.pl

Zatrudnimy:
ŚLUSARZY
OLAN
• mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**,
kontakt telefoniczny: **720 818 818**
Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

ZATRUDNIMY
PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH
PRZY UBOJU ZWIERZĄT I
PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH
DO PRZYUCZENIA.
tel. kont. 504 126 246 lub 509 451 719

Budomatex S.A.
zatrudni na stanowisko:
1. inżynier budowy
2. kierownik budowy
Oferty należy składać w siedzibie Spółki
do 12.08.2020 r.

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 605 562 674. /02260-6/

Kierowcy C+E do transportu materiałów sypkich na potrzeby własne. Stałe trasy. Chętni tylko i wyłącznie z okolic Łosic, 509 733 203. /02269-4/

Firma Konstal zatrudni ślusarzy oraz spawaczy metodą TIG, tel. 609 613 714. /02270-2/

Zatrudnię mechanika pojazdów ciężarowych, Siedlce, 602 464 326. /63-3p-3/

Pracownika fizycznego do wyrobów betonowych, Siedlce, 602 464 326. /63-3p-3/

Operator pompogruszki, Siedlce, 602 464 326. /63-3p-3/

Kierowca na wywrotkę, Siedlce, 602 464 326. /63-3p-3/

Zatrudnię handlowca/technologa, Siedlce, 600 665 050. /63-2p-2/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/7/2020-9/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej zatrudni elektryka z uprawnieniem SEP min. 1 kV z doświadczeniem. Umowa o pracę + atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 608 605 340. /GW/8/2020-9/

Poszukuję opiekunki nad starszym panem - Siedlce, 698 663 002, 602 585 943. /20200731102944-2/

Zatrudnię pomocnika na budowę, nr 696 530 224. /1333-2/

Dam pracę 2 osoby, zabudowy naczep i pojazdów użytkowych, 502 258 935. /02298-4/

Poszukiwany koparkowy z doświadczeniem, praca na minikoparkach, hydraulik z doświadczeniem, pomocnik do prac ziemnych, tel. do kontaktu 696 925 368, CV wysyłać: biuro.mont-gaz@wp.pl. /20200802225942-3/

Zatrudnię stolarza meblowego - produkcja i montaż, umowa o pracę, tel. 504 277 014. /20200803153232-2/

Przyjmę panie do zbioru pieczarek. Zapewniamy dojazd i atrakcyjne wynagrodzenie, 513 270 599. /20200804103023-4/

Zatrudnię technika farmaceutycznego, gmina Wierzbno, tel. 508 099 657. /20200804120610-1/

Zatrudnię krawcowe, szwaczki, łatwe szycie, 509 909 220. /20200805193244-4/

Do zbioru pieczarek zatrudnię. Dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20200806062311-2/

Poszukuję pracy mam uprawnienia do prowadzenia robót budowlanych, posiadam bogate doświadczenie, mogę pełnić obowiązki kierownika budowy, majstra, wiadomość na telefon 602 817 119. /1471-1/

Przyjmę pracownika do elewacji, 515 803 708. /1482-2/

Zatrudnię do układania paneli podłogowych z doświadczeniem, tel. 608 672 341. /20200807083416-4/

Podejmę pracę prawo jazdy kat. B, C, D, uprawnienia HDS, wózki widłowe, karta kierowcy, tel. 690 542 566. /1506-1/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, tel. 888 744 185. /20200807124151-4/

Zatrudnię pracowników do chlewni, może być małżeństwo, możliwe zakwaterowanie, dobre wynagrodzenie, 503 034 634. /100-2/

Zatrudnię magazyniera na chłodnię do pieczarkarni w Sosenkach-Jajkach, praca zmianowa, elastyczny czas pracy, tel. 506 072 415. /20200808125520-4/

Pilnie poszukuję solidnej, miłej, nie palącej pani do opieki dla 81-letniej kulturalnej, zadbanej, sprawnej Mamy na przedmieściach Siedlec, tel. 604 869 258. Praca z zamieszkaniem, na zamiany. /20200809224213-2/

Zatrudnimy na stanowisko kierownika zakładu branża montaż budynków modułowych - budownictwo szkieletowe. 793 531 755. /panoramix-2/

VIVENGE® BE VISIBLE

ZATRUDNIMY DO PRACY
W ZAKŁADZIE PRODUKCYJNYM
W GRĘZÓWCE-KOLONII :

- OPERATOR CNC
- SPAWACZ
- ŚLUSARZ
- LAKIERNIK PROSZKOWY
- PRACOWNIK MONTOWNI
- PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY

Zatrudnimy również osoby bez przygotowania zawodowego
DO PRZYUCZENIA

CV można przesyłać na adres:
rekrutacja@vivenge.eu
pocztą lub bezpośrednio na ul. Przemysłową 7, 21-400 Gręzówka-Kolonia
bądź telefonicznie pod nr **539 906 054**

Vivenge Sp. z o.o. www.vivenge.eu

Informacja o wolnych miejscach pracy

Brukarz - wykształcenie bez znaczenia - staż pracy nie jest wymagany. Prawo jazdy kat. B. Kontakt tel. 519 878 583

Sprzedawca - wykształcenie podstawowe. Aktualna książeczka do celów sanitarno - epidemiologicznych, dyspozycyjność. Kontakt: tel.: 570 107 127 od 8.00 do 18.00.

Nauczyciel przedmiotów budowlanych - wykształcenie wyższe kierunkowe - techniczne – kierunek budownictwo, staż pracy mile widziany. Kontakt tel.: 25 794 36 00

Specjalista ds. turystyki - wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie zawodowe. Komunikatywność, otwartość na klienta. Kontakt tel.: 692 448 504

Serwisant urządzeń komputerowych - wykształcenie średnie. Doświadczenie w zawodzie min. 2 lata, prawo jazdy kat. B. Znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym. Kontakt tel. 601 239 664 od 9.00 do 15.00

Programista - operator obrabiarek sterowanych numerycznie - wykształcenie z zakresu obróbki skrawaniem lub technologii budowy maszyn, technologii i konstrukcji narzędzi skrawających, komunikatywna znajomość języka angielskiego. Kontakt tel. 25 632 52 51 wew. 319 od 7.00 do 15.00

Kierownik Działu Kontroli Jakości - wykształcenie wyższe techniczne, współpraca z firmami zewnętrznymi w sprawach związanych z Systemem Zarządzania Jakością. Kontakt e-mail: kadry@bozamet.pl

Operator myjni - wykształcenie podstawowe, osoby chętne do pracy. Kontakt tel. 504 217 889 od 8.00 do 16.00

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach są dostępne na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce: Oferty pracy

SUPEREXPRESS

Kawalerka przy PKP w Siedlcach, tel. 608 215 820 po 19-tej. /1515-1/

Gorczyca, 534 316 968. /pp-1-1/

Szukam sponsora, 503 577 359. /1516-1/

Brunetka zaprasza, 516 694 929. /1516-1/

RODZINNE

Pani Ordynator Oddziału Wewnętrznego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach
dr Magdalenie Król
składam serdeczne podziękowania za opiekę w czasie pobytu z szpitalu.
Jednocześnie chcę podziękować personelowi medycznemu i wszystkim pracownikom oddziału za opiekę.
Teresa Płotczyk

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Staś Rajdaszka, ur. 26.07.2020 r., godz. 8.33, waga 3.750, wzrost 55, Dudka

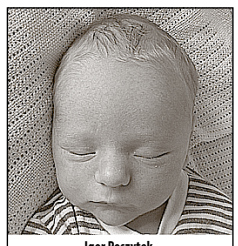
Igor Poszytek, ur. 1.08.2020 r., godz. 11.35, waga 3.300, wzrost 51, Wola Korycka Dolna

Hania Latuszek, ur. 1.08.2020 r., godz. 1.55, waga 3.170, wzrost 52, Górzno

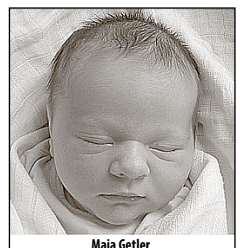
Maja Getler, ur. 3.08.2020 r., godz. 17.00, waga 3.350, wzrost 52, Wola Rębkowska

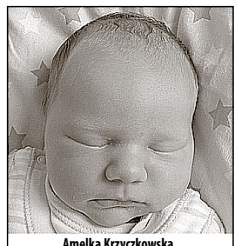
Amelka Krzyczkowska, ur. 2.08.2020 r., godz. 20.57, waga 3.220, wzrost 52, Żelazna

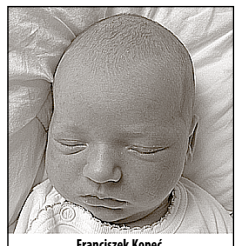
Franciszek Kopeć, ur. 3.08.2020 r., godz. 9.55, waga 3.650, wzrost 56, Wielgolas

Kasia Latuszek, ur. 3.08.2020 r., godz. 19.35, waga 3.550, wzrost 55, Kownacica

Autorką zdjęć noworodków w szpitalu garwolińskim jest **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką.

Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: tygodnik@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

ZDJĘCIE PRZESŁANE PRZEZ CZYTELNIKA:

SZPITAL SOKOŁOWSKI

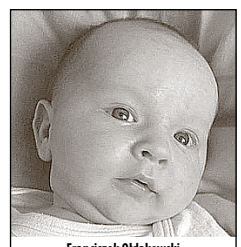
Franciszek Ołdakowski, ur. 6.07.2020 r., godz. 12.35, waga 3.750, wzrost 56, Kolonia Paderewek

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 12-18.08.2020 NR 33

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

ROZRUSZNIKI
ALTERNATORY
AKUMULATORY
sprzedaż regeneracja
Przezwajanie silników elektrycznych
Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

MOTORYZACYJNE

Przyczepka samochodowa, 516 281 394. /1504-1/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare motocykle typu WSK, MZ, Jawa, Simson oraz skutery Łuków, 577 079 999. /68-12/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

Kupię każde auto, 668 675 905. /20283727-26/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2371-6/

AUDI

Audi 80, 1995, gaz rej. sierpień 2021, 602 658 401. /40/LOCH/2020-1/

BMW

Sprzedam BMW E46, 2001 r., 1,9 benzyna + Gaz, 515 912 631. /278-3/

HYUNDAI

Hyundai ix20, 515 461 887. /240-M-2/

OPEL

Opel Zafira 2002, 732 808 900. /25994/A-1/

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

TOYOTA

Toyota Rav4, 2005, 506 086 215. /95-2/

VOLKSWAGEN

Golf 6 1,4 TSI, 2010 rok, pierwszy właściciel, 515 912 631. /284-3/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Motorower 50 cm³, elektryczny, Hawk, 2018 r., 537 703 171. /1344-1/

CIĘŻAROWE

Sprzedam sam. ciężarowy Scania w całości lub na części, 534 168 405. /3667-2/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER AUTO-SZYBY
www.laser-autoszyby.pl
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
AUTO PODLASIE
☎ 25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

P I Ł K A N O Ż N A

IV MAZOWIECKA

(Radom, Siedlce)

Kolejka II (8-9 sierpnia): Pogoń II Siedlce – Mazovia Mińsk Maz. 1 : 4, Mszczonowianka Mszczonów – Wilga Garwolin 1 : 1, Oskar Przysucha – Radomiak II Radom 9 : 0, KS Warka – Mazowsze Grójec 1 : 1, Pilica Białobrzegi – Hutnik Huta Czechy - odwołany, Proch Pionki – Podlasie Sokołów Podl. – odwołany, Tygrys Huta Mińska – Zamłynie Radom 2 : 0.

1	Tygrys	2	6	5:0
2	Oskar Przysucha	2	4	10:1
3	Mazowsze Grójec	2	4	5:1
4	Mazovia	2	4	4:1
5	Wilga Garwolin	2	2	1:1
6	Mszczonowianka	2	2	2:2
7	KS Warka	2	2	1:1
8	Hutnik	1	1	0:0
9	Podlasie	0	0	0:0
10	Pilica Białobrzegi	0	0	0:0
11	Proch Pionki	0	0	0:0
12	Zamłynie Radom	1	0	0:2
13	Pogoń II Siedlce	2	0	1:7
14	Radomiak II	2	0	0:13

Kolejka III (15-16 sierpnia): Zamłynie – Pogoń II, Podlasie – Tygrys, Hutnik – Proch, Mazowsze – Pilica, Oskar – KS Warka, Wilga – Radomiak II, Mazovia – Mszczonowianka.

IV LUBELSKA

(grupa I)

Kolejka II (8-9 sierpnia): Opolanin Opole – Bizon Jeleniec 2 : 1, POM Iskra Piotrowice – Włodawianka Włodawa 2 : 3, Huragan Międzyrzec Podl. – Lutnia Piszczac 2 : 0, Lublinianka Lublin – Sparta Rejowiec Fab. 3 : 0, Górnik II Łęczna – Powiślak Końskowola – odwołany, Orlęta Łuków – Start Krasnystaw 3 : 1.

1	Huragan Międzyrzec	2	6	6:0
2	Opolanin Opole	2	6	6:1
3	Orlęta Łuków	2	3	3:5
4	Powiślak	1	3	3:2
5	Bizon Jeleniec	2	3	3:3
6	Lutnia Piszczac	2	3	3:3
7	Lublinianka	2	3	5:3
8	Włodawianka	2	3	4:4
9	Start Krasnystaw	2	3	2:3
10	Górnik II Łęczna	1	0	0:1
11	Iskra Piotrowice	2	0	3:6
12	Sparta Rejowiec	2	0	0:7

Kolejka III (12 sierpnia): Start – Opolanin, Powiślak – Orlęta, Sparta – Górnik II, Lutnia – Lublinianka, Włodawianka – Huragan, Bizon – POM Iskra.

Kolejka IV (15-16 sierpnia): Opolanin – POM Iskra, Huragan – Bizon, Lublinianka – Włodawianka, Górnik II – Lutnia, Orlęta – Sparta, Start – Powiślak. **(MB)**

Zaczną od Chojniczanki

Znany jest już terminarz rozgrywek II ligi piłki nożnej. Oto mecze kilku pierwszych kolejek:

Kolejka I (29-30 sierpnia): CHOJNICZANKA CHOJNICE - POGOŃ SIEDLCE, Śląsk II Wrocław – Skra Częstochowa, KKS 1925 Kalisz – Błękitni Stargard, Wigry Suwałki – Olimpia Elbląg, Motor Lublin – Znicz Pruszków, Bytovia Bytów – Olimpia Grudziądz, Stal Rzeszów – Górnik Polkowice, Sokół Ostróda – Lech II Poznań, Hutnik Kraków – GKS Katowice. Pauzuje Garbarnia Kraków.

Kolejka II (5-6 września): POGOŃ – STAL, Lech II – Hutnik, Górnik – Sokół, Olimpia G. – Chojniczanka, Znicz – Bytovia, Olimpia E. – Motor, Błękitni – Wigry, Skra – KKS 1925 Kalisz, Garbarnia – Śląsk II. Pauzuje GKS Katowice.

Kolejka III (12-13 września): SOKÓŁ – POGOŃ, KKS 1925 Kalisz – Garbarnia, Wigry – Skra,Motor – Błękitni, Bytovia – Olimpia E., Chojniczanka – Znicz, Stal – Olimpia G., Hutnik – Górnik, GKS Katowice – Lech II. Pauzuje Śląsk II.

Kolejka IV (19-20 września): POGOŃ – HUTNIK, Górnik – GKS Katowice, Olimpia G. – Sokół, Znicz – Stal, Olimpia E. – Chojniczanka, Błękitni – Bytovia, Skra – Motor, Garbarnia – Wigry, Śląsk II – KKS 1925 Kalisz. Pauzuje Lech II.

Kolejka V (26-27 września): GKS KATOWICE – POGOŃ, Wigry – Śląsk II, Motor – Garbarnia, Bytovia – Skra, Chojniczanka – Błękitni, Stal – Olimpia E., Sokół – Znicz, Hutnik – Olimpia G., Lech II – Górnik. Pauzuje KKS 1925 Kalisz.

Pogoń lepsza od Motoru

W meczu towarzyskim piłkarze Pogoni Siedlce wygrali z Motorem Lublin 4 : 1 (3 : 1). Trzy bramki dla zwycięzców zdobył, w 37, 44 i 58 min, Kamil Walków, a jedną w 40 min Norbert Wojtuszek. Gola dla zespołu znad Bystrzycy strzelił w 38 min Tomasz Swędrowski. Wynik mógłby być wyższy, ale strzał Walkowa z rzutu karnego w 55 min obronił Sebastian Madejski. Obroną karnego popisał się też po strzale Daniela Świderskiego w 69 min, Mikołaj Smyłek. Pogoń zagrała w składzie: Mikołaj Smyłek – Sebastian Krawczyk, Tomasz Margol (57 Dominik Barciak), Ivan Oćenaś, Krystian Miś, Norbert Wojtuszek (46 Bartosz Rymek), Dominik Barciak (46 Gabor Grabowski), Kacper Falon (63 Eryk Więdłocha), Oleksij Prytulak (63 Piotr Marciniec), Patryk Kostyk (71 Kacper Falon), Kamil Walków (71 Dorian Buczek). **(MB)**

Przedsmak ekstraligi

W towarzyskim meczu rugby Pogoń Awenta Siedlce pokonała Budowlanych Lublin 35 : 19. Punkty dla zwycięskiej drużyny zdobyli: Przemysław Rajewski 11, Krystian Adamiak 5, Tomasz Biernacki 5, Norbert Kargol 5, Szymon Kowalczyk 5, Mateusz Dąbrowski 4. Pogoniści zagrali w składzie: Tokarski, Chróściel, Tuumotooa, Olejek, Bareja, Kargol, Antoszczuk, Panasiuk, Trybus, P. Rajewski, Kowalczyk, Sili, Korneć, Biernacki, Adamiak oraz Gołąb, Chaduneli, D. Rajewski, Mirosz, Górzyński, Dąbrowski, Posiadała, Skup. W najbliższą sobotę, **15 sierpnia o godz. 16.00**, w Siedlcach znów zostanie rozegrany mecz pomiędzy tymi zespołami, ale będzie to już spotkanie ekstraligowe. Miejmy tylko nadzieję, że zawody nie zostaną odwołane z powodu pandemii. **(MB)**

Armaty nadal głośne

Armaty Stoczek Łukowski nie spuszczają z tonu. W II rundzie rozgrywek o Puchar Polski na szczeblu okręgu bialskiego rozgromiły one Tura Turze Rogi 7 : 1. Na uwagę zasługuje też wygrana LZS Dobryń z Niwą Łomazy 6 : 1. W innych meczach padły wyniki: Ar-Tig II Huta Dąbrowa – Orzeł Zalesie 0 : 3 (wo), Orlęta II Łuków rozegrany Orkan Wojcieszków 1 : 0, Huragan II Międzyrzec Podl. – Młodzieżówka Radzyń Podl. 5 : 3, Kujawiak Stanin – Ar-Tig Huta Dąbrowa 1 : 1 k. 5 : 4, Krzna Rzeczyca – LKS Milanów 3 : 4, LZS Dobryń – Niwa Łomazy 6 : 1, Az-Bud Komarówka Podlaska rozegrany Tytan Wisznice 1 : 5, Unia Krzywda – Sokół Adamów 1 : 1 k. 4 : 2, Absolwent Domaszewnica – ŁKS Łazy 2 : 3. **(MB)**

W Łukowie: Turniej wakacyjny

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie oraz Stowarzyszenie Społeczno -Kulturalne „Nasz Region" organizują piłkarski turniej wakacyjny. Odbędzie się on **19** i **20 sierpnia** na boisku „Nad Krzną". Rywalizacja będzie przebiegać w następujących kategoriach: gr. I – chłopcy z roczników 2010-2012, gr. II – chłopcy z roczników 2007-2009, gr. III – chłopcy z roczników 2005-2006, gr. IV – dziewczęta z rocznika 2005 i młodsze. Zgłoszenia przyjmuje, **do 17 sierpnia do godz. 16.00**, biuro OSiR przy ul. Browarnej 63 (tel. 515 137 776). Tam też można uzyskać szczegółowe informacje o zawodach. **(MB)**

Kickboxing

Aleksandrowskie konsultacje kadrowiczów

28 najmłodszych polskich kickbokserów, powołanych przez Polski Związek Kickboxingu do kadry narodowej, spotkało się niedawno w Aleksandrowie (gm. Łuków). Młodzież pod fachowym okiem trenera Zenona Pawlikowskiego rozegrała m.in. sparingowe walki w formule pointfighting.

W szkolnej hali sportowej trenowali reprezentanci takich klubów, jak: Wołomińskie Centrum Sztuk Walki, Sfinks Węgrów, X Fight Piaseczno, Tiger Łomża, Dragon-Gorzów Wielkopolski, Orient Częstochowa oraz Ninja Academy z Warszawy i Klub Sportów Walki z Łukowa. Konsultacje kadry narodowej miały charakter turnieju, w którym każdy walczył z każdym. Rozgrywane sparingi sędziowali licencjonowani arbitrzy PZKB. Każdy z zawodników stoczył przynajmniej 3 walki. Łącznie rozegrano ich ponad 40.

— W poszczególnych kategoriach pierwsze miejsca zajęli: Nikola Podejko z gorzowskiego Dragona, Emilia Krasuska z KSW Łuków, Jan Kamiński reprezentujący Ninja Academy, Adam Sobczak z Wołomińskiego Centrum Sztuk Walki, Dawid Siwczyński z Orientu, Kacper Górski z węgrowskiego Sfinksa oraz Aleksander Śmigielski z Ninja Academy Warszawa — mówi Zenon Pawlikowski i dodaje: — Akcja szkoleniowa odbywała się pod patronatem Polskiego Związku Kickboxingu. Współorganizował ją łukowski KSW, działający przy Stowarzyszeniu Społeczno -Kulturalnym „Nasz Region". **(pgl)**

Kickbokserski narybek w czasie konsultacji kadry narodowej PZKB w Aleksandrowie koło Łukowa. fot. arch. KSW Łuków

Reprezentanci łukowskich „Orląt" byli na wojewódzkim zgrupowaniu pięściarzy.

Bokserzy trenowali w Okunince

Kadra wojewódzka Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego przebywała na zgrupowaniu w Okunince. Wśród nich trenowali tam pięściarze z Łukowa: **Bartosz Prusinowski**, **Jakub Bober** i **Mateusz Kozioł**.

Wszyscy wymienieni reprezentują Orlęta Łuków i są podopiecznymi trenera Zenona Pawlikowskiego. Swą ciężką pracą w klubie oraz wynikami uzyskiwanymi na zawodach zasłużyli sobie na zainteresowanie się nimi trenera kadry **Józefa Radziewicza**. To on zadecydował o powołaniu trójki bokserów z Łukowa do kadry Lubelszczyzny.W Okunince sportowcy przygotowywali się do udziału w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, na którą pojedzie Bartosz Prusinowski, oraz do Mistrzostw Polski Młodzików, na które „bilety zdobyli" Jakub Bober i Mirosław Kozioł. **(pgl)**

fot. arch.

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk;
KOREKTA: Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNICY:** Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Jagodzianki

Koło Gospodyń Wiejskich w Żdżarze proponuje przepis na bułeczki z jagodami. Ciasto można wykorzystać również do wypieków z innymi owocami. Pyszne są z dodatkiem jabłek.

Ciasto drożdżowe: 100 g drożdży, 500 ml ciepłego mleka, 1kg mąki pszennej, 4 całe jajka, 6 żółtek, 200 g cukru, 200 g masła, szczypta soli.

Nadzienie: jagody i cukier.

Przygotowujemy rozczyn: Do naczynia wkruszamy drożdże, rozcieramy je z 2 łyżkami cukru, 100 ml mleka i 2 łyżkami mąki. Odstawiamy do wyrośnięcia. Otrzymany rozczyn dodajemy do mąki, wlewamy mleko, żółtka, jajka wymieszane z cukrem i wsypujemy odrobinę soli. Wszystko łączymy, na końcu dodajemy roztopione masło. Wyrabiamy ciasto, powinno być jednolite i puszyste. Gdy jest zbyt luźne, dodajemy trochę mąki. Przykrywamy i odstawiamy w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Po ok. 30 minutach ponownie wyrabiamy ciasto, aby je odpowietrzyć. Po kolejnych 30 minutach wyrabiamy jeszcze raz i rozpoczynamy formowanie bułeczek. W palcach robimy mały placuszek, nakładamy na niego łyżkę jagód i trochę cukru. Dokładnie zaklejamy. Przygotowane bułeczki smarujemy roztrzepanym jajkiem. Wstawiamy do piekarnika, rozgrzanego do temperatury 180° C i pieczemy na ciemnozłoty kolor – ok. 30 minut.

Smacznego!

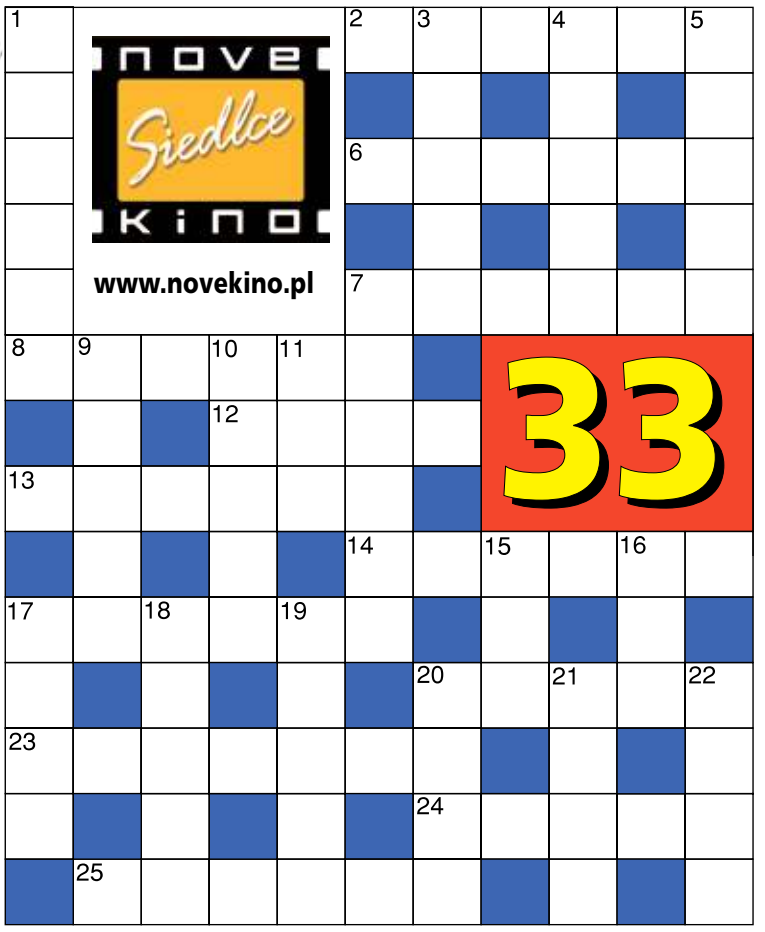

POZIOMO: 2- zbudowany nie od razu, 6- kwartał bez „ł", 7- fryzura długotrwała, 8- rok + oko = styl, 12- wyszła za mąż za tatę, 13- mieszka za Uralem, 14- najsłynniejszy dobry wojak, 17- smak piołunu, 20- domowa, zimna, trojańska, 23- do posmarowania bułeczki, 24- czasem budowany z kart, 25- odludne (i głuche) miejsce.

PIONOWO: 1- śniadaniowy, ścierny, toaletowy, 3- podlega dzielnicowemu albo kelnerowi, 4- na jedną stawiamy czasem wszystko, 5- daszek na przystanku, 7- apostoł - sceptyk, 9- ... w głowie (czyli bardzo ważne), 10- majaki, halucynacje, 11- stał nad dobrą duszą, 15- polecenie dla konia, 16- japońska złotówka, 17- do żucia – balonowa, do klejenia – arabska, 18- można się do niego rozebrać, 19- można go skraść pannie, 20- cicha, ale rwie brzegi, 21- smocza w Krakowie, 22- od niej chłodne wieczory i ranki.

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 28

POZIOMO: 1- szeryf, 6- hangar, 7- wiersz,8- źrenice, 11- świstak, 13- suchar, 16- grzebyk, 19- utarg, 20- artykuł, 21- kwiat, 22- ironia.

PIONOWO: 1- gwóźdź, 3- zdanie, 4- rygor, 5- farsz, 7- wczasy, 9- rower, 10- nosze, 12- kukułka, 14- hrabia, 15- regaty, 16- głaz, 17- zator, 18- bekon.

Nagrodę otrzymuje **MAŁGORZATA ORNOWSKA z Siedlec**. Gratulujemy! Nagrodę-niespodziankę ufundował „Tygodnik Siedlecki".

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Wyraz w wyrazie

W każdym z podanych wyrazów kryje się określenie, związane z czasem. Znajdź je i wpisz do diagramu. Przygotuj rysunek, który kojarzy Ci się z rozwiązaniem (znajdziesz je w zaznaczonych polach). Rysunek wyślij do redakcji. Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

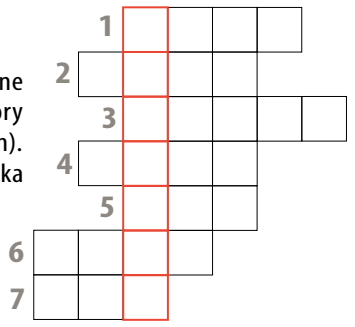

1- podpora
2- ozdoba
3- baranek
4- latawiec
5- nocleg
6- powieka
7- sroka

Gotuj z mamą

Czego mama nie użyje, gotując tę potrawę? Wybierz składnik spośród podanych w nawiasach i wpisz do diagramu. Rozwiązanie zagadki to wyraz, który powstanie w zaznaczonych polach. Zilustruj go, a rysunek prześlij do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

1- pierogi z soczewicą (pieprz, soczewica, powidła, jajka)
2- kopytka (gotowane ziemniaki, wanilia, jajka, sól)
3- kompot z rabarbaru (woda, rabarbar, czekolada, cukier)
4- makowiec (żółtka, mąka, miód, mozarella)
5- zupa kalafiorowa (kalafior, dynia, seler, marchewka)

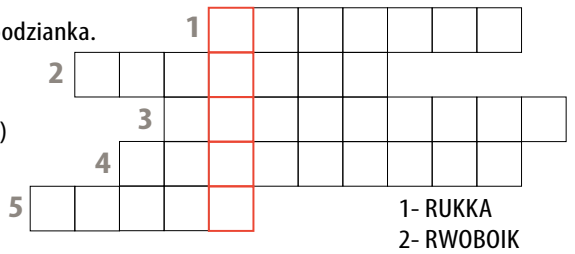

1- RUKKA
2- RWOBOIK
3- SĄKGA
4- BEKDOPYGRZ
5- DZYR
6- LAŚKMA

Poprzestawiaj litery

Z każdego zbioru liter można utworzyć nazwę grzyba. Odgadnij, jakiego. Nazwę wpisz do diagramu. Rozwiązaniem jest wyraz, tworzony przez litery w zaznaczonych polach.

Narysuj go i przyślij rysunek do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

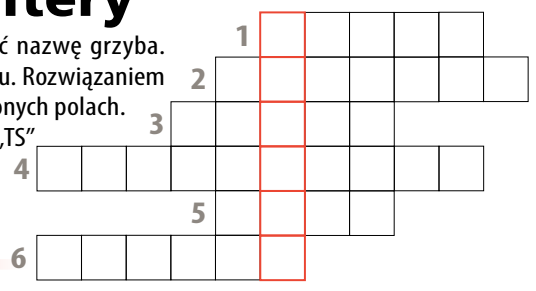

Rozsypanka

W liniach poziomych wyszukaj 8 ukrytych wyrazów. Tylko jeden z nich nie kojarzy się z kolorem niebieskim. Narysuj go, a rysunek wyślij do redakcji „TS" (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

B	R	N	Ó	S	T	B	Ł	Z	T	R	A	C	D
W	Y	N	N	I	E	B	O	R	S	O	I	T	E
O	T	S	B	E	L	K	R	Ó	S	T	Z	Ę	P
N	I	E	Z	A	P	O	M	I	N	A	J	K	A
P	R	Z	P	L	A	Z	U	R	K	T	U	T	O
P	O	C	H	A	B	E	R	S	Z	A	F	I	R
F	I	O	L	I	T	G	A	T	M	T	O	B	O
Z	B	Ł	Ę	K	I	T	N	B	O	S	Ę	D	Y
A	F	C	O	N	K	O	N	W	A	L	I	A	S
T	A	E	R	P	O	G	R	Ę	N	Y	A	B	H
R	O	F	O	P	I	L	K	J	L	N	Ę	T	U
Y	R	D	K	S	Z	A	F	I	R	E	K	S	T
B	O	W	D	Y	N	S	R	L	W	E	R	Y	P

Nagrodę otrzymuje Barbara Krawczyk z Korczewa.

9 770239 684036 33

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
- art. biurowe
- art. papiernicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza

SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl

Sekrety babci

- Kurki to pyszne grzyby, ale ich czyszczenie jest bardzo pracochłonne. Jak przyspieszyć tę pracę? Pomoże nam sól, rozpuszczona w wodzie. Najpierw szybko pozbywamy się z grzybów większych zanieczyszczeń. Potem wlewamy do miski ciepłą wodę. Wsypujemy do niej 2-3 łyżeczki soli. Do solanki wrzucamy kurki. Będą się unosiły na górze naczynia, a piasek i inne zanieczyszczenia opadną. Po kilku minutach wyjmujemy grzyby i delikatnie odsączamy je ręcznikiem papierowym.
- Przypalony garnek trudno wyczyścić, ale możecie do tego wykorzystać rabarbar (zbiera się go do końca lipca, ale bywa jeszcze w sklepach). Do garnka, w którym przypaliliśmy jakąś potrawę, wlewamy wodę i dodajemy do niej łodygi rabarbaru. Zawierają one kwas szczawiowy, pomagający zmiękczyć przypalone jedzenie. Wodę z rabarbarem gotujemy kilka minut. A gdy już przestygnie, usuwamy zabrudzenia garnka gąbką.
- Kwaśną śmietanę przechowuj w lodówce, odwracając pojemnik dnem do góry. Będzie dłużej świeża.

Uśmiechnij się

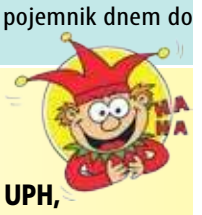

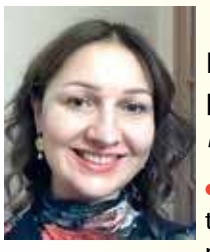

Lana Danilczuk, doktorantka UPH, postanowiła przypomnieć dowcipy „koronawirusowe". Bo znów są „na czasie"...

- Jeśli szkoły będą długo zamknięte podczas epidemii, to rodzice wynajdą lek na koronawirusa szybciej, niż naukowcy.
- Siedząc w domu na kwarantannie zrozumiałam, dlaczego mój kot ciągle chce jeść.
- Gdzie planujecie spędzić wakacje w tym roku?

- W czerwcu i lipcu będziemy w domu, a w sierpniu chcemy wyjść do sklepu.